

PROTOKÓŁ Nr IX/2011

z obrad IX SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się w dniu 29 czerwca 2011 roku

w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 9.05 do godz. 17.00.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Zastępcy Prezydenta Miasta: p. Marek WASZKOWIAK oraz p. Dariusz WILCZEWSKI, Sekretarz Miasta – p. Marek ZAWIDZKI, Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA, kierownicy UM, dyrektorzy i prezesi podległych zakładów, rzecznik prasowy UM oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Otwarcia IX Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny p. Wiesław STEINKE.

Przewodniczący Rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 20 radnych, co stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Nieobecni byli radni: p. Piotr Korytkowski, p. Urszula Maciaszek oraz p. Janusz Zawilski.

Zgodnie z § 24 ustęp 2 Statutu Miasta Konina na Sekretarza obrad sesji Przewodniczący Rady wyznaczył radną p. Ramonę Kozłowską.

Radna p. Ramona Kozłowska wyraziła zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Dalej Przewodniczący Rady poinformował, że w dniu 21 czerwca radni otrzymali nowy porządek obrad ze zmienioną kolejnością punktów oraz uzupełniony o Oświadczenie RMK zawierające stanowisko Rady Miasta Konina oraz Prezydenta Miasta Konina w sprawie

zagrożeń dla mieszkańców Konina wynikających z wprowadzenia elektronicznego systemu poboru opłat za korzystanie z autostrad od 1 lipca 2011 r.

24 czerwca na wniosek Prezydenta Miasta Konina zostały wycofane druki nr 173 oraz 176.

Ponadto powiedział, że wpłynął wniosek Prezydenta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta Konina – druk nr 187. Wprowadził również do porządku obrad projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 6 – druk 188.

Dodał, że w dniu wczorajszym radni otrzymali kolejny uzupełniony porządek obrad, w którym na wniosek Prezydenta Miasta wprowadził projekt uchwały – druk nr 189.

Dalej powiedział, cytując: „To nie koniec zmian w porządku obrad, ponieważ na wniosek połączonych trzech komisji Rady Miasta Konina, które na swoim posiedzeniu rozpatrywały projekt uchwały dotyczący stref płatnego parkowania w mieście Koninie – druk nr 179, przedłożyły one wniosek, ażeby ten punkt zdjąć dzisiaj z porządku obrad i przekazać do dalszych prac w komisji. Projekt jest ważnym społecznie, wymaga rzeczywiście konsultacji i pośpiech w tym przypadku nie jest wskazany. Ja do wniosku komisji się przychyliam i ten punkt z porządku obrad dzisiaj zdejmuję.

Wysoka Rado na wniosek Pana Prezydenta również w to miejsce wprowadzam jeszcze jeden projekt uchwały – druk nr 190 dotyczący nabycia nieruchomości, chodzi o nabycie mieszkań od FUGO przy ulicy Dworcowej.

Tak dużo zmian w porządku obrad wynika z tego, że jest to ostatnia sesja robocza przed wakacjami. Jak Państwo wiecie, którzy zsiadacie już kolejny raz w Radzie Miasta, przed nami dwa miesiące wakacyjne, gdzie będą odbywały się sesje nadzwyczajne na wniosek Prezydenta, ta wyjątkowo duża sesja wynika z tego, ażeby wszelkie dokumenty, które są i projekty uchwał potrzebne do rozpatrzenia, do prawidłowego funkcjonowania wydziałów oraz Miasta należy rozpatrzyć jeszcze przed wakacjami.”

O głos poprosił Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Informowałem już komisję o tym i chciałbym prosić Wysoką Radę o zdjęcie z porządku obrad druku 174 dotyczącego zmiany planu zagospodarowania przestrzennego Konina w rejonie ulic: Adama Mickiewicza – Obrońców Westerplatte. Wynika to ze spraw związanych z negocjacjami w sprawie obiektów.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Przyjmujemy to w formie autopoprawki na wniosek Pana Prezydenta, wcześniej informowałem o zdjęciu druków 173 i 176, dochodzi jeszcze druk 174.”

Następnie przypomniał, iż Rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady – o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Zapytał, czy radni mają uwagi do przedłożonego porządku obrad.

Radni nie mieli uwag, wobec powyższego stwierdził, że realizowany będzie następujący:

porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad VIII sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Konina za 2010 rok (druk nr 183),
 - b) absolutorium dla Prezydenta Miasta Konina za 2010 rok (druk nr 184).
5. Dyskusja nad problemem bezrobocia w mieście Koninie.
6. Oświadczenie Rady Miasta Konina zawierające stanowisko Rady Miasta Konina oraz Prezydenta Miasta Konina w sprawie zagrożeń dla mieszkańców wynikających z wprowadzenia z dniem 1 lipca 2011r. elektronicznego systemu poboru opłat za przejazd autostradami oraz drogami krajowymi dla pojazdów o ładowności powyżej 3,5 tony.
7. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (druk nr 190).
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014 (druk nr 180),
 - b) zmian w budżecie miasta Konina na 2011 rok (druk nr 181).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego (druk nr 182).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 94 Rady Miasta Konina z dnia 30 marca 2011 roku w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w Mieście Koninie w 2011 roku (druk nr 160).
11. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta Konina (druk nr 187).
12. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania wkładu niepieniężnego do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Konin Sp. z o.o. (druk nr 162).
13. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Koninie (druk nr 189).
14. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej związanych z budową przyłącza kanalizacyjnego i przyłączeniem nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej (druk nr 161).
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 110 Rady Miasta Konina z 27 kwietnia 2011r. w sprawie Regulaminu określającego zasady korzystania z przystanków komunikacyjnych i dworca na sieci komunikacyjnej obejmującej teren miasta Konina (druk nr 163).
16. Informacja o stanie środowiska i działalności kontrolnej Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska dla miasta Konina w roku 2009 i 2010r.
17. Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla miasta Konina za lata 2009 i 2010 oraz sprawozdanie z realizacji Planu gospodarki odpadami dla miasta Konina za lata 2009 i 2010.
18. Podjęcie uchwał w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina:
 - a) w rejonie ul. Paderewskiego (druk nr 92),
 - b) rejon ul. Dworcowej - Kolejowej (druk nr 170),
 - c) w rejonie ulic: Wał Tarejwy – Warszawskiej (druk nr 171),

19. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina (druk nr 172).
20. Podjęcie uchwał w sprawie uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Konina:
 - a) w rejonie bocznicy kolejowej (druk nr 175),
 - b) w rejonie ulic: Dąbrowskiej i Gojawiczyńskiej (druk nr 177),
 - c) w rejonie ulic Wincentego Witosa i Armii Krajowej (druk nr 178).
21. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Konina na lata 2007-2015 wraz z Prognozą Oddziaływania na Środowisko Zintegrowanego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Konina na lata 2007-2015 (druk nr 166).
22. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami (druk nr 157).
23. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty za wpis żłobka oraz klubu dziecięcego do rejestru żłobków i klubów dziecięcych (druk nr 156).
24. Podjęcie uchwały w sprawie opłat za świadczenia przekraczające podstawę programową wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach prowadzonych przez miasto Konin (druk nr 158).
25. Podjęcie uchwał w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu (druki nr 164 i 165).
26. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości w drodze darowizny (druk nr 167).
27. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zbycia nieruchomości (druki nr 147, 154),
 - b) nabycia nieruchomości (druki nr 153, 155, 168),
 - c) zamiany nieruchomości (druki nr 151, 152, 159, 169).
28. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu do opiniowania kandydatów na ławników (druk nr 185).
29. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010r. w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 186).
30. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 6 w Koninie (druk nr 188).
31. „Strategia rozwoju Konina 2007-2015” - Monitoring realizacji zadań strategicznych za okres I – XII 2010.
32. Wnioski i zapytania radnych.
33. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
34. Zamknięcie obrad IX Sesji Rady Miasta Konina.

Następnie Przewodniczący Rady przystąpił do realizacji ustalonego porządku obrad.

2. Przyjęcie protokołu obrad VIII sesji Rady.

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, że protokół obrad VIII Sesji Rady wyłożony był do wglądu w sali posiedzeń komisji.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonego protokołu.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do ww. protokołu.

Nie było zgłoszeń, wobec tego Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół, do treści którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 38 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Następnie poinformował, iż podpisał protokół VII sesji, przyjęty bez uwag na VIII sesji.

Przypomniał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami protokoły obrad, po przyjęciu przez Radę, są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż treść sprawozdania radni otrzymali w wersji elektronicznej w dniu 27 czerwca 2011 roku.

Zapytał, czy radni mają pytania do sprawozdania z prac międzysesyjnych.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Ja mam pytanie, ponieważ w materiale, który otrzymałem, sprawozdanie jest podpisane przez Prezydenta Józefa Nowickiego, budzi to moje wątpliwości, czy to pomyłka w druku?”

Przewodniczący Rady poinformował, iż od poniedziałku formalnie Pan Waszkowiak pełni funkcję Prezydenta do czasu przebywania na zwolnieniu lekarskim Prezydenta J. Nowickiego. Dodał, że pismo stosowne w tej sprawie skierowane zostało do Wojewody zgodnie z wymogami ustawowymi.

Następnie głos zabrał radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „Mam takie pytanie, to jest trzeci wiersz, pozwolą Państwo, że przeczytam: „Przyjęcie projektów aneksów do umów z Pracownią Projektową „MOST” s. c. na opracowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej na: przebudowę skrzyżowania ulicy Warszawskiej z ulicą Kolską oraz budowę łącznika ulic: Poznańska – Rumiankowa – Zakładowa – Kleczewska – zmiana terminu opracowania dokumentacji do 31.10.2011r.”, czy to jest ta sprawa przyszłościowa, czy też związana z remontem Wiaduktu Brińskiego, który ma się niebawem rozpocząć?”

Odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Dokumentacje te były robione w wyniku przetargu, to co było spotkanie w SP Nr 9 i potem w UM, ulica Warszawska.”

Ponownie głos zabrał radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „Jeszcze jedna rzecz, trzeci wiersz od dołu, strona 4: „Zgody na zaciągnięcie zobowiązania finansowego w wysokości 1.000.000,00 zł na 2012r. z przeznaczeniem na dodatki mieszkaniowe”, czy mógłbym się więcej dowiedzieć, o co chodzi, jakie to są dodatki mieszkaniowe, dla kogo, czy jest to może na budowę budynków, czy też na spłatę zadłużeń dla lokatorów, którzy po prostu nie płacą.”

Odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Pewne decyzje, które podejmuje Wydział, dotyczące wszelkiego rodzaju świadczeń mieszkaniowych podejmowane są w roku 2011, ale ze skutkiem już na rok 2012. Dlatego musi być podjęte zobowiązanie, żeby w prognozie było uwzględnione to, co będziemy musieli w oparciu o decyzje tegoroczne wydać w roku następnym, na przykład dodatki mieszkaniowe.”

Do sprawozdania radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zapoznała się ze sprawozdaniem Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

4. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Konina za 2010 rok (druk nr 183),**
- b) absolutorium dla Prezydenta Miasta Konina za 2010 rok (druk nr 184).**

a. rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Konina za 2010 rok (druk nr 183).

Przystępując do kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Tutaj będziemy postępowali zgodnie z procedurą i proszę, żebyśmy wszyscy przez to skrupulatnie przebrnęli. W pierwszej części będziemy się odnosili do sprawozdania z wykonania budżetu, w drugiej części będziemy się odnosili do Absolutorium Prezydenta Konina. Realizując ten punkt informuję, że sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Konina za 2010 Państwo radni otrzymali i było ono rozpatrzone przez wszystkie komisje. Do wypracowania opinii przystąpiła również Komisja Rewizyjna. Pragnę przypomnieć, iż zapis art. 18 ust. 2 pkt. 4 ustawy o samorządzie gminnym brzmi następująco: *do wyłącznej właściwości rady gminy należy uchwalanie budżetu gminy, rozpatrywanie sprawozdania z wykonania budżetu oraz podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia bądź nieudzielenia prezydentowi absolutorium z tego tytułu.*” Przypomnę Państwu radnym również zapisy ustawy o finansach publicznych art. 270 ust. 4: *organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego rozpatruje i zatwierdza sprawozdanie finansowe jednostki samorządu*

terytorialnego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu, w terminie do dnia 30 czerwca następującego po roku budżetowym. Art. 271 ust 1 mówi: nie później niż do dnia 30 czerwca roku następującego po roku budżetowym, organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego podejmuje uchwałę w sprawie absolutorium dla zarządu po zapoznaniu się: ze sprawozdaniem z wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego; zapoznaniu się ze sprawozdaniem finansowym; z opinią z badania sprawozdania finansowego, o którym mowa w art. 268; opinią regionalnej izby obrachunkowej, o której mowa w art. 270 ust. 2; informacją o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego oraz stanowiskiem komisji rewizyjnej.

Aktualnie udzielię głosu Panu Markowi Waszkowiakowi - Zastępcy Prezydenta Miasta Konina i poproszę o przedstawienie Państwu informacji w sprawie sprawozdania z realizacji budżetu roku 2010.”

Głos zabrał Zastępca Prezydenta Miasta Konina p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Zgodnie z wymogami ustawy o samorządzie gminnym i finansach publicznych, przedstawiam Wysokiej Radzie do rozpatrzenia sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Konina za 2010 rok. Towarzyszy mu pozytywna opinia Komisji Rewizyjnej w sprawie wykonania budżetu oraz wnioski o udzielenie absolutorium pozytywnie zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Budżet miasta Konina na 2010 rok został uchwalony uchwałą Rady Miasta Konina Nr 583 z 16 grudnia 2009 roku i wynosił po stronie dochodów 375.390.325,70 zł, z czego dochody gminy stanowiły 197.089.239,53 zł, a dochody powiatu 178.301.086,17 zł. Natomiast wydatki zaplanowano na poziomie 413.511.026,78 zł, w tym wydatki gminy 211.140.797,26 zł, a wydatki powiatu 202.370.229,52 zł.

W trakcie roku budżet zmieniany był uchwałami Rady Miasta, Zarządzeniami Prezydenta, zmian dokonywano decyzjami Wojewody, zwiększeniem części subwencji ogólnej w gminie i powiecie, otrzymaniem środków z rezerwy budżetu państwa, zmianą dochodów własnych i różnymi potrzebami związanymi z funkcjonowaniem jednostek organizacyjnych miasta. W związku z czym plan po zmianach na koniec 2010 roku wyniósł: po stronie dochodów 347.522.771,24 zł, w tym dochody gminy: 227.223.926,45 zł, a dochody powiatu: 120.298.844,79 zł. Natomiast plan wydatków wyniósł 381.541.770,70 zł. W strukturze tej wydatki gminy stanowiły 241.487.867,58 zł, a wydatki powiatu 140.053.903,12 zł.

Ostatecznie dochody budżetu miasta za rok 2010 zostały zrealizowane w wysokości 339.294.941,55 zł, tj. w 97,63% planowanych. Dochody gminy zrealizowano w wysokości 222.307.306,56zł, co stanowi 97,84% planu, a dochody powiatu wykonano w 97,25% w kwocie 116.987.634,99 zł.

Podobnie jak w latach ubiegłych w dochodach gminy 67% stanowiły dochody własne gminy, a pozostałe 33% to dotacje i subwencje. Nie zmieniła się także sytuacja w kształtowaniu dochodów powiatu, tutaj 80% stanowiły dotacje i subwencje, a 20% dochody własne.

Najważniejszym źródłem dochodów gminy był udział w podatku od osób fizycznych i podatku od nieruchomości. Udział w podatku od osób fizycznych został zrealizowany w 98,7%, a wpływy z niego stanowiły blisko 47,3 mln zł. Natomiast podatek od nieruchomości przyniósł dochody w wysokości 53,4 mln zł, co stanowiło 98,7% wykonania planu.

Na dobrym poziomie realizowane były dotacje i subwencje na zadania gminne, które wyniosły ponad 73 mln zł oraz dotacje i subwencje na zadania powiatowe w kwocie 93 mln zł.

Wydatki budżetu miasta w 2010 roku zostały zrealizowane w 97,12%, to jest w kwocie 370.539.19,17zł, z czego 234,7 mln zł stanowiły wydatki gminy, a 135,8 mln zł wydatki powiatu.

W strukturze wydatków najwięcej środków przeznaczono na oświatę i edukacyjną opiekę wychowawczą oraz pomoc społeczną.

Wydatki na oświatę i wychowanie wyniosły w 2010 roku 138 mln zł, a na edukacyjną opiekę wychowawczą 11,8 mln zł.

Tak więc, podobnie jak w latach minionych wydatki na oświatę w 2010 roku stanowiły 40,5% wydatków ogółem.

Ponad 48 mln zł stanowiły wydatki w zakresie pomocy społecznej, w tym blisko 19,4 mln zł wydano na świadczenia rodzinne, a ponad 2,9 mln zł na dodatki mieszkaniowe, ponad 4,5 mln zł wydano na zasiłki stale i pomoc w naturze.

W roku 2010 - 44,3 mln zł wydano na zadania z działu transport i łączność. W ramach tej kwoty znalazło się utrzymanie i remonty bieżące ulic, chodników, dróg publicznych, utrzymanie zieleni w pasie drogowym.

Miasto wydało ponad 18,4 mln zł na gospodarkę mieszkaniową. Ponad 118,6 mln zł pochłonęły zadania z zakresu gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, blisko 7 mln zł przeznaczono na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego, a ponad 13 mln zł na kulturę fizyczną i sport.

Przychody w 2010 roku zostały wykonane na łączną kwotę 48 mln zł, a rozchody w wysokości 14,2 mln zł.

W roku 2010 w budżecie Miasta uchwalono na zadania inwestycyjne ponad 135 mln zł. W trakcie realizacji budżetu plan po zmianach zamknął się kwotą ponad 68 mln zł. Ostatecznie na zadania inwestycyjne wydano w 2010 roku 65 mln zł. Zadania zaplanowane do realizacji na rok 2010, a niezrealizowane zostały przeniesione Uchwałą Rady nr 15 i 24 na niewygasające wydatki.

Należy podkreślić, że w roku ubiegłym zrealizowano ponad 100 zadań inwestycyjnych, z których ponad 80 udało się całkowicie zakończyć. Najważniejsze z nich: zakupiono 3 autobusy dla MZK, dla Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Koninie zakupiono średni samochód ratowniczo-gaśniczy, komorę dymową, specjalistyczny sprzęt chemiczno-ekologiczny przy udziale UE. Wybudowano: ulicę Kopernika i Bankową, Makowskiego, Kąkolową, Narcyzową, Irysową, Fikusową, Dębową, Jaworową wraz z pętlą autobusową. Wybudowano: kolejne ulice wraz z oświetleniem na os. Wilków, ul. M. Curie Skłodowskiej i Romera. Wykonano: oświetlenie na ul. Wojska Polskiego, Wiejskiej, Pocijowo, ul. Międzylesie i ul. Grójeckiej. Wykonano miejsca postojowe i parkingowe na ul. Harcerskiej, Górniczej i przy parku im. F. Chopina na ul. Kościuszki. Wykonano 2 boiska „ORLIK 2012”: przy Gimnazjum Nr 4 na os. Gosławice i przy Zespole Szkół CKU oraz kolejne przy Gimnazjum Nr 3, które jest w trakcie realizacji. Przebudowano Most Toruński, obiekt mostowy na ul. Jana Pawła II, kolejny odcinek ul. Szpitalnej. Doświetlono w 22 punktach świetlnych przejścia dla pieszych. Zagospodarowano tereny zielone przy ul. Wszyńskiego przy PWSZ. Zakończono budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej os. Morzysław I etap, a także zakończono budowę sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej na os. Przydziałki etap II. Wykonano termomodernizację i remonty obiektów oświatowych i zakupy inwestycyjne w 2010 roku, na które przeznaczono kwotę 2.884.528 zł. Zaadoptowano kolejne lokale użytkowe na 5 mieszkań komunalnych przy ul. Gosławickiej 34. Dofinansowano budowę Centrum Wykładowo-Dydaktycznego przy PWSZ w Koninie na kwotę 1.000.000 zł. Wykonano adaptację budynku na cele rehabilitacji osób niepełnosprawnych przy Domu Pomocy Społecznej. Rozpoczęto zagospodarowanie terenów nadbrzeżnych „Bulwar Nadwarciański” przy użyciu środków UE, zadanie będzie zakończone 30 czerwca 2011r. Koszt budowy 15

mln zł. Rozpoczęto rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 11 w Koninie oraz rewitalizację – odbudowę budynków mieszkalnych przy ul. Wojska Polskiego 4 i 6 z zawartością 38 mieszkań.

W roku 2010 Miasto zrealizowało 16 projektów dofinansowanych ze środków unijnych w tym: 3 inwestycyjne i 13 miękkich na kwotę 17 mln zł.

Ponadto w 2010 roku zgodnie z ustawą o finansach publicznych nastąpiły zmiany organizacyjne jednostek w tym: żłobek i przedszkola, gospodarstwa pomocnicze zostały przekształcone w jednostki budżetowe oraz zlikwidowany został ostatni fundusz celowy - Państwowy Fundusz Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym.

Szanowni Państwo. W związku z powyżej przytoczonymi faktami znajdującymi szczegółowe odzwierciedlenie w sprawozdaniu oraz pozytywnymi opiniami Komisji Rewizyjnej i Regionalnej Izby Obrachunkowej, wnoszę o udzielenie absolutorium za wykonanie budżetu Konina za rok 2010.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Kontynuujemy procedurę rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu. Informuję Wysoką Radę, iż uchwała składu orzekającego RIO w Poznaniu wyrażająca opinię o przedłożonym przez Prezydenta Miasta Konina sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2010 rok została Państwu radnym przekazana. Została również Państwu radnym przekazana opinia sporządzona przez Komisję Rewizyjną, a dotycząca sprawozdania z wykonania budżetu miasta Konina za rok 2010.

W tym punkcie poproszę o przedstawienie opinii komisji Rady Miasta Konina w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu. W drugiej części będziemy się odnosić do protokołu Komisji Rewizyjnej i do wniosku absolutoryjnego, żebyśmy nie mieszały dwóch rzeczy. A więc zgodnie z procedurą na razie odnośnie sprawozdania z wykonania budżetu powinny się wypowiedzieć wszystkie komisje zgodnie.

Zacniemy od Komisji Rewizyjnej, Wiceprzewodniczący Kamil Szadkowski w zastępstwie Przewodniczącego Komisji, którego nie ma, przedstawi opinię, która jest dość długa, ale myślę, że kluczowe tezy tej opinii Komisji Rewizyjnej w sprawie wykonania budżetu nam przedstawi.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI – Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej, cytując: „Tak jak Pan wspominał Opinia Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Konina w sprawie wykonania budżetu miasta za 2010 rok jest dość obszerna, bo zawiera 26 stron. Ja sądzę, dzisiaj mamy 34 punkty, wszyscy radni otrzymali tę Opinię, nie ma najmniejszego sensu, żeby ją odczytywać jeszcze raz, chyba, że będą pytania, to członkowie Komisji Rewizyjnej będą odpowiadać.

Komisja podzieliła się na zespoły, które badały wykonanie budżetu miasta Konina, było to kilka spotkań. Korzystając z tej okazji członkowie Komisji Rewizyjnej chcą podziękować za współpracę wszystkim kierownikom jednostek, wszystkim kierownikom Urzędu Miejskiego za pracę wykonaną w 2010 roku, jak i również byłemu już Prezydentowi Miasta Konina Kazimierzowi Pałaszowi i jego Zastępcom.

Ocena końcowa Komisji Rewizyjnej na 31 grudnia 2010 roku była następująca. Dochody budżetu miasta Konina za 2010 rok zostały zrealizowane w 97,63%, tj. w wysokości **339.294.941,55 zł**, do planowanych **347.522.771,24 zł**.

Wydatki w 2010 roku zostały zrealizowane w 97,12%, tj. w wysokości **370.539.191,17 zł** do planu **381.541.770,70 zł**.

Deficyt planowany był na poziomie 34.018.999,46 zł, wykonany na poziomie 31.244.249,62 zł.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Komisja Rewizyjna pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu przez Prezydenta Miasta Konina w 2010 i wnioskuje do Rady Miasta Konina o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Konina z tytułu wykonania budżetu za 2010 rok.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Dziękuję bardzo. Zgodnie z zapowiedzią poproszę pozostałe komisje Rady Miasta o opinie. Wiem, że były to połączone posiedzenia. Poproszę p. Tadeusza Wojdyńskiego - Przewodniczącego Komisji Finansów o przedstawienie opinii, która obradowała z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży.”

Głos zabrał radny p. T. WOJDYŃSKI - Przewodniczący Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej, cytując: „Komisja Finansów i Gospodarki Miejskiej, Komisja Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisja Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży po zapoznaniu się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta nie wnoszą zastrzeżeń do jego opracowania, które swoją szczegółowością wyczerpuje zapisy ustawy o finansach publicznych.

Sprawozdanie zawiera w części tabelarycznej informacje o wykonaniu zadań majątkowych wg klasyfikacji budżetowej, które finansowane są z budżetu i funduszy celowych. W części opisowej ujęte są objaśnienia dotyczące dochodów, poziomu zaległości i skutków ulg, umorzeń, zwolnień, a także obniżek stawek podatków. W tej części zawarta też jest informacja o poziomie zadłużenia Miasta na koniec roku budżetowego, które wynosi 100.806.515,39 zł, co stanowi 29,71% wykonanych dochodów. Dopuszczalne zadłużenie zapisane w ustawie o finansach publicznych, to 60% wykonanych dochodów ogółem.

Z porównania części tabelarycznej z wykonania budżetu z kwotami planowanymi w budżecie wynika, że zadania zostały wykonane i komisje nie wnoszą istotnych zastrzeżeń. Dochody budżetu po zmianach, których zarządzeniem Prezydenta było 25 i 11 uchwałami Rady Miasta zrealizowane zostały w wysokości 339.294.941,55 zł, tj. 97,63% planowanych dochodów na kwotę 347.522.771,24 zł. Wydatki budżetu ogółem wynosiły 370.539.191,17 zł, tj. 97,12% planowanych wydatków. Dochody w części gminnej zrealizowano w 97,84%, powiatowej 97,25%. Z kolei wydatki w części gminnej wykonano 97,21%, w części powiatowej 96,96%. Deficyty w budżecie zaplanowany na poziomie 34.018.999,46 zł wykonany został w kwocie 31.244.249,62 zł.

Szczegółowa informacja w zakresie dochodów i wydatków ujęta została w opinii sporządzonej przez Komisję Rewizyjną, która w tym temacie jest komisją wiodącą. Zadania inwestycyjne zostały wykonane zgodnie z wyszczególnieniem w budżecie, a wydatki na ten cel wyniosły 56.317.658,06 zł, stanowi to 15,2% wydatków budżetowych.

Komisje pozytywnie oceniają realizację budżetu za 2010 rok i nie wnoszą żadnych uwag. Za udzieleniem niniejszej opinii głosowało 15 radnych, 14 było „za”, głosów przeciwnych nie było, jeden radny „wstrzymał się” od głosu.”

Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii wspólnego posiedzenia Komisji Edukacji i Kultury oraz Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych przez p. E. Siudaj-Pogodską.

Głos zabrała radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA - Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury, cytując: „Ponieważ jestem w Komisji Rewizyjnej w związku z tym odniosę się jednocześnie do opinii Komisji Rewizyjnej - dodatkowej opinii i do opinii naszych dwóch komisji obradujących razem.

Jeżeli chodzi o Komisję Rewizyjną, to kierowała się ona kryteriami legalności, rzetelności, celowości i gospodarności. Ponieważ debata na temat pozyskiwania dochodów i wykonania wydatków, ale i osiągnięcia celu za pomocą tych pieniędzy, które są do dyspozycji Miasta i Miasta na prawach powiatu, musi być jawna, w związku z tym, wypada też powiedzieć, że sprawozdanie z wykonania budżetu opisowe i ilościowe, a także sprawozdanie finansowe komisje oceniły pozytywnie, również Komisja Rewizyjna nie ma tutaj zastrzeżeń do sprawozdania. Te sprawozdania są coraz lepiej przygotowywane, coraz dokładniej opisywane są poszczególne składniki sprawozdania i tutaj trzeba powiedzieć, że z każdą kadencją jest to lepiej wykonane.

Projekt uchwały budżetowej został przyjęty zgodnie z ustawą, z obowiązującym prawem, z wszystkimi przepisami. Jednostki organizacyjne Miasta otrzymały w przepisowym terminie propozycje planów finansowych i to wszystko odbyło się zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Po uchwaleniu budżetu Prezydent Miasta opracował układ wykonawczy, oczywiście w podziale na jednostki organizacyjne i wtedy plany finansowe uległy aktualizacji.

Było 25 zmian w budżecie Miasta w 2010 roku wprowadzonych zarządzeniami Prezydenta Miasta Konina. Te zmiany dotyczyły różnych w granicach prerogatyw Prezydenta Miasta. Uchwałami Rada Miasta Konina w ubiegłym roku 2010 dokonała 11 zmian. O każdej dokonanej zmianie była informacja dotycząca poszczególnych jednostek.

Radni Rady Miasta Konina ubiegłej kadencji zgłosili do projektu budżetu ponad 100 wniosków. Ponieważ niektóre się powtarzały można powiedzieć, że było ich kilkadziesiąt. Do realizacji przyjęto 54. Prawie wszystkie zostały wykonane. Chcę tutaj podkreślić aktywność radnych do tego, co powiedział Pan Prezydent relacjonując wykonanie budżetu, chciałabym wnieść tutaj w imieniu Zespołu, który to badał, taką informację, że na niewygasające wydatki uchwałą Rady wprowadziliśmy 22 zadania. Wiele z nich zostało zrealizowanych, 14 w przepisowym terminie, natomiast do wielu z nich miałabym pytania, kto odbierał, w jaki sposób wygląda protokół odbioru. Komisja Rewizyjna zajmie się tym w następnym czasie. Niektóre zadania zostały wprowadzone, ponieważ dzień 30 czerwca jest jutro, z niewygasających do budżetu 2011 roku i są dalej w realizacji. To gwooli po prostu informacji, że za pomocą pieniędzy, które są do dyspozycji, osiąga się jakieś cele.

Jeżeli chodzi o resztę informacji, to zawarte one były w opiniach Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej i w sprawozdaniu Prezydenta.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI Przewodniczący Komisji Praworządności i Porządku Publicznego. Poinformował, że Komisja Praworządności i Porządku Publicznego również analizowała opinię Komisji Rewizyjnej. Opinia Komisji jest pozytywna.

Przewodniczący Rady zapytał radnych czy mają pytania dotyczące sprawozdania z wykonania budżetu za 2010 rok. Dalej powiedział, cytując: „To jest ten moment, gdzie można się odnieść. W wystąpieniach wszystkich Komisji można było usłyszeć 3 zasadnicze kwestie, a więc realizacja dochodów i wydatków, jednak niepełna 97%, wyjątkowa duża liczba zadań niewygasających, bo 22, nie wszystkie zostały zrealizowane, o czym byliśmy informowani. To są te elementy, które oceniamy, a ja podzielam opinię, że dokument przygotowany przez wydziały, przez skarbników jest bardzo dobry, jest rzetelny, można

klarownie odczytać realizację dochodów i wydatków niezależnie od poziomu, jaki on jest i jaki oceniamy. Dokument jest profesjonalnie wykonany i za to służbom Prezydenta serdecznie dziękujemy.”

Radny M. SYPNIEWSKI powiedział, cytując: „Popieram to, co powiedział Pan Przewodniczący odnośnie dokumentu. Natomiast tutaj, przy tej okazji chciałem powiedzieć jedną rzecz, która mi się rzuciła w oczy. Przeanalizowałem sobie paragrafy 801, 854 w uchwalonym przez Radę Miasta budżecie bez poprawek i wzięłem kwoty, które zostały wykonane i niestety różnica, niedoszacowanie tego budżetu wynosiło ponad 7% na poziomie uchwalenia budżetu. Mam nadzieję, że ta sytuacja w tym roku już się nie powtórzy.”

Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI powiedział, cytując: „Tak się zastanawiałem, czy już w tym momencie zabrać głos, czy przy okazji absolutorium, bo moja wypowiedź będzie w pewnym sensie pośrednią między jednym a drugim tematem, dlatego pozwolę sobie zabrać czas w tym momencie. Chciałem zapytać, bo tego jakby w sprawozdaniu nie ma, czy nie warto byłoby pokusić się o taki mechanizm, który jest wykorzystywany przez coraz większą ilość samorządów, mechanizm polegający na odzyskiwaniu VAT-u z inwestycji, które gmina prowadzi. Zdaję sobie sprawę, wiem doskonale, że są wyspecjalizowane firmy prawnicze, które mówiąc krótko odzyskują ten VAT dla gmin. Myślę, że przy naszych inwestycjach, wcale niemałych, ten zwrot z podatku VAT byłby dość duży. Oczywiście to są trudne pieniądze do odzyskania. My wiemy, że w tym momencie trwają też dyskusje w parlamencie, jeśli chodzi o zapis, póki co, gminy, które odzyskiwały te środki, opierały się na interpretacjach Izb Skarbowych, na indywidualnych interpretacjach przepisów i niektóre gminy ten VAT odzyskują. Dla przykładu gmina Kraków, oczywiście w swojej specyfice nieporównywalna, natomiast tam zwrot z tego podatku wynosił ok. 70-80 mln zł rocznie, także są to poważne pieniądze, które można odzyskać. Wydaje mi się, że my jako gmina powinniśmy się zastanowić, w jaki sposób również pokusić się o zwrot tego podatku. To tak a propos budżetu, który omawiamy, a myślę, że też to jest pewnego rodzaju uwaga, jeśli chodzi o myślenie na przyszłość.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. D. WILCZEWSKI, cytując: „Panie radny Chojnacki, uważam to za dobry pomysł. Taka rozmowa była prowadzona, rzeczywiście pod uwagę braliśmy firmę z Krakowa. Problem polega na tym, że nie ma jednej wykładni wiążącej interpretacji podatkowej dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, dlatego ta trudność polega na tym, że to, co jest uznane w Krakowie, niekoniecznie Izba Skarbowa w Poznaniu może się do tej interpretacji przychylić, natomiast takie prace i takie działania zostały podjęte.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady przeszedł do głosowania nad uchwałą w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Konina za 2010 rok – druk nr 183.

Stosunkiem głosów: 19 radnych „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Konina za 2010.

Uchwała Nr 138 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

b. absolutorium dla Prezydenta Miasta Konina za 2010 rok (druk nr 184).

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Realizując ten podpunkt przypominam, iż zgodnie z art. 18a ust 3 ustawy o samorządzie gminnym: *Komisja Rewizyjna opiniuje wykonanie budżetu gminy i występuje z wnioskiem do Rady Gminy w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Konina.* Udzielam głosu p. Kamilowi Szadkowskiemu - Wiceprzewodniczącemu Komisji Rewizyjnej w celu odczytania protokołu z posiedzenia Komisji oraz uchwały Komisji zawierającej wniosek o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Konina za 2010, a także jest też krótka opinia Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu, wszyscy radni ją otrzymali. Poproszę teraz o odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej.”

Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej radny p. K. SZADKOWSKI przedstawił Protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Konina z dnia 7 czerwca 2011 roku oraz Uchwałę Nr 2/2011 Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Konina z dnia 7 czerwca 2011 roku w sprawie wniosku o udzielenie Prezydentowi Miasta Konina absolutorium za 2010 rok. Protokół oraz uchwała stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Bardzo dziękuję Panu Przewodniczącemu, w ten sposób Wysoka Rada mogła się zapoznać z protokołem Komisji Rewizyjnej, uchwałą zawierającą wniosek o udzielenie absolutorium. Zgodnie z zapowiedzią Opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej Państwo radni otrzymali i też mogliście się zapoznać, jest to również opinia pozytywna w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej. Teraz jest pora na przedstawienie opinii w imieniu klubów oraz dyskusję. Proszę Przewodniczących klubów o przedstawienie opinii w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium.”

W imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Jesteśmy w trochę dziwnej sytuacji, bo w związku z tym, że jesteśmy tutaj nowymi członkami Rady Miasta, nowymi radnymi, a Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie oceniła działalność Prezydenta, w związku z tym, że jednak to nie był nasz Prezydent i nie realizował naszego programu, cały Klub, w imieniu którego mam przyjemność przemawiać, czyli Klub Prawa i Sprawiedliwości wstrzyma się w głosowaniu nad absolutorium.”

W imieniu Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „My byliśmy w Radzie Miasta Konina, więc nie mamy powodu, żeby wstrzymywać się od głosu, tym bardziej przy absolutorium powinniśmy głosować „za” lub „przeciw”. Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej na swoim spotkaniu

dość obszernie analizował wykonanie budżetu, analizował prace, które zostały wykonane za 2010 rok i opinia Sojuszu Lewicy Demokratycznej jest pozytywna.”

W imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Komisja Rewizyjna przedłożyła rzeczywiście pozytywną opinię z wykonania budżetu Miasta za rok 2010, również pozytywnie zostało ocenione sprawozdanie Prezydenta. Pozytywnie oceniła sprawozdanie i wykonanie budżetu Regionalna Izba Obrachunkowa.

Tym niemniej należy zauważyć, że budżet Miasta został wykonany tylko w 97,63%, co spowodowało, że w budżecie zabrakło 8,2 mln zł, a za te pieniądze można poczynić dużo inwestycji. Zwracamy również uwagę na to, że jednoczesne zmniejszenie deficytu budżetowego o 2,75 mln zł spowodowało, że na wydatki Miasto przeznaczyło prawie o 11 mln zł mniej, a to jest bardzo dużo.

Należy się zastanowić nad taką rzeczą, co powoduje, że Miasto nie wywiązuje się z dochodów. Proszę Państwa brak inwestorów, rosnące bezrobocie, brak koncepcji jakiegokolwiek powstawania nowych miejsc pracy, fakt, że nie jest to zadanie Prezydenta, ale Prezydent w tym mieście odpowiada za takie przygotowanie warunków dla potencjalnych inwestorów, żeby oni chcieli wchodzić do naszego miasta i inwestować.

Proszę Państwa, wykonanie budżetu zostało przeprowadzone prawidłowo, ale Klub Platformy Obywatelskiej nie może się zgodzić z tym, że Prezydent nie preferuje nowoczesnej gospodarki, a z tym mieliśmy do czynienia w ubiegłym roku. W 2009 roku Bezpieczny Konin przygotował, cała Rada Miasta to otrzymała - analizę rynku pracy w Koninie, analizę sytuacji gospodarczej, inwestycyjnej, Prezydent również to otrzymał, niestety nic z tego nie zostało wykorzystane, to było zrobione tylko w zasadzie na półkę.

Proszę Państwa, bezrobocie w Koninie jest na poziomie 13,8 %. To jest tragedia dla miasta, to bezrobocie na koniec roku bieżącego może osiągnąć 15-16%. Przed nami prywatyzacja sektora paliwowo - energetycznego. Klub Platformy Obywatelskiej, ponieważ jednak wynik i budżet został wykonany, nie będzie głosował przeciwko udzieleniu absolutorium Prezydentowi Miasta Konina, jednak wyrażając swoje niezadowolenie z sytuacji wstrzyma się od głosu i dodam, że obowiązuje w Klubie dyscyplina głosowania.

Chciałbym, żeby to było takie ostrzeżenie dla nowych władz Konina, żeby, cytując klasyka, „nie szli tą drogą”, drogą Prezydenta Pałacza, czy zarządu z roku 2010, tylko szli jakąś drogą nową, żeby nie budowali parkomatów, tylko budowali parkingi, tak jak obiecywali w wyborach, żeby nie budowali kas biletowych w Urzędzie Pracy, tylko tworzyli nowe miejsca pracy.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał czy ktoś z radnych chce zabrać głos w dyskusji.

Głos zabrał radny p. Jarosław SIDOR. Powiedział, cytując: „Mogę, czy nawet muszę zgodzić się z wypowiedzią kolegi Jana Urbańskiego odnośnie bezrobocia, braku inwestorów i tego, co się w mieście Koninie dzieje. Liczba mieszkańców spada i z tego co wiem, do 2030 roku szacowana liczba mieszkańców miasta Konina ma wynosić 66 tys. osób i jest to niepokojące.

Ale Panie Janie, odniosę się do wszystkich radnych, którzy tutaj siedzą, a szczególnie do Pana Strzecha, z którym również prowadziłem na tej sesji dyskusję. Jeżeli nadal Miasto, czy Prezydent, czy Rada będzie tylko przyklaskiwać pewnym projektom, które są po prostu robione pod pewnych radnych, jeżeli chodzi o drogi, chodniki osiedlowe, niestety tak będzie

cały czas. W Koninie potrzebny jest kompleksowy rozwój tego miasta, jeżeli chodzi o tereny północne i zgodzi się Pan ze mną Panie Janie, że mamy tam wielkie tereny inwestycyjne. Od 20 lat praktycznie tak zwanej, ja cały czas powtarzam, demokracji, nic na tamtych terenach się nie dzieje. Jedynym sposobem pozyskania inwestorów, i tak się dzieje w całej Europie, a nawet na całym świecie, jest tworzenie dróg komunikacyjnych łączących zakłady pracy powiedzmy z naszą autostradą A2, wybudowanie wodociągów, kanalizacji a nawet zniżki na inwestowanie na tych terenach. Jeżeli tylko będziemy patrzeć, jeżeli władze Miasta Konina będą patrzeć na to żeby przyszedł inwestor i jeszcze coś wyłożył od siebie, niestety nikt tutaj nie przyjdzie. Tak się dzieje w całej Europie. Ja pamiętam sytuację Koncernu Mercedes, który chciał się przenieść po zjednoczeniu z Republiką Federalną Niemiec na Węgry. Land Brandenburgii wybudował drogi, wybudował kanalizację, ten Koncern został na terenie Niemiec i tutaj w tym kierunku musimy iść. Nie może być takiej sytuacji, że sprawą, o której w tej chwili wszyscy mówią, są bulwary, które praktycznie nie przyniosą miejsc pracy, ale przede wszystkim rozwijanie miejsc i uzbrajanie ich tam, gdzie są tereny inwestycyjne.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Chciałbym zwrócić uwagę Państwu, abyśmy w dyskusji wypowiadali się do meritum, które dotyczy absolutorium, a więc sprawozdania finansowego, co ważne, realizacji dochodów, wydatków oraz zadań niewygasających, bo to podlega ocenie. To są rzeczy, które powinny być przedmiotem dyskusji nad udzieleniem absolutorium.”

Radny p. T. PIGUŁA powiedział, cytując: „Ja powiem szczerze, jestem Polakiem, ale nieraz was nie rozumiem. Jeszcze mi dzisiaj w uszach te parominutowe oklaski dla Pana Prezydenta Pałusza brzmią, a dzisiaj mówicie, że był zły. Ile my mamy twarzy? Pan, Panie Janie między innymi, jak zegnaliśmy Prezydenta, staliśmy, klaskaliśmy parę dobrych minut, nie jeden z łezką w oku. A dzisiaj mówimy, że był zły, a ja dzisiaj mówię, żeby każdy zaczął od siebie. Nie rozwałął zakładów swoich, tylko ściągał inwestorów. My też możemy to robić. Mamy różne kontakty, natomiast mamy dwie twarze i to mnie bardzo boli, i to jest typowe nasze polskie w tej chwili „piekielko”.”

Przewodniczący Rady poprosił o wypowiedanie się do meritum i na temat liczb, faktów, a emocje prosił zostawić na boku.

Radny p. K. SZADKOWSKI powiedział, cytując: „Panie Przewodniczący dziękuję, ale chciałbym, żeby to się tyczyło wszystkich klubów, żeby tyczyło się liczb.

Chciałbym tylko powiedzieć to, co mój przedmowca powiedział, że co niektórzy tutaj mają amnezję. Bo to, co było powiedziane, nie tak dawno wszyscy klaskaliśmy dla Prezydenta Pałusza, który naprawdę dużo zrobił dla tego miasta, a w tej chwili udajemy, że tego nie było, że wszystko było złe i niedobre. To nie na tym polega.

Powracając do ostatniej konferencji Platformy Obywatelskiej, jeżeli mówi się o opozycji Panie Przewodniczący, czy opozycja polega na tym, że Przewodniczącym Rady Miasta Konina jest człowiek z PO? Czy na tym polega opozycja, że Państwo również taką możliwość dostali, że zarządzają w spółkach miejskich? Czy na tym polega opozycja? Uważam, że wspólnie wszystkie kluby mogą pracować na rzecz tego miasta i wspólnymi

siłami zrobimy jak najwięcej dla tego miasta. Jak najmniej polityki, a więcej wspólnej pracy dla mieszkańców. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ponieważ pozwolił Pan sobie na wątki osobiste, ja w ogóle nie widzę związku ze sprawą. Jeśli Pan bardzo chce wyliczać nasze działania nad rozwojem miasta w tej kadencji, ja myślę, że mogę Pana przyprawić o zawstydzenie w momencie pokazania, co się dzieje w mieście dzięki moim osobistym kontaktom, wpływom. Pan dobrze wie o czym mówię. Proszę nie mówić o tym, że radni opozycyjni jakoby miasta nie widzą i nie działają na rzecz jego rozwoju, bo to jest nieprawda.

Proszę ważyć słowa, nie trzeba trąbić przed sobą cóż to ja zrobiłem, tylko spojrzeć w narzędzia, jakimi ktoś dysponuje, ażeby mówić, co jest możliwe by w mieście powstało i ja robię wszystko co mogę, ażeby wszelkie środki, jakie są do pozyskania, dla miasta pozyskać. Przyjdzie czas, kiedy powiem o tym głośno, co udało się zrealizować i jest tego bardzo dużo i Pan dobrze wie o czym mówię.

Bardzo proszę odnośmy się do faktów i liczb, mówmy o realizacji dochodów, wydatków Miasta oraz zadaniach niewygasających. Ja przypominę Państwu naszą dyskusję w grudniu, ileż zadań niewygasających, konkretnie 22 zadania, zostały przeniesione na ten rok i dobrze wiecie, że nie zostały one wszystkie zrealizowane i jest wyjście, i dobrze, że ono jest, że wprowadzamy je do budżetu roku 2011, żebyśmy je zrealizowali, bo one są bardzo ważne. Ja cały czas wierzę, że mogą być zrealizowane. Jak będzie ten rok pokaże, bo od realizacji tych zadań, zwłaszcza w zakresie dokumentacji, zależy szansa złożenia wniosków o pozytywne pozyskanie środków zewnętrznych. To będzie sprawdzian dla obecnego Prezydenta, czy zdążymy do jesieni na aplikowanie o środki zewnętrzne. Kibicuję temu, ponieważ będę chciał w tej sprawie pomóc na ile potrafię.”

Głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI. Powiedział, cytując: „Mam pytanie, ponieważ miały być wypowiedzi w imieniu klubów, ponieważ wypowiadało się aż trzech radnych z Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Chciałbym Panu Sidorowi odpowiedzieć, ponieważ faktycznie droga Nr 25, o tym nie powiedziałem podsumowując prace Prezydenta w roku 2010. To, że nie ma drogi krajowej Nr 25, to jest ewidentna wina Prezydenta. Nikt nie raczył powiedzieć wcześniej i skrętnie to ukrywano, że Miasto Konin w taki sposób przygotowało aplikacje, że otrzymało tylko 69% dofinansowania, znalazło się na 16 pozycji przy 34 punktach. Nikt nie raczył powiedzieć tego, że droga nie była budowana tylko z tego względu, że Miasto nie zdążyło przygotować dokumentacji. Ale dzisiaj Panie i Panowie radni macie to czarno na białym, ponieważ macie to dokładnie opisane w sprawozdaniu z wykonania Wieloletniego Planu Inwestycyjnego.”

Ponownie głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Muszę się odnieść do wypowiedzi Pana. Ja tutaj nie mówiłem o Pana pracy i Pana zaangażowaniu, ale też wspomnę, że cała Rada się angażuje w wiele spraw i rzeczy, i to, co robi również Pan Przewodniczący, Wiceprzewodniczący i każdy radny jest bardzo ważne. Tylko ważne jest również pamiętać o tym, że Pan Prezydent Józef Nowicki chce z każdym współpracować. Nie można też mówić Panie Przewodniczący o tym, że Prezydent Pałasz, który był dotychczas, był zły, bo tak wynika z wypowiedzi Waszego Klubu.”

Przewodniczący Rady stwierdził, że jest to bardzo duże uproszczenie.

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Odpowiem Panu Janowi Urbańskiemu. Panie Janie, mój ojciec pracował w ostatniej kadencji i również mu zależało na drodze Nr 25, na rozłożeniu tego ruchu, aby ten ruch częściowo w mieście Koninie się rozłożył i do tego wcześniej czy później musi dojść, nie ma innego wyjścia. Wiem również od ojca, Panie Janie, nie będę tutaj wymieniał nazwisk, kto z tamtej strony pisał listy, aby do tej inwestycji nie doszło. Jeżeli Pan chce, to powiem to Panu osobiście.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Proponuję jeszcze raz abyśmy dyskutowali nad tym, co jest meritum tego punktu, a więc nad absolutorium na podstawie oceny realizacji dochodów i wydatków Miasta oraz zadań niewygasających.”

Głos zabrała radna p. E. SIUDAJ – POGODSKA, cytując: „Dyskutujemy nad absolutorium dla Prezydenta, nie oceniamy osoby Pana Kazimierza Pałusza i naprawdę oddzielamy urzędowe działania dla Miasta od osoby Pana Prezydenta, który pod koniec kadencji wiemy, że uległ wypadkowi i właściwie nie zarządzał Miastem, bo był na zwolnieniu lekarskim. Oceniamy stan jaki jest, więc proszę, naprawdę musimy się zrozumieć i przełamać ten impas, żeby niezależnie od tego, bo ubolewam nad upartyjnieniem samorządu, niezależnie od tego, w jakim klubie jesteśmy, żebyśmy wspólnie wykonywali działania dla mieszkańców.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Informuję, iż zgodnie z art. 28a ust 2 ustawy o samorządzie gminnym, Rada podejmuje uchwałę w sprawie absolutorium bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady, a więc 12 głosów. Zgodnie z podjętą przez Komisję Rewizyjną Uchwałą nr 2/2011 z dnia 7 czerwca 2011, Komisja wyraziła pozytywną opinię o wykonaniu budżetu miasta Konina za rok 2010 i wystąpiła z wnioskiem do Rady Miasta Konina o udzielenie Prezydentowi Miasta Konina absolutorium za 2010 rok.

Obecnie poddaję pod głosowanie wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie Prezydentowi Miasta Konina absolutorium za 2010 rok.”

Stosunkiem głosów: 8 radnych „za” przy 12 głosach „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina nie udzieliła absolutorium za 2010 rok Prezydentowi Miasta Konina.

5. Dyskusja nad problemem bezrobocia w mieście Koninie.

Kolejny punkt porządku obrad dotyczył dyskusji nad problemem bezrobocia w mieście Koninie. Przewodniczący Rady poinformował, że obecność Pani Wiesławy Matusiak – Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Koninie wynika z wniosku, który postawili radni.

Dalej powiedział: „Pan radny Ryszard Białkowski sugerował na jednej z sesji, ażebyśmy podyskutowali o bezrobociu, wszyscy tak naprawdę o tym bezrobociu dyskutujemy na każdej sesji, ale wydaje mi się, że będzie nam łatwiej zawsze do tematu wrócić, gdy

będziemy mogli dyskutować w obliczu liczb, które właśnie Pani Wiesława Matusiak, myślę, że najlepiej potrafi nam na bieżąco przedstawić.

Bardzo proszę Panią Wiesławę Matusiak do mikrofonu i o przedstawienie tych faktów, jakie na dzisiaj są w mieście. Myślę, że jeśli byłoby to możliwe, w kontekście pewnego porównania pomiędzy sytuacją, jaką mamy obecnie, a ewentualnie końcem roku. Myślę, że na przestrzeni nawet tego pół roku sytuacja się zmieniła i ona będzie dla nas bardzo ważna w kontekście wyciągnięcia wniosków.”

Następnie Przewodniczący Rady udzielił głosu Pani Wiesławie Matusiak – Dyrektorowi Powiatowego Urzędu Pracy w Koninie.

Dyrektor PUP p. Wiesława MATUSIAK zabierając głos powiedziała: „Przysłuchiwałam się Państwa dyskusjom i właściwie temat bezrobocia jest zawsze aktualny. I to jest jak medycyna. Każdy się na tym zna i każdy chciałby to uleczyć, natomiast nie ma takiego jednego generalnie panaceum.

Przygotowując materiał chciałam przekazać Państwu sytuację na lokalnym rynku pracy za 5 miesięcy 2011r. oraz działania, jakie podejmuje Powiatowy Urząd Pracy w zakresie aktywizacji osób bezrobotnych. (Prezentacja stanowi załącznik do protokołu.)

Na koniec maja 2010 roku **liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Koninie** wynosiła 12943 osoby. Z powiatu konińskiego 7859, z miasta Konina 5084. Patrząc na amplitudę wahań stanów bezrobocia w Powiecie Ziemskim i Powiecie Grodzkim on jest zbliżony. Występuje tu typowa sezonowość, gdzie w okresach wiosennych następuje spadek bezrobocia, w okresach zimowych następuje wzrost bezrobocia. Sytuacja w roku 2011 jest nieco lepsza niż w 2010r., ponieważ w 2010r. mimo sezonowości był ciągły wzrost bezrobocia. W tej chwili obserwujemy te niewielkie spadki bezrobocia.

Spadek bezrobocia w powiecie ziemskim za 5 miesięcy wyniósł ponad 370 osób, a w powiecie grodzkim ponad 215.

Kolejna sprawa - **stopa bezrobocia w Polsce**, w województwie wielkopolskim oraz w regionie konińskim w %. Stopa bezrobocia na koniec kwietnia, bo taką dysponujemy – Polska 12,6%, Wielkopolska 9,4%, miasto Konin 13,8%, powiat koniński 17,6%. Cały obszar działania PUP w Koninie, który jest liczony, to 15,9%. Prognozuję, że na koniec roku nie osiągniemy tych 16% o których mówił Pan Jan Urbański, bo tak szybko ta stopa bezrobocia musiałaby bardzo dużo wzrosnąć i stan liczby bezrobotnych, żeby ta stopa tak szybko wzrosła. Ostatnio te spadki w stosunku do marca 2010 są spadające, więc nie sądzę, żeby wzrosła do 16%. Może wzrośnie, ale nie do 16%. Jestem większą optymistką w tym zakresie.

Od stycznia do maja do ewidencji osób bezrobotnych włączono ponad 5520 osób i stąd te biletomaty, które podniósł radny. Te biletomaty nie były finansowane w ramach budżetu miasta ani powiatu. To były środki Ministra Pracy i Polityki Społecznej, a one ułatwiają i monitorują prace i skracają czas oczekujących na rejestrację. Wyłączonych z ewidencji było ponad 5400 osób.

Jakie **zmiany na rynku pracy w subregionie konińskim w maju 2011 roku**. Największe zmiany są przy długotrwale bezrobotnych i to jest niepokojące, że wzrasta nam liczba osób długotrwale bezrobotnych, to jest tych osób, które najtrudniej aktywizować, które pozostają w naszej ewidencji i ich pozostawanie zagraża wykluczeniu społecznemu. Na koniec maja w 2011r. w Urzędzie Pracy ponad 1330 osób pobierało zasiłek dla bezrobotnych. Osób niepełnosprawnych mieliśmy 692.

Jeżeli chodzi o **strukturę bezrobocia, to dominującą populacją w liczbie bezrobotnych** są kobiety. Z tym że kiedyś ten wskaźnik wynosił w granicach 60%, w tej

chwili on systematycznie maleje. W wyniku programów, wielu programów skierowanych wyłącznie dla kobiet, liczba kobiet spada w stosunku do liczby mężczyzn. Tu Państwo widzicie, jak kształtuje się udział kobiet w stosunku do udziału mężczyzn na przestrzeni grudnia 2010 i maja 2011 roku.

Jeżeli chodzi o wykształcenie naszych bezrobotnych, to niestety ponad 28% bezrobotnych, to bezrobotni z niskim wykształceniem, z wykształceniem zasadniczym zawodowym, a zdarzają się też z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym. Mamy też osoby, które do dziś nie umieją pisać, też takie osoby się zdarzają, ale są to najczęściej Romowie, oni generalnie nie nastawiają się na wykształcenie, w związku z tym nie potrafią pisać i nie potrafią się posługiwać językiem polskim w pełni.

Poziom wykształcenia kobiet jest znacznie wyższy, niż mężczyzn. Jak tu Państwo widzicie na 1460 osób, 1030 to kobiety. To świadczy o tym, że kobiety mają trudniej na naszym lokalnym rynku pracy, znacznie trudniej im znaleźć pracę i te kobiety najbardziej zagrożone są wykluczeniem społecznym.

Jeżeli chodzi o **bezrobotnych wg wieku na koniec maja 2011 roku**, to generalnie najliczniejszą grupą to są osoby młode od 25 do 34 lat, druga grupa taka liczna, to jest od 18 do 24 lat, ta grupa też niestety jest z tym niskim wykształceniem.

Jeżeli chodzi o **staż pracy**, to ponieważ tu jest konsekwencją tego, że są osoby młode, też mają krótki staż pracy. Dominującym jest od 1 do 5 lat – 3 692 osoby, to są osoby z krótkim stażem pracy.

Bezrobotni wg czasu pozostawania bez pracy, czyli ci długotrwale bezrobotni, to najwięcej osób jest w grupie od 6 do 12 miesięcy i druga grupa to jest od 3 do 6 miesięcy, to są te osoby, które pozostają w ewidencji.

Zatrzymam się przy **osobach długotrwale bezrobotnych**, w tej chwili tych długotrwale bezrobotnych mamy 52,7%. Jest to jeden z najwyższych wskaźników w Wielkopolsce, to jest niepokojące. Już wcześniej tu nakreślałam, że ci długotrwale bezrobotni są zagrożeni wykluczeniem i realizujemy w Urzędzie wiele programów skierowanych do długotrwale bezrobotnych, dlatego ten wskaźnik z 63% obniżył się w ciągu ostatnich 3 lat do 52%, to troszeczkę poprawia sytuację osób długotrwale bezrobotnych.

Analizując **stan bezrobocia na terenie powiatu ziemskiego i grodzkiego** dokonałam takiego porównania, struktura właściwie nie odbiega w powiecie ziemskim od grodzkiego, a jednocześnie od Wielkopolski i Polski, bo praktycznie te wskaźniki prawie są podobne w całym kraju. I tak **osoby o niskich kwalifikacjach**, to co mówiłam, powiat ziemski 54,9%, powiat grodzki 52,6%. **Bezrobocie długotrwale**, w powiecie grodzkim jest nieco gorzej 53,8%. **Duża skala ludzi młodych**, w powiecie ziemskim jest gorsza sytuacja, niż w powiecie grodzkim.

Kobiety stanowiły ponad połowę bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędzie, w powiecie ziemskim jest nieco gorsza sytuacja, bo kobiety zamieszkałe na terenach wiejskich, które z trudnością mogą podjąć pracę na dwie zmiany, na trzy zmiany, dojeżdżając do dużych ośrodków, gdzie są miejsca pracy. Zerwane więzi rodzinne, gdzie nie ma już tradycji pokoleniowych, babci i dziadka, którzy opiekują się dzieckiem, brak połączeń komunikacyjnych uniemożliwiających dojazd powoduje, że te kobiety mają duże trudności ze znalezieniem pracy i zostają długotrwale bezrobotnymi.

Niska liczba osób pobierających zasiłek dla bezrobotnych, to też wyznacznik naszego lokalnego rynku pracy. Osoby, które powracają do Urzędu Pracy, czy rejestrują się nie nabywają prawa do zasiłku, to znaczy, że mimo że 80% osób powracających do Urzędu to osoby, które wcześniej pracowały, to pracowały za krótko, żeby nabyć zasiłek, czyli tutaj ta niestabilność rynku powoduje, że te osoby pracują na pół roku na czas określony, bądź na pół etatu i nie nabywają prawa do zasiłku.

Jednocześnie **znaczna liczba osób bezrobotnych ze stażem pracy**, tu znacznie gorsza sytuacja jest w powiecie ziemskim 51%, w powiecie grodzkim 39%.

To kilka takich liczb, które Państwu wybrałam, a chcę teraz pokazać **narzędzia, jakimi dysponujemy w ograniczaniu rozmiarów bezrobocia** na naszym lokalnym rynku pracy.

Dysponujemy środkami pochodzącymi praktycznie z trzech źródeł finansowania, to są **środki Funduszu Pracy** przydzielane algorytmem na początku roku, obliczane wzorem dla każdego z powiatów. Tu jest liczony łącznie powiat ziemski i powiat grodzki, nie ma rozdziału na ziemski i grodzki.

Natomiast drugie źródło finansowania, to też są środki krajowe, to jest **Rezerwa Ministra** i te środki pozyskujemy w ramach programów składanych przez Urząd Pracy. Jak widzicie tu Państwo szalona różnica w roku ubiegłym i w tym roku, zarówno w algorytmie, jak i w środkach Funduszu Pracy. To nie oznacza, że złożyliśmy mniej wniosków, złożyliśmy tyle samo, bądź na podobnym poziomie, natomiast pierwsze dwa programy zostały rozstrzygnięte na 334.000 zł, a składaliśmy na 500.000 zł, czyli każdy program faktycznie jest obcinany i dysponujemy znacznie mniejszymi środkami. Tak samo jak algorytm, w ubiegłym roku był 14 mln zł, w tym roku 5,8 mln zł, czyli 41% środków roku ubiegłego. Takimi środkami dysponujemy, stąd nasze możliwości są ograniczone.

Europejski Fundusz Społeczny, to w roku 2010 - 7,5 mln zł, w roku 2011 3,1 mln zł, czyli też na poziomie 41% środków roku ubiegłego.

W ramach tych środków na dzień dzisiejszy **zакtywizowano 982 osoby bezrobotne**, w ramach prac interwencyjnych, robót publicznych, prac społecznie użytecznych, w ramach przygotowania zawodowego, szkoleń, dotacji, wyposażenia stanowisk pracy i programów specjalnych.

Zatrzymam się przy **dotacjach i wyposażeniach stanowisk pracy**, bo tu są niewielkie liczby – 18 osób i wyposażenie stanowisk pracy 43 osoby, to był stan na koniec maja, w czerwcu była komisja, która rozpatrzyła środki z EFS i na dzień dzisiejszy realizujemy dotacje o 118 osób więcej niż na slajdzie i na wyposażenie stanowisk pracy więcej o 31 stanowisk. Są to środki z EFS.

Już wcześniej mówiłam Państwu, że dostaliśmy pieniądze na dwa programy z Rezerwy Ministra, to jest właśnie na **program z przyczyn dotyczących zakładów pracy**, tu jest na 100.000 zł i **program związany z usuwaniem skutków powodzi**, tam gdzie były kłęski żywiołowe, to są na 4 gminy.”

Przewodniczący Rady przerywając wypowiedź Dyrektor PUP zapytał: „Ja na bieżąco dopytam Panią Dyrektor, tam był slajd poprzedni, gdzie była liczba stażystów potencjalnych na ten rok, to jest 470 osób.”

Kontynuując Dyrektor PUP p. Wiesława MATUSIAK, cytuje: „To jest do dziś, będzie więcej, bo już są sukcesywnie rozpatrywane wnioski z EFS, tak więc będzie znacznie więcej, dodatkowo będzie w granicach 200 osób.

Program związany z aktywizacją bezrobotnych na terenach, na których miały miejsce kłęski żywiołowe był na 4 gminy na 234.000 zł.

Ponadto realizujemy **program z Europejskiego Funduszu Społecznego, program „Wykwalifikowana kadra”**, to jest program wieloletni od roku 2009 do roku 2012 i to jest program praktycznie skierowany do pracowników Urzędu Pracy dla kluczowych stanowisk, doradców i pośredników pracy. To jest wykaz tego, co złożyliśmy, na co czekamy w tej

chwili, na rozstrzygnięcie, na razie nie mamy żadnej informacji na temat, co będzie z tymi programami. Jest to program dla bezrobotnych „45 plus”.

Program „Nie zmarnuj swojej szansy”, tu już wiem, bo opracowując ten slajd jeszcze nie wiedziałam, natomiast tu już wiem, że program zostanie rozstrzygnięty w takiej kwocie, jaka jest wpisana, czyli 3.133.505,60 zł. Staże – 220 osób, to co Pan Przewodniczący pytał, czyli nawet więcej niż ja mówiłam.

Aktywizacja długotrwale bezrobotnych, na to czekamy, nie wiemy, czy program będzie realizowany, czy nie, czy otrzymamy jakiegokolwiek pieniądze.

W **pośrednictwie pracy** jak wygląda sytuacja, na temat wolnych miejsc pracy. W okresie 5 miesięcy pozyskano 837 wolnych miejsc pracy, z miasta Konina 489, z powiatu konińskiego 348. W okresie od stycznia do maja 2011r. zorganizowano 5 Giełd Pracy i jutro są Targi Pracy organizowane wspólnie z MOPR, zapraszam Państwa serdecznie. Dziękuję za uwagę.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję Pani Dyrektor za przybycie, przede wszystkim za przedstawienie rzetelnej informacji. Ja myślę, że pewnie naszym zwyczajem będzie, żebyśmy mogli Panią raz na jakiś czas zapraszać, żebyśmy mieli porównanie, jak sytuacja nam się zmienia. Myślę, że pomoże nam Pani również w dyskusji, proszę pozostać w pobliżu mikrofonu.”

O głos poprosił radny p. Ryszard BIAŁKOWSKI. Powiedział, cytując: „Dziękuję Pani Dyrektor, że przyjęła to zaproszenie, za dokumenty, które mi dostarczyła, za spotkanie, które dobyłem z Panią Dyrektor, chyba było to dwa razy.

Ja mam jeszcze do Pani Dyrektor takie pytanie, w związku z tym, że od 1 maja w strefie europejskiej do Niemiec i do Austrii otwarto rynek pracy, czy od tych państw napłynęły jakieś oferty i jakie to były. A drugą sprawę mam taką, że staż pracy w 2010 roku ile to było miesięcy, a ile jest w 2011 roku, czy został zmniejszony, chodzi o liczbę miesięcy.

Także chodzi mi o środki, które zostały obcięte do Urzędu Pracy. Ja mam tu tabelkę, to jest z 14 mln na 5 mln, jaki to ma wpływ na aktywizację osób bezrobotnych i czy te środki zostały obcięte tylko naszemu powiatowi, czy naszemu województwu, czy to było w sferze całego kraju. Dziękuję bardzo.”

Dyrektor PUP p. Wiesława MATUSIAK odpowiedziała, cytując: „Znacznie mniejsze środki na aktywizację osób bezrobotnych są w całym kraju, to nie dotyczy tylko naszego powiatu, myśmy nie zostali za nic ukarani, a mamy takie środki jakie mamy. Minister Pracy i Polityki Społecznej tłumaczy to koniecznością pokrycia zadłużeń budżetowych i pieniądze na to idą z Funduszu Pracy, w związku z tym zmniejszono środki. Wielokrotnie były wystąpienia, zarówno Przewodniczącego Powiatowej Rady Zatrudnienia Pana Starosty, my też występowaliśmy ze stanowiskiem protestującym przeciwko tak niskim środkom, natomiast tłumaczono, że sytuacja w kraju jest taka, a nie inna, w związku z tym wszystkie urzędy pracy dostały znacznie mniejsze środki.

Tak samo też znacznie trudniej aplikować o dodatkowe środki z rezerwy Ministra. W tamtym roku praktycznie każdy wniosek, który złożyliśmy mieliśmy prawie w stu procentach, w tej chwili, jak tu Państwu mówiłam te środki są obcięte o 50%, 40 %. Ta mniejsza ilość środków ma oczywiście generalny wpływ na aktywizację osób bezrobotnych, bo można objąć znacznie mniejszą liczbę osób bezrobotnych i to też jakby konsekwencją, że staże dla osób bezrobotnych są krótsze, bo możemy w ramach tych samych

środków zaktywizować znacznie więcej osób bezrobotnych. W tamtym roku staże trwały do 6 miesięcy, w tej chwili do 4 miesięcy, a były też staże do 12 miesięcy. Ale w ramach tamtych 12 miesięcy w tej chwili możemy zaktywizować prostą matematyką czterech bezrobotnych, a przedtem był jeden, w związku z tym decyzja o skróceniu staży wpływa ze środków, jakimi dysponujemy.

Natomiast pytał Pan też o otwarcie granic. Powiatowe urzędy pracy na tym szczeblu nie dysponują ofertami napływającymi z zagranicy, natomiast mamy pośrednictwo, które zderza się z ofertami z zagranicą. Otwarcie granic nie wpłynęło znacząco na wzrost, a jednocześnie otwarcie granic też nie wpłynęło na to, że osoby bezrobotne naszego regionu odpłynęły momentalnie za granicę podejmując tam pracę. Nasz region jest regionem, gdzie od pokoleń praktycznie wyjeżdżają za granicę i zawsze to było, w związku z tym otwarcie granic nie umożliwiło szansy, bo to już było wcześniej i my zawsze też mamy odpływ dosyć duży na pracę sezonową w Niemczech, czy w Hiszpanii.”

O głos poprosił radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Na pierwszy rzut oka, to znamienne dla tej dyskusji jest to, że akurat nie widzę młodych radnych, a ten temat ich powinien najbardziej interesować. Dziwi mnie to trochę, może mają ważniejsze rzeczy, niż poziom bezrobocia w Koninie, czy sytuacja na rynku pracy.

Proszę Państwa wywołałem częściowo, bo również Pan radny Białkowski, dyskusję na temat bezrobocia swoją interpelacją. Dostałem odpowiedź na tę interpelację, no nie jest to całkowicie być może odpowiedź na pytania i problemy, które poruszyłem, ale założmy, że jest odpowiedź. Proszę Państwa, ja twierdzę, że żadne staże na rynku pracy nic nie pomogą, te staże to jest wykorzystywanie przez firmy, przez zakłady pracy ludzi po prostu. Te staże, to jest wielkie nieporozumienie, całe szczęście, że nie ma pieniędzy na tworzenie takich staży.

Proszę Państwa, podstawą do zmniejszenia bezrobocia jest przygotowanie konkretnego programu, to jest proces bardzo długotrwały, ciężki. Należy przygotować program i to było treścią mojej interpelacji, program gospodarczy miasta Konina. I rozpisać na poszczególne programy, my musimy działać kompleksowo, bo takie wyciąganie, tu staż, tu kilka milionów z tego funduszu, to niewiele daje. My musimy zadziałać kompleksowo, Konin nam się wyludni, wszyscy najlepsi fachowcy nam pouciekają.

Proszę Państwa od momentu interpelacji minęło ponad miesiąc, tak więc ja poproszę może, nie przygotowałem slajdów, ale pewien materiał, który niestety trzeba będzie przesuwac, bo nie zdążyłem przygotować tematu tak, jak bym chciał. (Materiał w załączeniu do protokołu).

To jest pozycja miasta Konina na tle wszystkich miast na prawach powiatów w Polsce. Po 4 miesiącach zajmowaliśmy 50 pozycję, po 5 miesiącach zajmujemy 50 pozycję. Zmniejszyło się leciutko bezrobocie, ale jest to zjawisko sezonowe. Ja poproszę o przesunięcie tego obrazu do góry, to jest stopa bezrobocia w ostatnich trzech latach, jak to się w ciągu roku kształtuje tu świetnie widać. Zawsze w pierwszych miesiącach następuje wzrost bezrobocia, następnie przychodzi okres prac sezonowych, wiosna, itd., remonty dróg, prace polowe, następuje w sezonie wakacyjnym, jak Państwo widzą spadek bezrobocia, natomiast w miesiącach od sierpnia następuje kolejny wzrost poziomu bezrobocia i tak kształtuje się sytuacja we wszystkich miastach, we wszystkich okręgach i w całej Polsce.

Czyli gdybyśmy spojrzeli początek roku i koniec roku, jeżeli nic się nie wydarzy w Koninie, to powinniśmy się zamknąć stopą bezrobocia na poziomie 14%. Ale zauważcie Państwo, że koniec roku, to zawsze jest wyższy wzrost poziomu bezrobocia. Tak więc stąd moja sugestia była, że 15-16%, faktycznie 16% to byłoby czarnowidztwo. Bo nawet prywatyzacja sektora paliwowo-energetycznego, która może nam popsuć rynek pracy, będzie

przebiegała stopniowo, ludzie dostaną gwarancje pracownicze, itd., to jest kwestia 2-3 lat, może się uda prywatyzacja, ten drugi etap bez zwolnień, na podstawie naturalnych przejść na emeryturę, ale to nie jest pewne.

Dlatego Panie Prezydencie pisałem o przygotowanie programu gospodarczego i konsultacje z sektorem paliwowo-energetycznym w tych sprawach oraz konsultacje z dużymi firmami. Wiemy, Pan Prezydent podpisał i bardzo mnie to cieszy, ponieważ materiał, który Pan Prezydent w tej chwili realizuje, to jest rzecz świetna, to jest akurat to, co było potrzebne wcześniej, ale było potrzebne już 2-3 lata temu. W tej chwili i przygotowujemy faktycznie te strefy inwestycyjne z prawdziwego zdarzenia między Międzyzlesiem, mówię o tym programie innowacyjnej gospodarki, to będą faktycznie dokładnie przygotowane piękne tereny inwestycyjne.

Również te programy, tu biznesplan wypadł, ale przygotowujemy program zastępczy w ramach też środków unijnych, to jest działanie prawidłowe. Również powołanie grupy doradczej, to jest coś na kształt tego, co proponowałem. No ale musimy wypracować Panie Prezydencie jednak tę strategię wieloletnią dla Miasta Konina i poszczególne podprogramy kolejne.

Proszę Państwa, ja poproszę o wyświetlenie, to jest aktualna sytuacja po 5 miesiącach w odniesieniu do powiatów. Trochę słabutko widać, ale tak kształtuje się poziom bezrobocia. Tu są przedstawione miasta wydzielone, Poznań – poziom bezrobocia 3,7%, Leszno – poziom bezrobocia 8,3%, Kalisz – 8,6% i Konin 13,8% bardzo wysoki. Ja ten materiał wszystkim prześlę na maila, żebyście mieli pogląd sytuacji, bo część z Państwa nie było.

Tu oznaczyłem bezrobocie powyżej 12%, który dla mnie jest poziomem niejako krytycznym. Jak Państwo widzą, to jest sytuacja na chwilę obecną po pięciu miesiącach. Poznań, bezrobocie i w ogóle region poznański, to jest rzędu poniżej 4%. Wszystkie pieniądze generalnie Poznań wysysa z całej Wielkopolski do siebie, dlatego ten problem jest niezwykle istotny i musi być rozpatrywany nie tylko w ramach Miasta, ale również w ramach powiatu, czy zespołu powiatów, czy w ogóle całej Wielkopolski.

Tu jest poziom bezrobocia w poszczególnych podregionach oraz liczba bezrobotnych. Podregion koniński, to jest Powiat Gnieźnieński, Kolski, Koniński, Słupecki, Turecki, Wrzesiński i Miasto Konin. Proszę Państwa 27% bezrobotnych zarejestrowanych w Wielkopolsce mieszka w tym okręgu, to jest 1/3 mieszkańców Wielkopolski.

Tu macie Państwo to na wykresach, z przodu jest poziom bezrobocia, a z tyłu liczba zarejestrowanych bezrobotnych w poszczególnych okręgach.

Analiz robiłem bardzo dużo, ale podejźmy już pod końcową część i to jest proszę Państwa, bo ktoś może powiedzieć kryzys. Rok 2008 – tak wyglądała sytuacja – poziom bezrobocia zaznaczony na czerwono, to jest bezrobocie powyżej 12%. Kolor zielony jasny 4-12% i kolor ciemnozielony poniżej 4%.

Rok 2008 początek kryzysu. Rok 2009 poziom bezrobocia wzrasta wszędzie, ale rok 2010 - poszczególne powiaty zaczynają wychodzić z tego krytycznego poziomu. Konin cały czas się utrzymuje na tym wysokim poziomie bezrobocia i to nie jest kwestia tylko ostatnich lat, bo tu mamy do czynienia z tym wysokim bezrobociem od kilkunastu lat.

Proszę Państwa stawiam tezę, że tworzy nam się ściana wschodnia Wielkopolski. W Polsce mamy ścianę wschodnią, tu mamy do czynienia z wschodnią ścianą Wielkopolski. Dlatego to nie jest sprawa tylko Prezydenta Miasta Konina, tu niestety trzeba działać wspólnie, łącznie z powiatem, z władzami wojewódzkimi i ponad podziałami politycznymi. Ale trzeba działać. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję za uzupełnienie danymi, które jeszcze lepiej pokazują obraz sytuacji.”

Następnie głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Panie Janie, ja się zgadzam, że należałoby opracować program gospodarczy, jednak główne instrumenty w walce z bezrobociem stoją po stronie Rządu, a nie po stronie samorządu. To taka jedna uwaga ad vocem.

Natomiast mam pytanie do Pani Dyrektor, chodzi mi o skuteczność poszczególnych instrumentów aktywizacji zawodowej bezrobotnych i procentowy udział poszczególnych instrumentów w aktywizacji bezrobotnych, kwoty na ten cel przeznaczane, to znaczy interesuje mnie szczególnie, ile procent stażystów po odbytym stażu i tym koniecznym zatrudnieniu, pozostaje na tym rynku pracy zatrudnionych, czy też wracają do Urzędu Pracy jako bezrobotni. Jaki procent osób, którym przyznano dotację na rozpoczęcie działalności gospodarczej wraca z powrotem jako klienci do PUP, czy też dalej prowadzą działalność gospodarczą. Konkretnie chodzi mi jakie poszczególne elementy jak bardzo są skuteczne i ile funduszy przeznaczamy na staże, a ile na dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej i jaki jest udział przekwalifikowań w takich instrumentach aktywizujących bezrobotnych. dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja poproszę Panią Dyrektor do mikrofonu, ale jeszcze uzupełnię, ponieważ moje pytanie też tego dotyczy i nie chciałbym się powtarzać. Chciałbym się upewnić, że wszystkie środki, jakie mamy na działalność gospodarczą są wykorzystywane, a chętnych jest jeszcze więcej, bo takie dane bynajmniej jeszcze niedawno były. Więc bardzo proszę Panią Dyrektor do mikrofonu, proszę odpowiedzieć na pytania Pani radnej Kosińskiej oraz w tej sprawie, w której ja się też dopytywałem.”

Odpowiedzi udzieliła Dyrektor PUP p. W. MATUSIAK, cytując: „Proszę Państwa, każda z form aktywizacji, czy staże, czy dotacja, czy przekwalifikowania mierzona jest wskaźnikiem efektywności i te wskaźniki efektywności zawsze są wyliczane za poszczególne okresy. Rok 2010, tu muszę się pochwalić, mieliśmy najlepsze wskaźniki efektywności w Wielkopolsce. Dzięki temu algorytm, który mieliśmy w tym roku, ponieważ był tam uwzględniony wskaźnik efektywności, dodatkowo dostaliśmy punkty i dodatkowo dostaliśmy pieniądze.

Ogólny wskaźnik efektywności dla wszystkich form aktywizacji, to jest 73%, jeżeli dobrze pamiętam, teraz mówię z głowy, natomiast najwyższy wskaźnik efektywności jest przy dotacjach, przy wyliczeniach, przez pierwszy rok czasu w granicach 90-95% spełnia ten wymóg. Natomiast robiliśmy ostatnio ankiety wśród bezrobotnych, którzy nie mają rocznego wymogu prowadzenia działalności, czy są rozliczeni, 60% z tych ankietowanych, to osoby, które w dalszym ciągu prowadzą działalność gospodarczą. Czyli to jest dosyć dobry wskaźnik w mojej ocenie i oni utrzymują się w dalszym ciągu na runku. A poza tym widzimy, że te osoby bezrobotne, które kiedyś korzystały z dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej pojawiają się u nas i korzystają z doposażenia stanowiska pracy, czyli wracają i my preferujemy tych pracodawców, którzy korzystali z naszych usług, żeby im pomóc utrzymać się na rynku pracy.

Przekwalifikowania, ponieważ przekwalifikowania w roku ubiegłym były w ramach grupowych przekwalifikowań, w ramach indywidualnych, to może podam dwie formy. Te grupowe są na poziomie 40%, a indywidualne to jest 85%. Staże są w granicach 70%, wiele osób po stażu zostaje, tym bardziej, że my w umowie z pracodawcą zawieramy warunek obowiązku zatrudnienia po zakończonym stażu. Różne to są okresy, ale pracodawca ma obowiązek i jeżeli tego nie spełni, to następny wniosek po prostu zostaje negatywnie rozpatrzony, nieuwzględniamy go.”

Ponownie głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Ja Pani Monice Kosińskiej pragnę odpowiedzieć, miało być apolitycznie w sprawach bezrobocia, natomiast Pani wchodzi w retorykę Prezesa Kaczyńskiego, wszystko to jest wina Rządu. To nie jest prawda, przecież Rząd bezrobocia w Koninie nie zmniejszy. Jeżeli w kraju są miasta i samorzady, które sobie doskonale z bezrobociem radzą i posłowie, którzy rady robią, posłowie, którzy nie psują pracy Rządu i Parlamentu, tylko działają rzetelnie.

Proszę Państwa, żaden Rząd Państwu bezrobocia nie zmniejszy, żaden Rząd Państwu nie pomoże, jeżeli sami sobie czegoś nie zrobimy, to nikt nam nie pomoże i o to Państwa proszę. Działajmy tak, jakby nikogo poza nami nie było. Dziękuję bardzo.”

Ad vocem głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „To nie ja rozpoczęłam dyskusję polityczną, tylko Pan Panie Janie. Ja tylko powiedziałam, że większość instrumentów na rynku pracy leży po stronie Rządu, a nie, że jest to wina Rządu, że jest bezrobocie, a to jest zasadnicza różnica, prawda?

Ale moje ad vocem nie było do Pana Jana, tylko moje pytanie było takie, ile osób bezrobotnych, które idą na staż, po stażu odbywają ten okres obowiązkowy, zgodnie z umową zawartą z PUP i pracodawcą, i potem czy te osoby zostają na dłuższy okres zatrudnieni przez pracodawców dobrowolnie już wtedy, nie na podstawie umowy, czy też wracają jako klienci. Czy my mamy takie dane, żeby stwierdzić, czy właśnie ci bezrobotni po okresie obowiązkowego zatrudnienia przez pracodawców na podstawie umowy z PUP, czy oni wracają z powrotem na ten rynek jako bezrobotni.”

Dyrektor PUP p. W. MATUSIAK odpowiedziała, cytując: „Takich danych szczegółowych nie mamy, ile osób po tym okresie obowiązkowym zostaje u pracodawcy. Natomiast analizując dane statystyczne mówiące o tym, że 80% osób rejestrujących się w Urzędzie Pracy, to są osoby powracające i pracujące wcześniej, to co mówiłam, że one nie nabywają prawa do zasiłku, więc one pracują, ale pracują krótko i wracają. Ja zgadzam się z Panem Urbańskim, że staże ja bym nie nazwała wykorzystywaniem, natomiast poprzez staże część osób zostaje zatrudnionych. Ja mam przykład swojego Urzędu, u mnie bardzo dużo osób, które pracowały na stażu w tej chwili pracuje i wielu pracodawców też tak postępuje, i to jest taka dobra możliwość sprawdzenia tej młodej osoby, nie tylko młodej, bo na staż można iść w każdym wieku, sprawdzenia czym dysponuje, jak pracuje i później łatwiejszego podjęcia decyzji. Często pracodawca boi się na początku podjąć decyzję o zatrudnieniu, później jednak ją podejmuje.

Natomiast też zgadzam się z tym, że działania muszą być kompleksowe, bo za bezrobocie jesteśmy wszyscy odpowiedzialni, wszyscy jesteśmy temu winni, ja tak bym to określiła i musimy działać zarówno po stronie popytu jak i podaży, czyli sterować tym rynkiem lokalnym na poziomie. Jak najbardziej, uważam, że też są wskazane bardzo intensywne działania.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady – p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Oczywiście tutaj rzeczą jasną dla nas wszystkich jest, że miasto Konin jest miastem specyficznym, można powiedzieć, że jesteśmy ofiarami własnego sukcesu. To co miasto tu zbudowało naprawdę może, ale nie musi, mam taką nadzieję, to miasto jakby pograżyć, nie chcę powiedzieć w chaosie, ale na pewno może nam się stworzyć nowa sytuacja wielu trudności. Oczywiście musimy sobie zdawać sprawę, że nasza dyskusja nie odwróci światowych trendów, to jest oczywiste, nie zmieni sytuacji gospodarczej Polski, natomiast myślę, że są pewne elementy,

które w naszej dyskusji dobrze, żeby się pojawiły, bo są pewne elementy, które możemy wykorzystać po to, żeby tę sytuację zmienić.

Nie będę mówił o wielu rzeczach, powiem o rzeczy, na której odrobinę się znam jako nauczyciel. Chciałbym odnieść się do tego, co pojawia się często w raportach. Ja dość szczegółowo przeanalizowałem raport z 2008 roku, chciałbym, żeby ten raport dzisiejszy wyglądał podobnie. Niestety wygląda zupełnie inaczej ze względu na liczby, liczby niekorzystne na ilość bezrobotnych. Przypomnę, wtedy było około 8,5 tysiąca bezrobotnych, dzisiaj to jest rząd 12 tysięcy bezrobotnych, zupełnie inna skala, zupełnie inna sytuacja.

Natomiast zgłaszając się tutaj jako ochotnik tego, by podjąć temat pisania pewnych podprogramów, myślę, że każdy z tych raportów, który weźmiemy do ręki, przekaże nam jedną prawidłowość, bezrobocie zależne jest w ogromnym stopniu od wykształcenia, tutaj istnieje czysta korelacja. Jest rzeczą oczywistą, że kierunki szkolenia już na poziomie szkół ponadgimnazjalnych, nie wspomnę o studiach wyższych, powinny uwzględniać specyfikę regionu i możliwości znalezienia pracy w tych sektorach, które można uznać za perspektywiczne dla tego regionu.

I tutaj jest jakby ten apel o to, co tak naprawdę jest naszą perspektywą, kim my mamy być za 10, 15, 20, 30 lat, tutaj jest, jakby silna potrzeba stworzenia konkretnej strategii, konkretnego opracowania, profesjonalnego, które by nam na to pytanie odpowiedziało. Wydaje się i to robią dyrektorzy szkół, że oni jakby na własną rękę troszeczkę analizują ten rynek w sposób perspektywiczny, starają się dobierać takie kierunki kształcenia, które młodzieży dadzą szansę zatrudnienia. Chodzi oczywiście o to, żeby szkoła nie kształciła ludzi bezrobotnych. I tutaj, tak sędzę, dyrektorzy chyba są troszeczkę osamotnieni, sędzę, że tym dyrektorom trzeba pomóc. Myślę, że trzeba napisać swoisty program, jakby kształcenia młodzieży, kształcenia ludzi dorosłych i to kształcenie oczywiście uwzględnia możliwości tego regionu. No nie czarujmy się, żyjemy w takich czasach, gdzie praca w Poznaniu, Bydgoszczy, czy w Toruniu nie będzie jakimś wyjątkiem.

Myślę, że pisząc taki program musimy również brać pod uwagę te względy. Oczywiście rzecz już jasna dla nas wszystkich, zdobycie jednego zawodu tak naprawdę jest już dzisiaj pewnym takim deficytem, wiemy, że istnieje potrzeba kształcenia ustawicznego, trzeba mieć kilka profesji, żeby mówiąc wprost, odnaleźć się na tym współczesnym rynku. I tutaj są pewne zadania, które my jako samorząd możemy zrealizować. Powtarzam, powiązanie kierunków kształcenia z perspektywami rozwoju naszego miasta jest rzeczą niezwykle istotną. Nie mogą tego zrobić same szkoły, konieczne jest napisanie profesjonalnego programu, wpisanie tego programu, myślę, powinny włączyć się poważne instytucje, poważne agendy, może Konińska Izba Gospodarcza, być może Urzędy Pracy, nie wiem, natomiast widzę taką potrzebę. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję za wskazanie pewnych narzędzi, z których powinniśmy korzystać. Sam również chciałbym na temat tej sytuacji i ewentualnych rozwiązań poprawy sytuacji się wypowiedzieć. Pani Dyrektor wspomniała o tym, że dotacje na działalność gospodarczą są w pełni wykorzystywane. Ja tylko przypomnę, że poza Urzędem Pracy również Agencja Rozwoju Regionalnego takich dotacji udziela i również w pełni je wykorzystuje. To świadczy o tym, że zainteresowanie tym wsparciem jest duże, pełne, jest to jednak kij, który ma dwa końce, ponieważ każdy przedsiębiorca musi mieć świadomość tego, że choć dotacja jest znacząca, to jednak jego zadaniem jest utrzymanie działalności gospodarczej po jej wykorzystaniu, a z tym już bywa różnie.

Mnie najbardziej cieszy to, że ci, którzy chcą wejść na rynek pracy nie boją się tego wariantu poprzez uruchomienie własnej działalności gospodarczej. Do tego za chwileczkę

wrócę, wspomnę o drugiej rzeczy, która jakże ważna, dotyczy skali całego kraju. Niestety to, że nie mamy tyle pieniędzy ile byśmy chcieli, na wspieranie aktywnych form walki z bezrobociem, jest pokłosiem złej kondycji budżetu kraju i tu, chociaż to jest rzeczywiście zadanie Rządu, to i z „pustego Salomon nie należy”. Jest jak jest i musimy działać w oparciu o takie środki, jakimi dysponujemy. Chciałoby się więcej, ale więcej póki co nie będzie, chyba że poprawi się sytuacja na runku pracy w skali kraju.

Trzeci aspekt, jakże ważny, który obawiam się jest syndromem naszego miasta od lat, mam nadzieję, że on się jednak zmieni, najniższy w skali Wielkopolski wskaźnik przedsiębiorczości. Ja bym to nazwał syndromem Nowej Huty niestety, miasto nasze po wojnie rozwinęło się jako hotel dla pracowników dużych zakładów pracy i bardzo dobrze, że się rozwijało w tym czasie, natomiast dzisiaj musimy znaleźć pilnie alternatywę. Stoimy cały czas w kwestii prywatyzacyjnej sektora paliwowo-energetycznego, ale na to niestety nie można się tylko oglądać. Trzeba powiedzieć, że ilość podmiotów gospodarczych, które działają w naszym mieście, jest dwukrotnie mniejsza, niż w innym mieście porównywalnym, takim jak Gniezno, czy Leszno, a trzykrotnie mniejsza niestety niż w Kaliszu.

To cały czas wskazuje na to, co powiedziałem, niestety nie mamy nawyku, ludzie młodzi, czy inni, nie chcą rozpoczynać pracy, czy zmieniać pracy na działalność gospodarczą, coś, co w mojej ocenie napędza gospodarkę w całości, przez zakup środków trwałych i zatrudnianie ludzi. Niestety boimy się tego. Ja się zgadzam z tezą, którą powiedział Pan radny Urbański, jeśli sami sobie nie pomożemy, to na nic się zda pomoc zewnętrzna. Nie ma co załamywać rąk, ronić łez, wszyscy muszą się wziąć do roboty, nasi mieszkańcy również. No nie można tylko narzekać, załamywać rąk, tylko szukać swojej szansy. Czasy kiedy mi dacie, ja już nie wiem, co z tym zrobić minęły, dzisiaj musimy wyrwać swoje.

Człowiek, który dzisiaj dostanie wsparcie finansowe, dostanie tak ad hoc mi dacie, nie doceni tego w ogóle. On musi dostać wędkę, ryby dawajmy tym, którzy naprawdę nie mogą, którzy są ukarani przez los zdrowiem, czy podeszłym wiekiem, tu wsparcie socjalne musi być. W większości ludziom trzeba dać wędkę, trzeba stworzyć perspektywy i wtedy powiedzieć, dlaczego nie skorzystałeś z niej. Nie możemy się wyłącznie sami obwiniać, że nie.

Oczywiście pewne narzędzia mamy jako samorząd, głównie Prezydent. Dzisiaj jest tak, jak powiedział radny Urbański, są miasta, które sobie lepiej radzą z przedsiębiorcami i są te, które radzą sobie gorzej. Nie mam złudzeń, dzisiaj o przedsiębiorcę musimy zawalczyć. Będę powtarzał, że mamy atuty i mam nadzieję, że je cały czas będziemy mieli, nasze znakomite położenie, o którym wszyscy wiemy, to co bardzo cieszy i dziękuję dzisiaj Prezydentom, że dzisiaj dostrzegli jednak to, że czasy promocji naszej strefy inwestycyjnej na Malińcu należy odłożyć troszeczkę na półkę. Dzisiaj naszym najlepszym terenem inwestycyjnym jest teren na Międzylesiu. Najlepszy teren, 100 ha ziemi, 50 ha naszej, 50 ha ANR, jeśli go uzbroimy i skomunikujemy, to jest szansa na to, że to będzie oferta atrakcyjna. Jeżeli Prezydent ma zawalczyć skutecznie i rywalizować z innymi miastami, to on jadąc na konferencję, na targi, no on musi „mieć to na tacy”.

Jeśli to nam się uda i temu kibicuję, i tutaj musimy rzeczywiście wszyscy dołożyć wszelkich starań, ażeby ten teren aktywizować, to będziemy konkurencyjni. Dzisiaj nie ma złudzeń, inwestor niestety słaby, ale jest obecny w kraju i dzisiaj wybiera lepsze oferty. Dzisiaj każdy samorząd stara się promować, my musimy się wyróżnić i tym, co nas jeszcze wyróżnia dodatkowo, też o tym wielokrotnie mówiliśmy, jest kształcenie zawodowe ponadgimnazjalne, ono naprawdę jest dobrze rozwinięte i co ważne, coraz bardziej elastyczne. Już dzisiaj nie udajemy, że możemy kształcić w jakimś kierunku wyłącznie, bo to do czegoś musi zmierzać. Ja jestem bardzo zadowolony, że dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych i zawodowych to czują i są otwarci na dialog z Prezydentem, Radą, z każdym kto chce o tym rozmawiać, ażebyśmy tej szansy szukali. To są nasze atuty i ja

jestem przekonany, że możemy je wykorzystać. Tylko niestety ja mam obawy, że bardzo nam przeszkadza mentalność niestety społeczna, która nad nami cały czas wisi.

To jest ciężko zmienić, ale jeśli będziemy wszyscy mówili jednym głosem, że ten czas dawania rybki wszystkim już minął, to może to się zmieni, ale wszyscy muszą, że tak powiem, „wiosłować” w jedną stronę. To, że nam demografia szkodzi, to wszyscy wiemy, urodzeń troszeczkę więcej, ale de facto tendencja się nie zmienia, będzie nas coraz mniej i wszyscy o tym wiemy. To, że nam niestety PIT-u ubywa, to jest efekt nie tylko tego, że wszyscy mówimy o tym, że nie ma pracy, ale wbrew pozorom tego, że wszyscy narzekają, że nie ma, to tendencją ogólnopolską jest również to, że budują się poza miastami, ponieważ kupują działki tanie za miastem, niestety ten mieszkaniec będzie płacił PIT gdzie indziej. To jest problem nie tylko nasz, ale ja mam wiedzę, że również dużych miast, z miasta Poznania w ciągu kilku lat wyprowadziło się 50 tysięcy ludzi poza granice miasta.

Oczywiście róbmy wszystko, żeby stworzyć perspektywę, namawiamy ludzi do tego, żeby jednak wchodzili na rynek pracy przez działalność gospodarczą, bo etatów dla wszystkich nie starczy. Musimy znaleźć alternatywę, czasy molochów już minęły. Udaje się w Kaliszu, udaje się w innych miastach, to jest trochę jednakże walka z mentalnością ludzi. Dziękuję bardzo.”

Jako następna głos zabrała radna p. Elżbieta SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Tutaj Pani Dyrektor PUP zwróciła uwagę na efekty. Nawet kilka, czy kilkanaście osób, kilkadziesiąt, bo rzeczywiście w stosunku do ogólnej liczby bezrobotnych nie jest dużo aktywizowanych zawodowo, ale każda osoba, która podejmie pracę wyzwala się z traumy bezrobotnej i każda osoba chociaż ma skrócony staż, naprawdę nabiera po prostu innego myślenia o sobie.

Proszę Państwa, w ostatnim czasie, ponieważ na zakończenie roku szkolnego spotkałam się z wieloma pytaniami do władz Miasta Konina, co nam szykujecie, jakie zatrudnienie, jakie miejsca pracy i naprawdę trudno jest wytłumaczyć, że każdy z uczących się wcześniej zaplanował swój kierunek rozwoju i powinien tak planować, żeby miał możliwość podjęcia pracy na rynku. Tymczasem właśnie jest oczekiwanie, nie ma działania i tutaj jesteśmy właściwie w tym czasie, w dobie, niestety widzimy co się dzieje na świecie, w Europie. My nie jesteśmy na biegunie, na biegunie też coś się dzieje, bo się przekręca, przemieszcza i w dobie gospodarki opartej na wiedzy widzieliśmy szaro na żółtym, ale widzieliśmy wyraźnie, że najwięcej osób bezrobotnych jest bez wykształcenia, z wykształceniem podstawowym, z wykształceniem gimnazjalnym i tym osobom naprawdę grozi wykluczenie. Wykluczenie wiąże się z tym, że przyjdą po zasiłki do tego, kto tymi zasiłkami dysponuje i to jest pozbawienie ludzi po prostu możliwości decydowania o sobie.

Podpisuję się pod wszystkim, co powiedział Pan Przewodniczący i Pan radny Zenon Chojnacki, dlatego że transformacja da możliwość samorządowi decydowania o sobie. My nawet nie wiemy, jaką mamy siłę i jakie powinniśmy zastosować narzędzia. Jestem, może wygłoszę tutaj osobiste zdanie, ale bardzo się cieszę z tego, że nastąpiła inwentaryzacja terenów w mieście Koninie, że jest myślenie o tym, gdzie, co usytuować. To od nas zależy ile tak naprawdę miejsc pracy, ile ściągnie inwestorów, jakie zachęty możemy im stosować i naprawdę z tego bardzo się cieszę. Przychodzili inwestorzy, odchodzili, nawet duzi, bo nie byliśmy atrakcyjni dla nich inwestycyjnie.

Proszę Państwa, kształcenie, dyrektorzy robią co mogą, Pan Przewodniczący o tym mówił, dyrektorzy szkół, ale absolwenci muszą być odpowiedzialni za swoją naukę, za swoją wiedzę i za swój rozwój. Inaczej, jeżeli te dwie tendencje się nie spotkają, no to po prostu następuje rozejście. Programy kształcenia zawierają różne elementy, które mają nauczyć przedsiębiorczości, samozatrudniania, tymczasem kiedy o tym mówiliśmy, niedawno, bo na

przykład w sobotę w PWSZ, usłyszałam, no jak to, przecież to wasze zadanie jest, my tutaj kształcimy, a teraz czekamy na miejsca pracy.

No myślę, że trzeba rozmawiać, bo trzeba kształcić tak, żeby rynek pracy wchłaniał absolwentów i właśnie potrzebna jest długoterminowa strategia, bo strategia musi być długoterminowa, co najmniej na 20 lat. Jak jest to trudne, to wszyscy zdajemy sobie sprawę, wszyscy, którzy widzą co się dzieje z dnia na dzień, a niekiedy z godziny na godzinę, a my mamy wymyśleć, co ma się zadziać za 20 lat. Ale też mówią niektórzy, że jeżeli chcemy mieć dobrą przyszłość, to musimy ją sami sobie wymyślić. I to jest szansa.

Mnie boli to, że duże miasta, metropolie mają dużo niższe bezrobocie, ale jednym z elementów, instrumentów, które się stosuje, jest ściąganie, centralizacja w dużych miastach, a chyba chodzi o to, żebyśmy jak najbardziej korzystali z zasady pomocniczości, czyli być jak najbliżej mieszkańca, jak najbliżej obywatela, żeby obywatel nie musiał jeździć do Poznania do pracy, chociaż i to jest niewykluczone.

Ale jeszcze powiem, na całym świecie kurczą się godziny pracy, rośnie czas wypoczynku i musimy być też na to przygotowani, i musimy tłumaczyć młodym ludziom, że muszą być przedsiębiorczy, muszą umieć pomyśleć o założeniu własnej firmy, to jest też rola samorządu. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrała radna p. Zofia ITMAN, cytując: „Ja najpierw chciałabym nawiązać do wypowiedzi Pana radnego Urbańskiego. Przypomniało mi się takie znane powiedzenie: „Tak czy owak zawsze Nowak”, nawiązując do Prezesa Kaczyńskiego, bo niektórzy mają fobię na ten temat, czyli wszystkie problemy i wszystko co było źle, to była wina, nie ujmując nazwisku Nowak, które jest tutaj symboliczne, nie odnosi się do nikogo.

Teraz jeśli chodzi o tę sytuację bezrobocia. Jest prawdą, że nie jesteśmy wyspą na oceanie, także to są naczynia powiązane, że na samorzady spływa coraz więcej zadań, a nie idą za tym pieniądze. Tutaj widzieliśmy, jak zmniejszyły się kwoty na walkę z bezrobociem i wiemy również o tym, że bardzo dużo zakładów pracy zostało zlikwidowanych w Koninie, mniejszych, większych, przeniesiono je do Kalisza, do Poznania, zmuszając niektóre osoby do wyjazdu tam i nie możemy porównywać się z tymi miastami, chociażby z Kaliszem, czy Poznaniem. Mamy swojego Wojewodę i w sytuacji tej można byłoby się zastanawiać, czy z Konina Wojewoda, który reprezentuje PO i nie potrafi nic dla nas zrobić.

Chciałabym jeszcze na koniec zadać pytanie Pani Dyrektor o powodzian i o pieniądze, jakie były wcześniej, jakie w tej chwili są przeznaczane na ratowanie tych ludzi. I jeśli chodzi o bezrobocie, bezrobocie na pewno się nie zmniejszy, tylko będzie rosło dlatego, że sytuacja jest bardzo niedobra w skali całego kraju, będzie jeszcze gorsza na koniec roku. Jeżeli przedsiębiorcy nie będą mieli ulg, jeżeli będą wysokie podatki i wysokie świadczenia, to oni nie będą zatrudniać, nie będzie im się opłacało zatrudniać pracowników i zapewne wtedy jakieś miejsca i tereny przygotowane pod inwestycje niewiele tutaj pomogą, jeżeli nie będzie odgórnie działań Rządu, które będą aktywizowały bezrobotnych. My możemy zrobić coś niecoś, czy próbować coś zrobić, ale na pewno nie będzie to na jakąś wielką skalę.

Tutaj na pewno będziemy Prezydenta wspomagać we wszystkich dobrych zarządzeniach, ale nie łudźmy się, że wiele zrobimy, jeżeli nie będzie poprawy sytuacji ogólnej w kraju. Dziękuję.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „No muszę tutaj zabrać głos, ponieważ panuje jakieś dziwne przekonanie, że to Rząd, Wojewoda. Czasy I sekretarzy skończyły się, bezrobocia ani Rząd, ani Wojewoda nie zmniejszy, mamy gospodarkę rynkową. Tłumaczę cały czas, to my musimy starać się i chcieć się ubiegać o środki i to

unijne środki. My chcemy i my powinniśmy. My nie potrafiliśmy na przykład zbudować parku technologicznego, dopiero teraz Prezydent Waszkowiak działania jakieś podjął. Nie potrafiliśmy tłumaczyć się, co wyjdzie akurat też w jednym z ostatnich punktów naszej dzisiejszej sesji, tłumaczyliśmy się, że samorządy nie mogą podejmować takich środków. A co szkodziło zawiązać spółkę celową, były takie możliwości. Wszystko można, tylko trzeba chcieć i nie szukać na górze, tylko tu na dole. Dziękuję.”

Następnie głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Dariusz WILCZEWSKI, cytując: „Chciałem odnieść się do mojej działki, która tutaj była mi przypisana, mianowicie dzisiaj z ust Pani Dyrektor PUP padło stwierdzenie, że mamy duży odsetek - 53,7% długotrwałych bezrobotnych. Ja bym chciał się odnieść nie do kwestii politycznych, tylko do działań, które Miasto podejmuje, a więc w tym wypadku mamy pod opieką spółdzielnię socjalną, którą staramy się promować, zlecając zadania, tu jest możliwość zawierania tak zwanych klauzul społecznych przy tak zwanych przetargach.

Wiemy również, że MOPR pisze dobre projekty, na które otrzymuje dofinansowanie, ostatni projekt 130 tys. zł na adaptację pomieszczeń, mieszkań socjalnych, gdzie osoby zostaną przeszkolone, czyli te osoby długotrwale bezrobotne nabędą specyficznych uprawnień, czy umiejętności budowlanych.

Przedstawię łączną kwotę, a radnym przekażę kserokopię środków, które MOPR pozyskał, to jest kwota 2.978.881,76 zł. A więc tutaj na pewno mamy odnotowane sukcesy i aktywizujemy długotrwale bezrobotnych. Potwierdzam słowa Pani radnej Siudaj-Pogodskiej i Pana Przewodniczącego Wiesława Steinke, że to jest grupa bardzo trudna, ponieważ to są osoby, które bardzo ciężko wyrwać z ich środowiska, a wskaźnik powrotu do tego, czym zajmowali się przed podjęciem pracy jest bardzo duży, ale my się nie poddajemy, my walczymy, żeby tym ludziom pomóc, ponieważ to jest takie błędne koło. Jeżeli my im nie pomożemy, oni do nas wrócą, do MOPR-u, w formule tak zwanego zasiłku celowego, czy rodzinnego, będą po prostu absorbować środki. Czyli tu jest pełna zgoda między nami i wspólna praca, do której zapraszamy.

Nie chciałbym się też odnosić do wskaźników, które przedstawiła Pani Dyrektor, jeśli chodzi o środki, które przekazuje nam centrala. Przecież tak jak tu siedzimy na tej sali wszyscy byśmy chcieli, żeby było ich więcej i nie ma wśród nas chyba nikogo, kto by się z tym nie zgadzał. Natomiast mamy budżet taki jaki mamy i teraz oczywiście wskaźnik efektywności tych, którzy dostali dotację na podjęcie działalności gospodarczej jest bardzo duży – 60%. Na osiem wniosków, które ja pisałem, również młodym ludziom, sześcioro z nich prowadzi dalej działalność gospodarczą.

Chciałbym również odnieść się do sprawy ochrony nad losem ludzi pracy, tych którzy tę pracę tracą. Otóż jak Państwo dobrze wiecie w mieście Koninie od 2 miesięcy uruchomione są bezpłatne porady prawne. Ja tam byłem wczoraj, pytałem jaki wskaźnik spraw z zakresu prawa pracy jest tam obecny, jest bardzo dużo spraw i chwała Miastu za to, że takie bezpłatne porady prawne w Koninie są. Ja dostarczę ulotki z numerem telefonu, jeżeli Państwo radni kiedykolwiek spotkacie się z osobą potrzebującą, która takiej porady prawnej bezpłatnej potrzebuje, to bardzo proszę o rozdanie.

Natomiast chciałem odnieść się do wypowiedzi Pana radnego Zenona Chojnackiego oraz Pani radnej Siudaj-Pogodskiej, które uważam za bardzo trafne i mądre. Jestem również zwolennikiem konkretyzowania wykształcenia. Pamiętam, że odbyłem spotkanie z rzemiosłem, w którym nasze wspólne oczekiwania są zgodne z oczekiwaniami rzemiosła, żeby kształcenie było pod konkretne zamówienia. I teraz, czy Miasto robi coś w tym temacie? Otóż robi, jest niesamowicie produktywna i bardzo dobra współpraca z Panem Darkiem Kałużnym – Prezesem Konińskiej Izby Gospodarczej, który jest autorem projektu

skierowanego do szkół, w którym pilotażowo uczestniczą dwie szkoły: Zespół Szkół im. Mikołaja Kopernika i Zespół Szkół Technicznych i Hutniczych, gdzie będziemy próbowali wypracować metody kształcenia modułowego, a więc kształcenia ustawicznego. Zgadzam się również z tezą radnych, że być może kiedyś było tak, że ktoś uczył się i jeden zawód wystarczał. Teraz już nie. Teraz jest kwestia dwóch, trzech zawodów, żeby przystosować się do zmieniających warunków rynku pracy, dlatego to robimy.

Dodatkowo chciałbym zarekomendować radnym pod uwagę kwestię obserwatorium, które też będzie wprowadzone w mieście Koninie, a więc to będzie kojarzenie rynku pracy z ich oczekiwaniem, z oczekiwaniem rynku pracy na konkretne szkolenie i tutaj jesteśmy zgodni.

Oczywiście wszelkie działania, które my będziemy tutaj podejmować, a pewne instrumenty mamy w ręku, ja tak uważam, jeżeli ktoś twierdzi, że ma doskonały pomysł na walkę z bezrobociem, to niekoniecznie musi przekazywać to do Miasta, przecież każdemu radnemu przysługuje w myśl § 40 Statutu Miasta Konina inicjatywa uchwałodawcza i właśnie z tej inicjatywy uchwałodawczej może skorzystać, jeżeli uważa, że ma projekt, a my w tym projekcie pomożemy. Bardzo proszę taki projekt pod obrady Rady Miasta zgłosić.

Oczywiście warto byłoby wrócić do pomysłu Pana radnego Jana Urbańskiego z biznesplanami, bo to był dobry pomysł, wiem, że teraz realizuje taki pomysł Gazeta Wyborcza na kwotę 100.000 zł, bardzo fajny projekt. Mówię, że możemy tu się spierać, różnic się w wielu sprawach politycznych, ale uważam, że w sprawach bezrobocia musimy mówić jednym głosem dlatego, że sami doświadczacie tego, co ja doświadczam, że osoba mieszkająca w Koninie przychodzi i mówi, to wasza wina, to wy jesteście winni, że nie ma miejsc pracy, to wy jesteście winni, że moje dziecko wyjechało do Poznania, do Warszawy, do Krakowa. I ta osoba niekoniecznie musi się znać na kolorowych wykresach, na przepięknych statystykach, zawsze będzie cedowanie na nas odpowiedzialności, dlatego proponuję, żebyśmy wspólnie pochylili się nad tym projektem. Dobrze, że ta debata jest dzisiaj wszczęta, dobrze, że jest Pani Dyrektor, dobrze, że radni wypowiadają się na ten temat, tylko bez polityki, bardziej działać.”

Z kolei głos zabrał radny p. Cz. ŁAJDECKI, cytując: „Cieszę mnie fakt, że rzeczywiście żeśmy wznowili dyskusję, ja bym nawet nazwał to debatą nad sprawą bezrobocia w naszym mieście i w ogóle. Ponieważ chyba wszyscy mamy świadomość, że najważniejszym czynnikiem, zarówno dla rozwoju rodziny, jaki i ogólnie społeczeństwa, jest praca. Jeśli my w mieście Koninie i w podobnych miastach mamy problem z tym tematem, mamy ludzi, którzy kończą studia, różne kierunki studiów i niekiedy w spotkaniach mówią, że skończyłem kierunek taki, ale w Koninie nie ma miejsca na ten kierunek pracy. Utała się opinia taka, że szkoli się bezrobotnych, bo nikt z jego CV, z takim kierunkiem nie chce, w tych aktualnych instytucjach i zakładach w Koninie go przyjąć.

Stąd szanowni Państwo, co byśmy nie wzięli pod uwagę, to musimy pójść za głosem różnych dyskutujących i podzielać w części głos Pana Urbańskiego, żeby to zrobić, aby ta sytuacja zmieniła się, bo inaczej zahamujemy rozwój rodziny, rozwój miasta. Ja wcale nie jestem zwolennikiem, że młody małżonek wyjeżdża do pracy do Anglii, czy jeszcze innego miasta europejskiego, a tu zostaje żona z dzieckiem i przyjeżdża raz na rok, albo dwa razy w roku. Czy to służy scaleniu rodziny i jej rozwojowi? Pewnie nie, bo mamy tego typu negatywne przykłady, których nie będę wymieniał.

Pojawienie się instytucji urzędów pracy, chwala temu urzędowi i w ogóle inicjatywie, że taki urząd w ogóle powstał w aktualnej sytuacji naszej, kiedy mamy gospodarkę rynkową i kiedy w tej gospodarce rynkowej, jak mówił kolega Urbański, każdy powinien się odnaleźć. Ale są ludzie nieporadni i dla tych ludzi nieporadnych urząd pracy jest ostateczną deską

ratunku, że mu się podaje rękę i jakieś środki przydziela. Jeśli otrzyma staż cieszy się bardzo z tego faktu, bo przez jakieś tam miesiące to wynagrodzenie otrzymuje, ale co dalej? Jeśli staż się kończy i zakład, w którym odbywał staż mówi dziękujemy Panu, nie możemy przedłużyć pracy. Znowu następuje rozgoryczenie.

Nie chciałbym się nad tym tematem rozwodzić, bo mógłbym za głosem wszystkich tu dyskutujących, każdy głos spuentować w swojej interpretacji, na pewno byście byli Państwo z tym zgodni i podzielili mój pogląd, ale kończąc powiem tak, nie pozostanmy w tym temacie dzisiaj, że kończymy sesję, pójdziemy do domu i poczekamy, jak w następnym okresie podejmiemy temat bezrobocia. Nie kochani Państwo, przystąpmy do tych działań wspólnie z Prezydentem, pomóżmy mu w inicjatywie, pomóżmy we wszystkim od zaraz, od dzisiejszej sesji. Róbnmy wszystko, żeby poziom bezrobocia zmniejszyć do minimum. Dziękuję.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Dyskusja nad bezrobociem w Polsce, w naszym mieście jest bardzo ważna i bardzo istotna, a tym bardziej wspólne wszystkich, nie tylko samorządu, ale wspólnie i Rządu, samorządu szukanie rozwiązań, aby bezrobocie zmniejszyć w całej Polsce, szczególnie w naszym mieście. Ale nie można też zapomnieć o tym, Panią Dyrektora chciałbym prosić o odpowiedź, o ile procent zmniejszyły się środki dla PUP w Koninie na aktywizację bezrobocia. Jeżeli są to środki 40% tego, co mieliśmy w zeszłym, to przepraszam, kto te środki przekazuje? Jeżeli się nie mylę, to chyba Rząd, a Rząd w tej chwili, to chyba Platforma Obywatelska.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Panie radny, już o tym dyskusja była, to jest polityka Panie radny, o tym rozmawialiśmy na początku, kiedy Pana nie było. Wszyscy na ten temat rozmawialiśmy, Pan nie uczestniczył w dyskusji, jeśli Pan był na górze, trzeba było zejść.”

Kontynuując radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Panie Przewodniczący ja uczestniczę w tej chwili w dyskusji, proszę nie przerywać. Jeżeli 40% dostajemy środków tego co w zeszłym roku i Rząd takie przekazuje, to przepraszam, jakie to jest działanie w kierunku likwidacji bezrobocia?”

Przewodniczący Rady powiedział: „Skąd ma dać, niech Pan powie.”

Radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Dlatego to, co powiedziałem na początku Panie Przewodniczący, wspólnie możemy więcej osiągnąć i wspólnie wymyślać, tworzyć jakieś możliwości. Tak jak tutaj Prezydent Wilczewski przekazał, to co MOPR robi, gminne programy aktywizacji społecznej i zawodowej na rzecz, na przykład budownictwa socjalnego 120 tys. zł, to między innymi jest działanie samorządu, Prezydenta Miasta Konina i jego władz, aby to bezrobocie zmniejszać w naszym mieście. Między innymi poprzez takie działanie, że zostawienie miejsc pracy ludziom, którzy pracowali w PKS-ie, gdzie Miasto przejęło PKS. To jest wspólne działanie, a nie opowiadanie, że źle i niedobrze, i za to jest winien Prezydent. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Pani Dyrektor, ja Panią poproszę o powtórzenie tej sentencji, bo była bardzo mądra, wyraźnie mówiła jak to wygląda w skali kraju i oczywiście tak naprawdę z czego to wynika.”

Dyrektor PUP p. W. MATUSIAK odpowiedziała, cytując: „Generalnie w roku ubiegłym dysponowaliśmy wszystkimi środkami, ja tutaj na slajdach pokazywałam, wszystkimi środkami, 24 mln zł na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, z tego 14 mln zł, to były środki, które pozyskaliśmy w ramach działań PUP, czyli w ramach pisania projektów. 10 mln zł, to były środki, które były przyznane jakby z urzędu. W tym roku dysponujemy środkami rządu 9 mln zł, czyli w granicach o 40% są mniejsze niż w roku ubiegłym, wszystkie środki dla Urzędu Pracy przyznawane są decyzją Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

W skali kraju generalnie jest tak samo, a jest częstokroć jeszcze trudniej, bo urzędy pracy mogą zaciągać zobowiązania na rok następny do 30% algorytmu roku następnego. Zdarzały się sytuacje, że są urzędy w kraju, które nie mają pokrycia na zobowiązania, mimo że prawo dopuszcza zaciąganie tych zobowiązań.

Natomiast jak już jestem przy głosie, to pozwolę sobie udzielić odpowiedzi Pani Itman, bo Pani pytała o powodzian, jeżeli dobrze pamiętam, jak wyglądają środki na powodzian. Generalnie środki, jakimi dysponowaliśmy, to były środki nie dla powodzian, tylko na usuwanie skutków powodzi i te środki były przeznaczane na zatrudnienie osób bezrobotnych w ramach robót publicznych na usuwanie skutków powodzi. W roku ubiegłym pierwszy wniosek, jaki poszedł z Urzędu o takie środki, to był jeszcze wtedy, kiedy były tereny zalane, gdzie nie można było do końca wyszacować. Więc myślę, że to było przyczyną, że środki, które dostaliśmy były rządu 700 tys. zł i nie zostały wykorzystane w całości, musieliśmy oddać środki rządu 400 tys. zł, w tamtym roku oddaliśmy, bo samorządy nie chciały później w takiej wysokości jak na początku wnioskowały.

W tym roku na usuwanie skutków powodzi zgłosiły się tylko 4 samorządy: Golina, Stare Miasto, Rzgów i Krzymów, to są gminy, które zgłosiły akces przystąpienia do tego projektu i w ramach tego projektu jest 234 tys. zł na zatrudnienie 35 bezrobotnych przez okres 6 miesięcy.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja tylko dopowiem parę zdań porównawczo, skąd się bierze ta mizéria finansowa, że wszyscy mają mniej, w tym przypadku na zwalczanie aktywnych form bezrobocia. Podobnie rzecz się ma z kondycją NFZ, w 2008 roku bezrobocie na koniec roku wyniosło 8%, kondycja budżetu państwa była znakomita. Jak to się przekładało? Ano na to, że wszystkie urzędy pracy miały w brud środków do wykorzystania, nawet nie było tylu chętnych, co można było środków przeznaczyć i podobnie było z NFZ. NFZ płacił za wszystkie świadczenia zdrowotne wykonane przez szpital, łącznie z tym, że została jeszcze górka, dzięki której można było zapłacić za część nadwykonań roku 2009. To się niestety przejściowo ucięło.

Kondycja w skali kraju, to jest średnio 12%, fatalna kondycja na rynku pracy powoduje, że wpływy do budżetu są mniejsze, a więc to, co z tego budżetu się wydaje na to, żeby zmniejszyć bezrobocie, czy nawet płaci za świadczenia zdrowotne ponadlimitowe, niestety wygląda znacznie gorzej, niż byśmy sobie tego życzyli. To wynika z utraty pracy ludzi nie tylko w dużych państwowych zakładach pracy, ale również z powodu plajty przedsiębiorców. A więc przekłada się ogólnie zła kondycja na rynku pracy, wpływa na kondycję budżetu i to się robi z tego błędne koło, wtedy też jest mniej pieniędzy, żeby wspierać cokolwiek. Dziękuję.”

Po raz kolejny głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Szanowni Państwo, myślę, że jeżeli rozmawiamy na temat bezrobocia, to nie można pominąć kwestii kosztów społecznych tego bezrobocia, ubożenia społeczeństwa. Myślę, że wykorzystując na sali obecność Pani Dyrektora Kwaśniewskiej z MOPR, ja wiem, że ma przygotowane dane również na temat tego jak to, że pojawiających się coraz więcej osób bezrobotnych w mieście wpływa na działania MOPR, jak wiele jest osób ubiegających się o zasiłki z pomocy społecznej, oczywiście nie mówimy o zasiłkach rodzinnych, czy też o alimentacyjnym funduszu, natomiast zasiłkach typowych z pomocy społecznej. Ile rodzin z tej pomocy korzysta, właśnie z powodu bezrobotności co najmniej jednego członka rodziny, ile osób w czasie ostatnich lat z powodu właśnie bezrobocia straciło dom, czy stało się mieszkańcami ośrodka interwencji kryzysowej, czy też konińskiej noclegowni, bo tak naprawdę to jest największe niebezpieczeństwo związane z bezrobociem i z tym, że społeczeństwo po prostu biednieje. Prowadzi to do wykluczenia społecznego, którego niestety koszty ponoszą poszczególne osoby, ale również i my jako społeczeństwo.

Jakby największym naszym zadaniem jest zapobieganie temu wykluczeniu społecznemu, również poprzez wszelkie instrumenty dostępne w celu zwalczania bezrobocia i myślę, że Państwa radnych również zainteresuje taka informacja ilu bezrobotnych korzysta z pomocy społecznej. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Myślę, że Pani Dyrektor parę zdań powie, mieliśmy okazję wysłuchać z okazji jubileuszu, jak wzrasta liczba potrzebujących, którzy ubiegają się o wsparcie w MOPR. Mnie pozostał w pamięci wykres, który nie jest niestety wykresem rosnącym poziomo, ale wręcz parabolicznie, który po części wynika nie tylko ze wzrostu liczby zadań, które nakładane są na MOPR, ale niestety też i osób, które ubiegają się o wsparcie.”

Głos zabrała p. Anna KWAŚNIEWSKA - Zastępca Dyrektora MOPR, cytując: „Ja powiem bardzo krótko, ponieważ niedawno składaliśmy obszerne sprawozdanie i w nim się wszelkie informacje znajdują.

A więc konkretne liczby – 30% mieszkańców Konina jest objętych pomocą MOPR, natomiast z samej ustawy o pomocy społecznej jest to w granicach 11-12%. I teraz konkretne liczby, jest to około 3 200 gospodarstw domowych i te gospodarstwa domowe z różnych przyczyn obejmowane są pomocą, najczęściej jest więcej niż jedna okoliczność uprawniająca do pomocy, ale w 1750 gospodarstwach domowych tą okolicznością jest bezrobocie, najczęściej więcej niż jednego członka rodziny. Do czego prowadzi bezrobocie, ja pięknie, niż Panie radne tego nie powiem, dodam tylko tyle, że powoduje to również zwiększenie zapotrzebowania na umieszczanie osoby w domach pomocy społecznej i zwiększania zakresu usług opiekuńczych, dlatego, że osoby młode wyjeżdżają i nie ma najczęściej kto zajmować się osobą starą, chorą, niepełnosprawną. To są konkretne liczby.

Dodam jeszcze jedno, że bardzo dobrze jest, jeżeli w wyniku programów, projektów, które się realizuje, osoby zagrożone wykluczeniem społecznym otrzymują pracę, ale też bardzo ważne jest, że te osoby podejmują aktywność społeczną zawodową nawet w formie różnego rodzaju szkoleń, ponieważ nic nie rodzi takiego stanu beznadziejności, jak bezczynność. To tyle z mojej strony. Dziękuję.”

Ponownie głos zabrała radna p. Zofia ITMAN, cytując: „Ja jeszcze tylko jedno chciałam dopowiedzieć, to jest znów do Pana Jana Urbańskiego. Zbieramy podpisy

przeciwko komercjalizacji i prywatyzacji publicznej służby zdrowia, jeżeli to wejdzie w życie, to będą następni bezrobotni, więc skoro Pan jest tak za aktywizacją bezrobotnych i walczy Pan z bezrobociem, to proszę się podpisać pod naszym projektem. Dziękuję.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Zbieracie podpisy, ja jestem oczywiście przeciwko wzrostowi bezrobocia, ale skąd macie informacje o tym, że przy prywatyzacji służby zdrowia wzrośnie bezrobocie, nie wiem czy to czasami nie z pewnego radia.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Jest różnica między prywatyzacją a komercjalizacją. Komercjalizacja oznacza przekształcenie w spółkę samorządową najczęściej, dla pacjenta nic się nie pogarsza, ale poprawia.”

O głos poprosił radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „Ja tutaj się przysłuchiwałem dyskusji na temat bezrobocia i my tutaj na tej sali nic nie zmienimy, nie zmieni tego Rząd, nie zmienią tego radni, jeżeli nie zmieni się cała sytuacja gospodarcza, która od kilku lat panuje w Polsce, Europie, jak i na świecie. Ale chciałbym się tutaj odnieść do tych statystyk, które zostały podane przez Panią Dyrektora PUP. Uważam, że w pewnym sensie są one oszukane i stopa bezrobocia rzeczywistego jest dużo mniejsza, ze względu na to, że uważam, że nie ma szczelnej kontroli nad tym kto przychodzi się odhaczać do Urzędu Pracy, a kto pracuje na czarno. Znam takie przypadki, że ludzie przyjeżdżają tylko po to, żeby po prostu podpisać listę i dalej brać zasiłek lub być bezrobotnym.

To samo się dzieje w MOPR. Ja nie chce tutaj uchodzić za człowieka, który chce po prostu obciąć wszystkie świadczenia socjalne, ale są tutaj na pewno na sali osoby, które znają przypadki, że mąż pracuje za granicą, mają fikcyjny rozwód, żona nie skarży męża o alimenty i wtedy jeden kierunek – MOPR. Dotacje na stypendia dla dzieci, na utrzymanie mieszkania, czy pomoc matce. A mąż przyjeżdża, jest to oficjalne, o tym wszyscy mówią.

Tutaj Pan Przewodniczący powiedział, to co ja już kiedyś też mówiłem, ludziom trzeba dać wędkę, a nie od razu rybę, ja zaraz podeprę to przykładami. Prowadzę działalność gospodarczą, oprócz tego, że pracuję i na pieczęcie mam firma handlowo-usługowa. Swego czasu do mojego sklepu stały kolejki osób, które przychodziły z kwitkami z MOPR, abym tylko przybił pieczęć. Pewnego czasu jedna osoba trafiła na mnie i ja jej zaproponowałem pracę, ona w ogóle nie była tym zainteresowana. Wykorzystują to w sposób maksymalny, żeby tylko brać pieniądze z MOPR.

Druga sprawa, kiedy walczyłem o remont ulicy Przemysłowej, 3 lata temu na ulicy Z. Urbanowskiej przed Urzędem Miejskim znajduje się punkt Caritasu, gdzie Caritas wydaje pewnym osobom jedzenie, środki do życia. Poszukiwałem trzech mężczyzn i trzy kobiety do sprzątnięcia bloku, praca była na 3 miesiące, to było 3 lata temu, płaca na rękę 1.700 zł. Proszę Państwa nikt nie chciał, nikt nie był zainteresowany. Praca była legalna z ubezpieczeniem, ze wszystkim. To nie jest sprawa tego, że jest to bezrobocie, uważam, że bezrobocie jest sztucznie utrzymywane, jest to fikcyjne, gdyż ludzie po prostu nie chcą pracować. Ja nie mam nic przeciwko ochronie, ale jeżeli nie będzie większej kontroli w tym względzie, to z tego co wiem, to w tej chwili 50% jest przeznaczony na oświatę, na ochronę, na sprawy socjalne, to w następnych latach może tak dojść, że nie będziemy żadnych inwestycji w Koninie poczynić, tylko cała suma będzie przeznaczona na oświatę, na MOPR i inne sprawy z tym związane.

Przysłuchiwałem się tutaj Pani Itman, która atakowała Rząd, Pan radny Urbański próbował odpowiadać. Zgadza się, jest to po prostu problem ogólnopolski, uważam, że na ten temat dyskusja się zaczęła, ale ona powinna być jak najszybciej kontynuowana i przede wszystkim z tej dyskusji powinny być wyciągnięte wnioski, a nie tylko żebyśmy tutaj, przepraszam za wyrażenie, mieli językami. Dziękuję.”

Głos zabrał radny p. Tadeusz PIGUŁA, cytuję: „Troszkę historii musiałbym powiedzieć, radowało mi się serce, kiedy od Kleczewskiej, gdzie były pola, rosło to miasto, jak ten ciężki przemysł ściągał ludzi z całego kraju. Ale nigdy nie spodziewałem się, że będzie odwrotnie, że ja to przeżyję, a jednak. A jednak nas to wszystkich dotknęło i teraz trzeba się zastanowić, jak znowu tym ludziom zmienić mentalność, że 14.00, zjeżdżam do domu, niech się dyrektor, czy prezes martwi, czy księgowi. Jak oni sami mają wziąć na siebie obowiązek poprowadzenia czegoś, zrobienia czegoś dobrze, a że jest wiele dziedzin, to podam Państwu na własnym przykładzie. Czekam od kwietnia na wymianę kostki brukowej, ale Sąd się buduje i mój wykonawca dostał tam potężną ilość, szuka nawet ludzi do pracy. Do biura, to jest trudno o pracę, ale znaleźć inną pracę, to nie jest aż tak trudno, tylko naprawdę trzeba starać się. My, wszyscy ludzie, mieszkańcy Konina powinniśmy zmienić swoją mentalność. Niestety każda prywatyzacja zmniejsza ilość miejsc pracy, nie będą już o 14.00 wyjeżdżali, tylko o 14.00 będą się dopiero kąpali, jak będzie prywatny, no tak to jest.

Panie Janie Panu się to nie podoba, ale prywatyzacja prowadzi do biznesplanu, a biznesplan, to jest wyszukanie dokładnie każdej rezerwy, niech się Pan nie obraża. To, że Pan sobie kiedyś posiedział, to już nie te czasy. Od Pana będzie właściciel wymagał zupełnie innej pracy i wtedy to likwiduje się zbędne wydatki, można powiedzieć nieraz, po prostu człowiek będzie bardziej wykorzystany.

Teraz mówię, dotrzeć do tych ludzi, którzy są jeszcze w wieku produkcyjnym, żeby jak najwięcej funduszy było, żeby tych ludzi przekształcać, ale w zawody, konkretne zawody, bo do biura mamy dużo ludzi. Na uczelni również wykształciliśmy, powiem znowu z przykładu, moich wielu zawodników pokończyło nauczycielskie kierunki, no nie ma miejsc, zapchał się rynek. To jest małe środowisko i ja szukam, jest miejsce w Toruniu, w Ciechocinku, to co mam mu nie powiedzieć, żeby tam spróbował? No nie możemy mówić, żeby on tu został, bo czego on ma tu uczyć. Dziękuję.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytuję: „Niestety muszę radnemu odpowiedzieć. Pan chyba bardzo mikre pojęcie ma o Kopalni, w Kopalni Pan chyba jeszcze nigdy nie był. W Kopalni pracowało 10 lat temu 8,5 tysiąca pracowników, w tej chwili pracuje 3,5 tysiąca. Pracownicy nie zjeżdżają o 14.00 jak Pan mówi, tylko zjeżdżają o 15.00, chociaż zmianę kończą o 14.00, nieraz są takie długie drogi dojazdowe do stanowisk pracy. Więc proszę mieć szacunek do pracowników Kopalni, a nie rzucać takimi hasłami na forum publicznym, o to bardzo proszę.

Natomiast wracając jeszcze do tematu prywatyzacji Kopalni, to mogę Pana zapewnić, ponieważ Kopalnia od 10 lat jest w restrukturyzacji i Kopalnia pracowników nie będzie zwalniać. Ja mówiłem o całym sektorze energetycznym, bo to są powiązania.

Proszę Państwa, ponieważ sprawa dotyczy bezrobocia nie tylko Miasta, ale również Powiatu i żeby nie przerwać tej dyskusji, bo ta dyskusja musi się ciągnąć od tej pory non stop, ja może rzucę taką propozycję Państwu radnym, żeby w tym temacie zrobić wspólne posiedzenie Rady Miasta Konina i Rady Powiatu.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja myślę, że będzie okazja do dyskusji na kolejne spotkanie takie, bo ja tylko uchylę rąbka, że Pani Dyrektor Wiesława Matysiak będzie obecna na Radzie Powiatu jutro, więc nic nie stoi na przeszkodzie, żeby kolejne spotkanie, które będzie miało ocenić tę sytuację i postęp w rozwiązywaniu problemów bezrobocia, było wspólnym posiedzeniem, wtedy Pani Wiesława będzie miała jedno posiedzenie.

Ja za chwilę udzielę głosu Panu Prezydentowi Markowi Waszkowiakowi, żeby też miał szansę parę zdań w tej sprawie powiedzieć. Natomiast ja kibicuję mocno tematowi, który od lat wspominałem, jest naszą szansą, jeśli chodzi o oferty inwestycyjne, jeśli mamy powalczyć o inwestora, to musi być realna oferta, a taką jest to, co mamy na Międzyzlesiu. Jeśli to uzbroimy i skomunikujemy, no to jest szansa powalczyć o inwestora. Mamy potencjał demograficzny, mamy zachęty w postaci uchwał Rady Miasta, która jest zwolnieniem z podatku od nieruchomości w zależności od nakładów, czy liczby zatrudnienia, tylko ona będzie żywą uchwałą wtedy, kiedy ten inwestor tu będzie.”

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytuję: „Taka jedna informacja, Przewodniczącym Rady Zatrudnienia jest nasz Prezydent Józef Nowicki, który kieruje pracami Powiatowej Rady Zatrudnienia. Rada jest wspólna dla Miasta i Powiatu.

Chcę powiedzieć o jednej takiej tendencji, która się pojawiła w tej kadencji Rady Zatrudnienia, dobór zawodów kształcenia w szkołach do rzeczywistego zapotrzebowania rynku pracy. Sprawa bardzo trudna, idzie z oporami, również środowiska oświatowego, ale jest ona dosyć mocno wdrażana.

Ja chcę powiedzieć o jednej rzeczy, Pani Dyrektor Matusiak powiedziała mi o jednej rzeczy, że oprócz normalnej działalności bierze udział jako Urząd, jako osoba w badaniu rynku pracy w ramach obserwatorium rynku pracy, wspólnie z Konińską Izbą Gospodarczą i z Wyższą Szkołą Kadr Menadżerskich. Muszę powiedzieć o ich pierwszych wynikach, które zostały wstępnie opublikowane miesiąc temu na konferencji, o części się wie, ale o części, że się tak wyrażę, trudno to było zdefiniować. Ja muszę powiedzieć, że byłem zszokowany informacją, że jesteśmy w czołówce z historycznym uzasadnieniem, nawet XIX-wiecznym, z największą migracją zarobkową w Polsce, tylko Kielce nas biją.

Tutaj Państwo radni mówili o sytuacjach, które się tutaj pojawiają, że to bezrobocie jest takie dziwne, jest niby bezrobocie, a nie można znaleźć człowieka do pracy. Myślę, że te elementy mają duże znaczenie. Badania, które są prowadzone, Pani Dyrektor prowadzi nie tylko dla naszego powiatu lecz całego subregionu, badania jeszcze rok będą trwały, czy półtora, myślę, że wnioski z tego będą ważne dla wszystkich.

Chcę powiedzieć również o jednej rzeczy, przy dokumentach strategicznych zawsze zachowujemy się na zasadzie – skoro ustawa wymaga, że musi być strategia rozwoju, to niech będzie. Nikt się do tego nie przykłada w kategoriach wypracowania i potem monitorowania tego. Urząd Miejski prowadzi program 5.2.1, zresztą wygrany w ubiegłym roku, szkoleniowo monitorujący strategię. Pracownicy Urzędu biorą udział w dziesiątkach różnych szkoleń, może być nawet setki godzin szkoleń i językowych, i prawo pracy, i prawo budowlane, prawo zamówień publicznych, ale jednym z ważniejszych elementów są spotkania monitorowania strategii. Grupy 20-osobowe, cztery takie spotkania się odbyły, wspólnie z pracownikami naukowymi Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, zespół Pani profesor Gaczyk i Pana profesora Nowaka, gdzie ja muszę powiedzieć, że jestem zbudowany postawą pracowników Urzędu biorących udział w tych spotkaniach. Bardzo otwarte, bardzo rzetelne, to co powiedział Pan profesor Nowak, widać wyraźnie, że zaczynamy budować nową strategię. Pani Dyrektor Matusiak powiedziała, że widać wyraźnie, że pracownicy Urzędu chcą znaleźć to coś, co nas będzie wyróżniało od innych, bo w konkurencji można wygrać, gdy się jest

zupełnie innym od innych, a nie takim samym. Uważam, że jest to program bardzo istotny i bardzo ważny.

Mówiliśmy o programie dotyczącym terenów inwestycyjnych. Jutro podpisujemy umowę, wiąże z tym dużą nadzieję, bo to jest kwestia i zbadania rynku, i zrobienia dokumentacji technicznej, architektonicznej.

Wczoraj zakończono ocenę wniosków 6.2, dotyczących wspierania rozpoczynających działalność. W wyniku naszych działań, Wydział próbował to zrobić wspólnie z Agencją, Agencja chce robić to niezależnie dla struktury Powiatu Konińskiego, Wydział bierze na siebie dodatkowy obowiązek prowadzenie projektu unijnego 6.2. Jest to trudne, bo stajemy się stroną w finansowaniu rozpoczynających działalność, ale wydaje mi się, że to jest ważne.

Natomiast ja chcę powiedzieć o jednej rzeczy, wszystkie działania, które podejmujemy jako Rada, które mają na celu polepszenie sytuacji infrastrukturalnej, polepszenie sytuacji komunikacyjnej, na co zwracam uwagę, podejmowania wszystkich takich działań, jak robi Urząd Miasta scaleniowo – podziałowej, że tak się wyrażę, bo podział gruntów jest u nas bardzo różny, to co robi Wydział Geodety Miejskiego na Wilkowie, to są wszystko działania, które mają spowodować, że gdy się zjawi potencjalny inwestor, maluteńki, średni, czy duży, że będziemy przygotowani. Tak naprawdę praca wykonywana na Wilkowie pokazuje, że gdybyśmy nawet mieli pieniądze na budownictwo, to bez pracy Urzędu nie można byłoby tam budować domów, bo tak są podzielone działki.

Proszę Państwa, chcę powiedzieć jeszcze o jednej rzeczy, pewnych procesów nie zatrzymamy. To, że wielkie ośrodki typu Poznań, Warszawa będą przyciągały młodych ludzi, to jest chyba naturalny proces, ale wydaje mi się, że powinniśmy wypracować metodę powracania, że mamy coś do zaoferowania tym, którzy już się otarli o wielki świat, że będą chcieli tutaj wrócić. Myślę, że przy zgodnym działaniu takie szanse są, a to, co już udaje się zrobić pierwsze, udaje się wywołać większą aktywność ludzi, w wielu różnych segmentach i to już jest dobrze. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dyskusja trwała długo, ale widać, że było to bardzo potrzebne i pewnie ten pomysł, żeby w przyszłości dyskutować z udziałem Powiatu jest pewnie dobrym pomysłem. Myślę, że damy sobie czas, zobaczymy co się uda w tym czasie, pół roku czy do roku, zrobić. Ale rzeczywiście wszyscy musimy działać w jednym kierunku bez względu na to, jakie strony reprezentujemy, to jest problem wspólny i główna teza musi być słuszna, nikt za nas tego nie robi, to jest nasze miasto, nasza ojczyzna i tutaj musimy poszukać rozwiązań, i musimy o tego inwestora, o nowe miejsca pracy zaważać i trochę też zmienić mentalność naszych mieszkańców.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady podziękował Pani Dyrektor PUP za udział w sesji Rady Miasta Konina.

Następnie ogłosił 20 minutową przerwę w obradach.

6. Oświadczenie Rady Miasta Konina zawierające stanowisko Rady Miasta Konina oraz Prezydenta Miasta Konina w sprawie zagrożeń dla mieszkańców wynikających z wprowadzenia z dniem 1 lipca 2011r. elektronicznego systemu poboru opłat za przejazd autostradami oraz drogami krajowymi dla pojazdów o ładowności powyżej 3,5 ton.

Przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad. Przewodniczący Rady poinformował, że projekt Oświadczenia Państwo Radni otrzymali.

Dalej powiedział cytując: „Projekt tego stanowiska jak zawsze w takich sytuacjach w wersji roboczej Państwo radni otrzymali. Pozwoliłem sobie zaproponować, po konsultacji z Panem Prezydentem, to stanowisko w takim brzmieniu. Jeśli pozwolicie, to ja je odczytam i jeśli będą jakieś uwagi, to bardzo proszę o sugestie, pewne wymienialiśmy już w kularach.

Na początku jest istota rzeczy, a więc odnosimy się do konsekwencji wynikających z elektronicznego systemu poboru opłat, następnie mamy podstawę prawną i potem sentencję. Więc radni Miasta Konina oraz Prezydent Miasta Konina zgromadzeni na sesji IX w dniu 29 czerwca wyrażają zaniepokojenie wynikające z zagrożeń na drogach lokalnych dla mieszkańców Konina i powiatu konińskiego, które pojawią się wraz z wprowadzeniem elektronicznego systemu poboru opłat za korzystanie z autostrad i dróg krajowych z dniem 1 lipca 2011r.

Choć wprowadzenie tego systemu wynika z konieczności respektowania dyrektywy Unii Europejskiej, to jest nawiązanie do naszego stanowiska sprzed 3 lat. Tam dokładnie o tej dyrektywie mówiliśmy, to jednak priorytetem władz samorządowych nadal pozostaje dążenie do unikania zagrożeń zdrowia i życia mieszkańców miast i gmin położonych wzdłuż autostrady A2. Musimy uniknąć niebezpieczeństw, które były naszym udziałem w latach 2003-2005 kiedy to tysiące ciężarówek przejeżdżając przez Konin oraz sąsiednie miejscowości powodowały dewastacje dróg gminnych, powiatowych, wojewódzkich i krajowych oraz uszkadzały zabudowania mieszkalno - gospodarcze stwarzając ogromne zagrożenie dla pieszych, rowerzystów i innych użytkowników dróg.

Jesteśmy przekonani, że wraz z wejściem w życie nowych przepisów, samochody ciężarowe będą masowo korzystać z dróg alternatywnych w celu uniknięcia ponoszenia opłat za przejazdy autostradami oraz drogami krajowymi. Postulujemy o wprowadzenie wszelkich możliwych regulacji i rozwiązań, które pozwolą uniknąć niebezpieczeństw, które miały miejsce kilka lat temu. W szczególności, wnioskujemy o wprowadzenie elektronicznego systemu poboru opłat na drodze krajowej 92 również na odcinku Września – Konin, tu wskazałem jeszcze jeden odcinek Koło - Konin poprzez zmianę Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 marca 2011r.

Szanowni Państwo ja byłem na spotkaniu, które miało miejsce w Starostwie Powiatowym z Panem Prezydentem, Panem Zbigniewem Winczewskim oraz radnymi. Było to wspólne posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa z udziałem przedstawiciela Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz Autostrady Wielkopolskiej, służb Inspekcji Ruchu Drogowego, Straży Granicznej, gdzie wspólnie dyskutowaliśmy o tym, co możemy zrobić, ażeby uchronić się przed tym, co może mieć miejsce po 1 lipca. Zmartwiła nas bardzo informacja, gdzie na podstawie własnych danych szacunkowych Autostrada Wielkopolska zakłada, że może zjechać z autostrady nawet 60% ciężarówek. To jest dramat dla nas, wiemy, co się działo kilka lat temu i zastanawialiśmy się, co zrobić i ku mojemu zdziwieniu, zapoznaliśmy się z Rozporządzeniem Rady Ministrów, które mówi o wprowadzeniu elektronicznego systemu poboru opłat na drogach krajowych, nie na autostradach i jest to

rozporządzenie, które ma 1.5 strony wykazu odcinków dróg krajowych, które tym systemem będą objęte i w tym wykazie jest objęty odcinek Września – Poznań, nasz Września - Konin już nie, więc tam nie zjadą. Pozostaje nam wierzyć, że taka zmiana rozporządzenia jest możliwa, więc pozwoliłem sobie zaproponować sentencję, abyśmy postulowali, ażeby tym systemem elektronicznym objąć również odcinek drogi krajowej 92 pomiędzy Wrześnią a Koninem. Tu z Panem Zbigniewem Winczewskim konsultowałem, że to wyjście w kierunku Koła nie jest do końca oczekiwanym przez wszystkie samorządy. Powiat w tym miejscu wskaże takie ogólne określenie, że dalej w kierunku Koła, ale dla nas kluczowe jest to rozwiązanie, więc ja się nie upieram, jeśli będziecie uważali, że ta sentencja w wariantcie Konin - Września zostaje a Konin - Koło już nie, to nie ma sprawy, bo to jest sprawa elastyczna, ale to jest pierwsze narzędzie, o które musimy zawalczyć. Jakie to ma znaczenie? Dowiedzieliśmy się, że choć ten system na drogach krajowych ma obowiązywać tak samo od 1 lipca, to okazuje się, że on w praktyce nie będzie działał, bo żeby był możliwy na drodze krajowej nr 92, to tak samo jak na autostradzie muszą powstać bramownice, ich jeszcze nie ma, więc my cały czas możemy jeszcze zawalczyć, żeby objąć nasz odcinek.

Co jeszcze będzie można zrobić, o tym też mówiliśmy. Jak się domyślamy drogi alternatywne mają swoich zarządców i ci mogą podjąć pewne działania, które ograniczą ruch na swoich drogach, które im podlegają. I na przykład zły jest stan techniczny wiaduktu w Sługocinie i tutaj zarządca drogi wojewódzkiej, który podlega Marszałkowi mówił, że jest możliwe wprowadzenie zakazu ruchu ciężarówek powyżej 12 ton właśnie tam, co jest w naszych rękach. I tutaj Pan Prezydent się wypowie, ale jeśli się nie mylę Prezydent, jako zarządca dróg krajowych w granicach miasta, może taki zakaz wprowadzić na moście Piłsudskiego, ze względu na jego stan techniczny, tak mi się wydaje, ale proszę o potwierdzenie. Stan techniczny, jaki jest wszyscy wiemy, ale niewątpliwie zagrożenie w ruchu lądowym oczywiście powstałoby natychmiast. To są te narzędzia.

Zapewniali nas przedstawiciele Policji i Inspekcji Ruchu Drogowego, Straży Granicznej, że oni również dołożą swoje działania, które będą polegały na bardziej uciążliwych i bardziej skrupulatnych kontrolach, z tym, że ważnym problemem technicznym dla nich jest to, że oni prowadząc takie kontrole muszą je prowadzić bezpiecznie i stąd już jest potrzeba, żeby zarządcy dróg pomyśleli, żeby te miejsca im zapewnić i wydzielić, a to oznacza odpowiednie poszerzenie drogi i ustawienie wagi. Bardzo dobrze, że Pan Prezydent w ramach autopoprawki zaproponował żebyśmy przeznaczyci z budżetu środki na zakup dwóch wag, co umożliwi Policji, czy innym służbom, ważenie pojazdów na drogach w granicach miasta, które podlegają Prezydentowi.

To są tak jak powiedziałem te trzy narzędzia, które są możliwe, chciałbym uniknąć czwartego rozwiązania, o którym też mówiłem tam, ale też jest możliwe, jak trzeba będzie to i po przejściach dla pieszych chodzić będziemy, ale miejmy nadzieje, że te instrumenty techniczne, o których powiedziałem na wstępie dadzą efekty. Nikt dzisiaj do końca nie wie, jaka będzie skala zjawiska, ale problem powstanie, bo dzisiaj kalkulacja kosztów jest taka, że można bez zbędnego ryzyka powiedzieć, że koszty przejazdu po autostradzie jednego kilometra będą na pewno wyższe o 100% niż na drodze krajowej, ale jeśli na tej drodze krajowej wcale tej opłaty nie będzie, to nie będzie zmiłuj i oni na pewno zjadą. Moim zdaniem, jeżeli się uda wprowadzić te opłaty elektroniczne również na drodze krajowej, to już musi skalkulować czy tą oszczędność, którą ewentualnie będzie miał na opłacie, kalkuluje się bardziej niż czas, bo ja liczę na to, że nie i że to ich skutecznie zniechęci od masowego zjazdu z autostrady. To tyle słowem wprowadzenia. Jeśli macie jakieś propozycje do tego stanowiska to bardzo proszę, a potem proponuję przegłosowanie.”

Głos zabrał radny p. Z. WINCZEWSKI powiedział, cytując: „Chciałbym tylko wrócić do tych wyjaśnień, ponieważ z pozostałymi, o których wspominał Pan Przewodniczący, a dotyczącymi drogi krajowej 92 Koło - Konin i Konin - Września się zgadzam. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury nie przewiduje wprowadzenia opłat na żadnej z dróg krajowych jednopasmowych w każdym z kierunków. Wprowadzenie może być możliwe tylko i wyłącznie na drogach szybkiego ruchu i tych, które mają minimum dwa pasy w jednym kierunku, a więc dopiero droga od Wrześni do Poznania i ewentualnie może być od Poznania do Tarnowa Podgórnego, i nigdzie dalej nie może być. Cała „trojka” jako droga szybkiego ruchu z Gorzowa do Szczecina, natomiast nie mogą być drogi tak wąskie, tutaj ujęte i nie są w rozporządzeniu i nie przewiduje się tego ujęcia. Dlatego też sygnał możemy taki dać, natomiast musimy sobie zdawać sprawę, że na tych drogach od Koła do Wrześni wprowadzonej opłaty elektronicznej nie będzie, bo nie ma możliwości, jest to niezgodne z rozporządzeniem i ustawą.”

Przewodniczący Rady odpowiedział, że na spotkaniu wszyscy byli zgodni, aby takie stanowisko podjąć.

Ad vocem radny p. Z. WINCZEWSKI odpowiedział, cytując: „Mówiono na tym spotkaniu o wprowadzeniu od Wrześni do Poznania, bo to już ograniczy zjazdy i również sprawa tego wiaduktu. Nie będzie się opłacało kierowcy zjechać na 50 km ponosząc dalej opłaty, czy ewentualnie wydłużać czas. Uważam, że jako sygnał możemy to w oświadczeniu dać, natomiast musimy sobie zdawać sprawę, że ten odcinek od Wrześni możemy wymusić i wydusić na GDDKiA, natomiast naszego chyba się nie uda.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Dziękuję za tą podpowiedź, więc tutaj dokonuję na bieżąco korekty o odcinek Konin-Koło. Wobec tego umówmy się, że wycofujemy, ale ten strategiczny dla nas odcinek Września – Konin spróbujemy zostawić i powalczyć o niego.”

Radny p. Marek CIEŚLAK powiedział, cytując: „Również brałem udział w posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa i tam poruszaliśmy jeszcze inne aspekty obrony miasta między innymi przed wjazdem tirów na nasze drogi. Panie Prezydencie właśnie w tym temacie chciałem zwrócić uwagę na pewien aspekt sprawy i mam nadzieję, że przy podejmowaniu decyzji przez Pana, jeśli dojdzie do takiej sytuacji, że Pan Prezydent skorzysta z tej możliwości i organizacyjnie będzie zmuszony do wprowadzenia ograniczeń, jeśli chodzi o ograniczenia tonażowe wjazdu do miasta, żeby Pan wziął pod uwagę pewien aspekt sprawy, a aspekt jest taki, że po drugiej stronie miasta od strony północy mamy Elektrownie.

Panie Prezydencie musimy mieć świadomość tego, że wiosną roku 2012 rusza tam blok na biomasę. Ilość tirów, która w tej chwili jest, podejrzewam, że wzrośnie przynajmniej o 50%. My nie możemy administracyjnie zablokować płynnego przejazdu do zakładu, to jest nie tylko biomasa Panie Prezydencie, to jest gips produkowany w zakładzie w Elektrowni, to są popioły, które w tej chwili wykorzystywane są masowo przez firmy budujące autostrady do obsuszania gruntów, a właśnie wykorzystywane są nasze popioły lotne, które mamy, jako odpad poprodukcyjny. Dlatego przy podejmowaniu tych decyzji proszę skonsultować się z zakładem, bo, to jest też i Huta, wszystkie te zakłady oparte są na transporcie kołowym i to ciężkim transporcie kołowym.

Jedyny kierunek z południa prowadzi niestety przez miasto i jedyna szansa, jaka jest od strony zachodniej, to wykorzystanie drogi, o której mówił Pan radny Winczewski od Goliny na Kazimierz, która jest modernizowana, ale tutaj nie da się rozdzielić. Tonaż to jest tonaż i tu powinniśmy powiedzieć dość szczegółowo przeanalizować sytuację. Oczywiście zgadzam się z tym oświadczeniem, jak najbardziej jest to celowe, tylko mówię, mamy jeszcze tam aspekt tonażowy i trzeba o tym myśleć.”

Głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Chciałbym tutaj poruszyć kwestię wszczęcia rozmów z firmą Autostrada Wielkopolska, bo tak na dobrą sprawę, jeżeli ta firma nie obniży cen przejazdu, to tiry będą uciekały. Jakie mamy zestawienie: 20 zł przy bramownicach licząc od Konina do Poznania, jeżeliby takie powstały i 120 zł opłat za przejazd autostradą. To są bramki w Łądzie i Nagradowicach, a następnie mamy kolejne. Nowo budowany odcinek będzie już typu zamkniętego, więc ten aspekt będzie się zmieniał i myślę, że jeżeli ten przejazd autostradą nie będzie atrakcyjny dla przewoźników, bo on nie jest atrakcyjny przy takich warunkach, to my będziemy tylko mogli zasięki postawić żeby tiry nie wjechały. Prędzej czy później oni powiedzą „to gdzie mamy jechać, my musimy mieć wybór”.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Na tym spotkaniu w poniedziałek przedstawiciel Autostrady Wielkopolskiej, dopytywany o stawki przejazdu, bo oczywiście tak jak Państwu powiedziałem lekko licząc na pewno ta opłata będzie co najmniej 100% wyższa albo więcej, zaraz się tłumaczył, że jako koncesjonariusze muszą odprowadzać VAT, a więc o ten VAT będą co najmniej drożsi od dróg, którymi administruje Generalna Dyrekcja. Nas to specjalnie nie przekonywało, bo wydaje mi się jednak, że pewnie to jest temat, który powinien być przedmiotem rozmów na bardzo wysokim szczeblu i pewnie do tego dojdzie w sytuacji, kiedy wszyscy będą oceniali skalę zjawiska. Bo problem będzie i niewątpliwie może mieć jakieś narzędzie nacisku strona rządowa, jeśli będzie to koncesjonariusz, bo on może, ale wiele rzeczy można omówić, bo w końcu każdy chce już czerpać zyski z czegoś, czego jest koncesjonariuszem i liczy straty i w pewnym momencie jest skory do rozmowy i ja liczę, że to może nastąpić, tylko nie wiem kiedy.”

Ponownie głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Chciałem tylko przypomnieć, że przed wejściem w życie systemu winietowego opłata na autostradzie, na jednych bramkach była ok. 40 zł, a nie 68 zł. Ona została podniesiona do tej kwoty w momencie wejścia w życie opłat winietowych. Jest płaszczyzna do negocjacji ceny na pewno, z tym, że z punktu widzenia autostrady ona nie jest zainteresowana tym żeby obniżać, bo to my będziemy naciskali na to, żeby te samochody wróciły, więc myślę, że tu trzeba pomyśleć nad strategią jak rozmawiać i jakie naciski wywierać.”

Przewodniczący Rady odpowiedział cytując: „Jest pole do nadziei, bo oni rzeczywiście będą czerpać z tego zyski albo ich nie będą czerpać. Pojedzie, to będzie przychód, nie pojedzie to nie będzie, więc to jest jakaś nadzieja - zobaczymy jaka.”

Głos zabrał radny K. SZADKOWSKI, cytując: „Również uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, bo jestem przewodniczącym Komisji

Praworządności i Porządku Publicznego. To, co chciałem powiedzieć w zasadzie przedmówcy powiedzieli. Zgodzę się z Marcinem, bo każdy, jeżeli będzie jechał, to będzie wybierał tam gdzie będzie taniej, a taniej wiadomo gdzie będzie, więc to dla miasta jest bardzo ważna i istotna rzecz. Bo to, co wyremontowaliśmy – ul. Poznańska, co prawda ostatni odcinek został, to będzie po prostu z powrotem rozjechane i zostanie zniszczone, więc te pieniądze przepadną, dlatego musimy zrobić wszystko żeby tak się nie stało.

Uważam, że istotnym wnioskiem i informacją, która na komisji została przekazana to to, aby przy mieście, w mieście utworzyć miejsca, gdzie Inspekcja, bo będziemy musieli raczej do tego się ograniczyć, Inspekcja Ruchu Drogowa będzie mogła przeprowadzać badania, czyli ważenie samochodów. W tej chwili tych miejsc nam brakuje i tutaj taki apel, na pewno oprócz tego, który my w tej chwili wystosujemy, również do Pana Prezydenta, żeby zabezpieczyć środki na te zjazdy, żeby Inspekcja Ruchu Drogowego mogła bezpiecznie prowadzić te kontrole, bo tego nam brakuje w mieście, a w chwili obecnej jest jedno takie miejsce i żeby we wnioskach w budżecie na 2012 r. coś takiego uwzględnić. Wiem, że wagę Miasto dofinansowało, starostwo wiem, że również ma wspomóc i kolejne dwie wagi kupić. Ale też istotna kolejna rzecz, że to nie jest kwestia ważenia, bo też urządzenia, które prześwietlają samochód, bo tu chodzi o tonaż, bo co za problem oszukać i na pewno oni takiej drogi będą szukali, a więc również urządzenie, które pomoże Inspekcji Ruchu Drogowego i Policji, żeby skrupulatnie kontrolować i sprawdzać samochody i tonaż.”

Przewodniczący Rady odpowiedział, że na koniec dyskusji Pan Prezydent zabierze głos i powie o działaniach, jakie zamierza podjąć.

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Troszeczkę jestem załamany tym tematem, który po raz kolejny powrócił, ale znowu powiem, że mamy tutaj wynik tzw. dzięki demokracji. W krajach takich jak Niemcy, Francja, kraje większe i bogatsze od nas, autostrady, koleje, sprawy strategiczne, utrzymywane są w rękach państwa, u nas praktycznie wszystko zostało sprzedane i uważam, że spółka Autostrada Wielkopolska ona z czasem przejmie te tiry na siebie, ale będzie żądała od państwa grubych pieniędzy na naprawę tych dróg, które i tak państwo budowało.

Kolejna sprawa, taka dyskusja wywiązała się już w Niesłuszu, ja wiem, że jest to nierealne i nie można wprowadzić takiego zapisu, żeby również tiry ograniczyć na drodze nr 25, także nawet takiego wniosku nie składam, gdyż obok nie ma żadnej autostrady i żadnej drogi alternatywnej, ale obawiam się o to, co już mówiłem na poprzednich sesjach, a mianowicie o biomasę, o której wspominał Pan kolega Marek Cieślak, o Elektrowni Pątnów, która niedługo zacznie działać. Panie Prezydencie czy nie ma możliwości, aby tak jak się to robi w Szwajcarii, gdzie ciężarówki nie mają wjazdu praktycznie na teren państwa, one przejeżdżają pociągami przez państwo. Pamiętam taką dyskusję w Hamburgu, gdzie na dworcu kolejowym Hamburg Altona stały ogromne składy samochodów ciężarowych, one w komplecie praktycznie zostały przeładowywane na platformy i przejeżdżały całe Niemcy, Austrię, Szwajcarię, dopiero później ewentualnie zostały z tych platform zdjęte i jechały dalej.

Czy byłaby możliwość, ja wiem, że jest to temat ogólnopolski, po prostu kolej nasza podupada i nasz Rząd, czy nasze Rządy, ja nie mówię tutaj o Platformie, ja mówię ogólnie, jest to temat na przyszłość, czy o tym nie należy mówić, ale tutaj chodzi o miasto Konin, o tą biomasę, która będzie szła do Elektrowni Konin, czy nie ma takiej możliwości, aby rozmawiać z Elektrownią, żeby ta biomasa szła koleją, pociągami, nie niszcząc naszych dróg.”

Przewodniczący Rady powiedział, że pomysł szwajcarski jest dobry, ale dzisiaj w Polsce największy problem wynika z rozdrobnienia spółek PKP.

Kontynuując radny J. SIDOR powiedział, cytując: „Właśnie to jest ten problem Panie Przewodniczący, że szuka się pieniędzy i sprzedaje się praktycznie wszystko i mamy to, co mamy. Niedawno oglądałem taki kabaret, że mamy spółkę PKP, która odpowiada za tory inna za koleje, a w tej chwili spółka, która odpowiada za tory będzie się jeszcze dzielić na tor lewy, prawy i podkłady.”

Głos zabrał radny p. T. PIGUŁA powiedział, cytując: „Panie Prezydencie mam do Pana z tej okazji, która nas dotyka prośbę mieszkańców powiem po staremu hubów. Tam jest chyba 6-7 rodzin, które nie mają notabene przejścia na wprost, mogą przejść albo koło Pana Nowickiego KIA, albo koło mleczarni i wrócić. Brakuje tam 200m chodnika jakby się przeszło koło myjni Pana Lipińskiego. Naprawdę to będzie dla nich niesamowicie uciążliwe jak te tiry wejdą już kilka razy to zgłaszali, Pan Zawilski to zgłaszał, a teraz zwrócili się do mnie, bo nie mają jak dojść do siebie, bo urywa się ten chodnik.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Informacje, które przedstawił Pan Przewodniczący dotyczące wagi, dziś jeszcze w uchwale budżetowej mała poprawka dotycząca przesunięcia pieniędzy. Dwie takie wagi zadeklarowaliśmy, prace techniczne są wykonane do zakupu, rozpoznany rynek, dwie takie wagi zostaną zakupione i będą naszą własnością w użytkowaniu przez służby Państwowej Inspekcji Transportu Drogowego. Mandaty wpływające za przeciążenie samochodów będą wpływały do kasy Miasta, natomiast Inspekcja będzie korzystała z naszego sprzętu.

Pan Inspektor zwrócił się z prośbą, aby pomóc mu w zrobieniu dwóch zatoczek do kontroli i te zatoczki zostaną przez nas wykonane w miejscu wskazanym przez Inspekcję tak, żeby to było na tyle sympatyczne, żeby kierowcy chętnie tam zjeżdżali, jeżeli już pojadą przez Konin. W analizach naszego wydziału są rozważane dwie rzeczy, jest wykonywana ekspertyza nośności naszych mostów i jeżeli się okaże, że jest możliwość uzasadnienia tą ekspertyzą, wprowadzimy ograniczenia tonażowe. Jest stara organizacja ruchu od strony Słupcy do 12 ton nośności, ale zdajemy sobie sprawę, że tu Wojewoda może pod naciskiem wymusić na nas zmianę tej decyzji, ale jest tam takie ograniczenie i myślę, że pomysł, który jest rozważany również w wydziale i w najbliższych dniach będziemy się starali go wdrożyć, to jest kwestia zmiany organizacji prędkości, zresztą to wspólnie z Policją będziemy musieli ustalić, prędkości dla samochodów ciężarowych powyżej pewnej nośności. Ta prędkość powinna na tyle ich spowolnić, żeby też była zniechęcająca, a do zera nie można. Natomiast powiem w ten sposób, tutaj Pan radny mówi o chodniku, ten chodnik będzie utrudnieniem, bo sprawdzaliśmy możliwości wybudowania i jest problem, bo tam jest skarpa i należałoby przebudować cały teren za tym.

Chcę powiedzieć o jeszcze jednej rzeczy, bo to dotyczy również tego, co powiedział Pan Marek Cieślak. My będziemy rozmawiać również z Elektrownią, jeżeli takie tonażowe rzeczy będą robione, ale ja powiadomiłem Pana prezesa Wiatrowskiego, o sytuacji remontowej na konińskich drogach i prosiłem o poddanie pod rozważenie. Oni mają przywieźć milion ton z tego 800 tys. ton w Koninie, a to oznacza określoną ilość ciężarówek przy remoncie mostu Briańskiego, zablokują sobie cały dojazd na ulicy Przemysłowej i prosiłem, żeby rozważyć drogę wodną i kolejową, jako uzupełniającą. Więc jest możliwość, w moim

przekonaniu, w ich rozważaniach był tylko transport samochodowy i przy ilościach, które dzisiaj chodzą jest to do wytrzymania, natomiast przy milionie ton jest problem i myślę, że muszą to rozważyć.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Mam pytanie, czy poza tą poprawką, którą wprowadziłem sugestią Pana Zbigniewa Winczewskiego, ażeby pozostawić odcinek Września – Konin i jedną literówką, którą Pan Chojnacki zauważył, czy mają Państwo uwagi do stanowiska, które proponujemy? Jeśli nie, to pozostawiamy odcinek Września – Konin licząc, że mimo wszystko uda nam się wszelkimi możliwymi sposobami i będziemy korzystać z wszelkich dróg, bo mamy pewne narzędzia personalne i spróbujemy to wykorzystać, miejmy nadzieję, że z dobrym skutkiem.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady poddał Oświadczenie pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina przyjęła „Oświadczenie Rady Miasta Konina zawierające stanowisko Rady Miasta Konina oraz Prezydenta Miasta Konina w sprawie zagrożeń dla mieszkańców wynikających z wprowadzenia z dniem 1 lipca 2011r. elektronicznego systemu poboru opłat za przejazd autostradami oraz drogami krajowymi dla pojazdów o ładowności powyżej 3,5 ton”.

Oświadczenie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości (druk nr 190).

Przystąpiono do realizacji następnego punktu porządku obrad. Ponieważ projekt uchwały nie był omawiany na posiedzeniach komisji, Przewodniczący Rady poprosił Prezydenta o jego omówienie.

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Prosiłem Pana Przewodniczącego o wprowadzenie tego projektu uchwały pod obrady i Wysoką Radę o akceptację, ponieważ finalizujemy przyjęcie pięciu pięter w hotelu FUGO. W dogrywaniu między naszym Wydziałem obrotu nieruchomościami a Zarządem FUGO pewne rzeczy zostały doprecyzowane. Szykowany jest akt notarialny i okazało się, że jeżeli doliczymy do wielkości przejmowanych lokali również elementy piwniczne, to należy zmienić w uchwale, w § 1 wartość mianownika. W Uchwale RMK podjętej 28 maja mianownik ten wynosi 137800, a powinno być wg tych nowych ustaleń 146600, po prostu udział w całości będzie inny, niż był do tej pory.

Przygotowane jest w ten sposób, że w przyszłym tygodniu możemy już przystępować do aktu notarialnego, FUGO przygotowało ten akt notarialny, ale musi być zgodność między uchwałą, na którą notariusz musi się powołać, a stanem rzeczywistym przejmowanych nieruchomości.

Jeszcze jedna uwaga, rozstrzygnęliśmy taki problem, że uchwała mówi o objęciu określonego procentu całości, my w akcie notarialnym będziemy wyszczególniać wszystkie lokale mieszkalne tak, żeby to było jednoznaczne.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję bardzo za to wprowadzenie, wiemy, że chodzi o zmianę udziałów, a więc jest to bardziej uchwała techniczna, podobną w treści już podjęliśmy.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 190 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości zabudowanej położonej w Koninie, obręb Czarnków.

Uchwała Nr 139 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

8. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014 (druk nr 180),**
- b) zmian w budżecie miasta Konina na 2011 rok (druk nr 181).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż projekty uchwał – druki nr 180 i 181 radni otrzymali wraz z autopoprawkami.

Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej poprosił o zabranie głosu w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianych projektów uchwał.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje przyjęły projekty uchwał – 13 głosami „za”.

O głos poprosił Zastępca Prezydenta Miasta Konina p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Prosiłbym o wprowadzenie do druku 180 jak również do druku 181 autopoprawki.

Do druku 180 proszę w § 1 pkt. 1 lit. b projektu uchwały Rady Miasta w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014 usuwa się następujące zadania realizowane przez Urząd Miejski w Koninie: nabycie udziału we współwłasności dział 700 rozdz. 70005 wydatki bieżące i majątkowe. Chodzi o zdjęcie 575 tys. zł, zdjęcie zadania strefa płatnego parkowania w Koninie dział 600 i w dział 756

konwojowanie gotówki w formie pakietów zamkniętych - chodzi o przygotowanie takich wydatków na następny rok, ponieważ nastąpiła zmiana konwojowania gotówki.

W druku 181, autopoprawka do budżetu w części gminnej. Prosimy o zmniejszenie planu wydatków o kwotę 175 tys. zł - gospodarka mieszkaniowa i zwiększa się plan wydatków 175 tys. zł na gospodarkę mieszkaniową w wydatkach inwestycyjnych - zdejmuje się w nieruchomości ul. Mickiewicza 2.

W części powiatowej zmniejsza się plan dochodów o kwotę 470 tys. zł w dziale 756, dochody od osób prawych, fizycznych i innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej, zmniejsza się plan wydatków o kwotę 522 tys. zł w dziale transport o 430 tys. zł strefa płatnego parkowania, bezpieczeństwo publiczne dział 754 i 758 różne rozliczenia. Zwiększa się plan wydatków o 52 tys. zł w dziale łączność i transport na działania inwestycyjne - zakup dwóch wag przenośnych."

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Pytanie moje dotyczy druku nr 181, czyli zmian w budżecie i to mi chyba umknęło na Komisji Infrastruktury. Chciałbym się dopytać, z czego wynika zmniejszenie w planie wydatków w dziale 600 transport i łączność o kwotę 1 mln zł na dokumentacje przyszłościowe trasy Warszawskiej, Przemysłowej i Ślesińskiej, bo ta pozycja nigdzie się nie pojawia, więc to nie wynika chyba z przesunięcia, z czego wynika to zmniejszenie?”

Odpowiedzi udzieliła Skarbnik Miasta p. I. BARANOWSKA cytując: „To jest przesunięcie jakby tego zadania w czasie. Plan na to zadanie wynosi 1.2 mln zł i w tym roku pozostanie 200 tys. zł do realizacji, natomiast na przyszły rok jest zaplanowane, czy przesunięte i ujęte w Wieloletniej Prognozie Finansowej 1 mln zł. Jest to dosyć obszerne zadanie i ze względu, że nie może być fizycznie wykonane w tym roku, bo jest to niemożliwe, więc taka została podjęta decyzja przez Pana Prezydenta, żeby na spokojnie zrealizować w przyszłym roku. Również były rozważane niewygasające wydatki, ale wiadomo, że ich czas jest do 30 czerwca, a potem kombinowanie, wprowadzanie do budżetu itd.”

Głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Panie Prezydencie zainspirował mnie wpis po stronie dochodów. Nie wiem, przez te 4 lata chyba się nie zdarzyło coś takiego i chciałbym usłyszeć czy ten wpływ, czy to nie jest pomyłka w druku, czy to jest wynikiem Panie Prezydencie nowych Pana działań. Jeżeli tak, to bardzo mi się to podoba, bo wpływ ten i nazwa tego wpływu jest bardzo pocieszająca i idąca w dobrym kierunku. A to jest wpływ dywidendy z MPEC kwota 520 tys. zł.

Panie Prezydencie czy to są Pana nowe działania, bo jak pamiętam przez te 4 lata nic takiego się nie wydarzyło, że ze spółek miejskich, to raczej wyciągano nam pieniądze, a niżeli wpływały nam do budżetu. Jeżeli tak, to jest to bardzo dobry kierunek, tylko chciałbym się przy okazji zapytać MPEC tak, nie wiem czy to jest akurat działanie przed wyborem nowych Prezesów i Pan Prezes MPEC chciał się pokazać, to chciałbym usłyszeć gdzie ci z PWiK czy innych spółek miejskich, to jest pierwsza kwestia i chciałbym na gorąco usłyszeć odpowiedź.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Jest to decyzja zgromadzenia wspólników, którą w imieniu Pana Prezydenta Nowickiego wprowadziłem we wszystkich spółkach. MPEC miał milion zł, rozdzielono w ten sposób 520 tys. zł jako dywidenda, z tym, że jest to również element rozliczenia między Miastem a MPEC, bo trzeba zapłacić VAT za przekazany majątek, dlatego zabraliśmy pieniądze z MPEC. 100 tys. zł przeznaczyliśmy na drogę, która ma być wybudowana do kotłowni w Cukrowni Gosławice i reszta poszła na fundusz zapasowy. Pozostałe PWiK miał 0 plus niewielki zysk i te pieniądze zostały przekazane na kapitał zapasowy.”

Radna p. M. KOSIŃSKA powiedziała, cytując: „Moje pytanie dotyczy również druku 181 zmian w budżecie, a mianowicie: zwiększenie wydatków na zadania z zakresu polityki społecznej o 78.490 zł z przeznaczeniem na zwrot części dotacji celowej wraz z odsetkami dotyczącej realizacji projektu pt: Wysokie kwalifikacje pracowników Szkoły Podstawowej z oddziałami integracyjnymi nr 9 w Koninie w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W czasie komisji dowiedziałam się, że dotyczy to zwrotu części dotacji za wynagrodzenie koordynatora projektu, ale interesują mnie bardziej szczegóły tzn. jak duża była cała dotacja? Jaka była wartość całego projektu? Kto był odpowiedzialny za rozliczenie tego projektu? czy ktoś z tego powodu poniósł jakiegokolwiek konsekwencje, że ta dotacja w części musiała zostać zwrócona i jeżeli było to wynagrodzenie dla koordynatora tego projektu w wysokości 78.490 zł, to myślę, że wiele osób by się chciało dowiedzieć, kto był koordynatorem projektu i jak długo był prowadzony?”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Na wszystkie wątpliwości nie odpowiem, ale powiem w ten sposób: zwrot następuje w wyniku błędów w szkole, która prowadziła projekt. Nasze pierwsze decyzje w miesiącu styczniu były podjęte w taki sposób, aby główne centrum zarządzania środkami unijnymi, wszelkie informacje o środkach, ale również nadzór i pomoc merytoryczna to jest Wydział Działalności Gospodarczej. Tam muszą wszystkie informacje, nawet jak ktoś planuje złożyć wniosek, musi tam zameldować. Często były te wnioski prowadzone, że tak powiem po młodzieżowemu, napalono się na dobry projekt i dobre pieniądze a potem wyszły kłopoty, z których nie potrafiono wyjść. Podjęliśmy decyzję o wsparciu tego zwrotu z tego powodu, żeby nie narażać miasta i podmiotów miejskich na kłopoty w pozyskiwaniu środków unijnych. Ponieważ restrykcje Urzędu Pracy czy dysponentów środków unijnych są jednoznaczne, niewykonanie dyspozycji zwrot środków, niezwrócenie środków oznacza restrykcje dla wszystkich.”

Kontynuując głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Nie dokończyłem wypowiedzi wcześniejszej. Następny dział 926. Nie rozumiem jednej kwestii Panie Prezydencie. Skoro w dziale 926 zwiększa się środki kultura fizyczna o kwotę 102 tys. zł na zadaniu inwestycyjnym pn: Budowa trybun dla widzów na stadionie miejskim przy ul. Łężyńskiej, my dwa miesiące temu wpisaliśmy tam kwotę 200 tys. zł i w zestawieniu ogólnym skoro zwiększamy, to dla mnie kwota po zwiększeniu to jest 302 tys. zł, a nie 200 tys. zł, dlatego tego nie rozumiem. Zwiększenie to jest dodanie.”

Odpowiedzi udzieliła Skarbnik Miasta p. I. BARANOWSKA, cytując: „To zwiększenie spowodowane jest tym, że była procedura przetargowa na Orlik przy II LO i zabrakło 214 tys.

zł. Ze względu na to, że Prezydent wiadomo, że ma ograniczone możliwości, jeśli chodzi o zmiany w budżecie, przesunięte zostały środki częściowo z rezerwy, a częściowo z tego zadania, bo były w tym dziale, w tym rozdziale i tym samym paragrafie, a teraz te środki uzupełniamy. Pierwsza sprawa, że to są środki zewnętrzne - 666 tys. zł na realizację i gdyby ta realizacja była rozpoczęta później, to zagrożenie, że te pieniądze byłyby niewykorzystane.”

Kontynuując radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Pierwotnie kwota opiewała na 232 tys. zł., teraz mi już z tej kwoty to nawet 30 tys. zł zginęło i zaczynamy tak obkrawać to zadanie, że za chwileczkę to nawet 232 tys. zł było za mało, a w tej chwili nawet 30 tys. zł nie ma, więc pytam gdzie jest 30 tys. zł? 232 tys. zł było przeznaczeniem dla MOSiR na to zadanie i tam było zwiększenie etatu i wykonanie trybun dla widzów. To mam rozumieć, że 100 tys. zł było zabrane, czyli tak naprawdę na tym zadaniu zostało 100 tys. zł i teraz uzupełniamy z powrotem, ale brakuje mi 30 tys. zł, bo jakbyśmy wrócili do dokumentów wcześniejszych ja pamiętam, jakie tam były pieniądze – 232 tys. zł dla MOSiR-u.”

Odpowiadając Pani Skarbnik I. BARANOWSKA powiedziała, cytując: „Były przyznane środki w wysokości 200 tys. zł i 102 tys. zł zostało zmniejszone i w tej chwili jest zwiększenie, także jest 200 tys. zł.”

Ponownie głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Przekazanie stadionu pod MOSiR to było wspólne jakby zadanie. Przekazanie i MOSiR musiał przyjąć obiekt i też był związany z tym, czyli obstawa osobowa, bo tam był etat dołożony i to była kwota 232 tys. zł wpisane, jako wspólne 200 tys. zł na budowę, a 32 tys. zł ewentualnie na ten etat.”

Odpowiadając Pani Skarbnik I. Baranowska powiedziała, cytując: „To są dwie sprawy, bo jedna sprawa to jest wydatek majątkowy i on jest w wysokości 200 tys. zł i to się nie zmieniło w tej chwili. Natomiast tamte pieniądze, o których Pan radny mówi, to są wydatki bieżące i zostały zwiększone wydatki bieżące MOSiR-u na zatrudnienie, na inną obsługę itd.”

Kontynuując radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Gwoli wyjaśnienia, żeby nie było sytuacji takiej, że za chwileczkę Pan dyrektor MOSiR powie, że nie ma pieniędzy na etat, ponieważ gdzieś one umknęły. Chce usłyszeć, że ten etat jest zapewniony i pieniądze na to są, a teraz jedynie mówimy o 200 tys. zł na zadaniu inwestycyjnym.”

Odpowiadając Pani Skarbnik I. BARANOWSKA powiedziała, cytując: „Tylko 102 tys. zł zostało zmniejszone na tym zadaniu i w tej chwili jest uzupełniany i jest 200 tys. zł taka kwota jak była. Natomiast tamto to są wydatki bieżące i one zostały zwiększone do tej jednostki i są.”

Radny p. Marek CIEŚLAK odpowiedział, że jeśli są, to bardzo go to cieszy.

Ponownie głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Moje pytanie dotyczące wcześniej zwrotu tej dotacji czy części, pojawia się również z tego powodu, że w czasie komisji pojawiła się informacja, że osoby odpowiedzialne za projekt dostały za ten projekt nagrodę. W związku z tym, jeżeli została przyznana nagroda za realizację tego projektu, który de facto został potem nieprawidłowo rozliczony i koszt wynagrodzenia koordynatora projektu został niesłusznie zaliczony do kwalifikowanych kosztów projektu, to w związku z tym budzi to wątpliwości, co niektórych osób, które zwróciły się do mnie z pytaniem, dlaczego daje się nagrody wtedy, kiedy nie są do końca zasłużone i jeżeli nie ma teraz osoby, która byłaby w stanie takich dokładniejszych wyjaśnień udzielić, to ja bym może poprosiła o odpowiedź na piśmie.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Odpowiedź będzie na piśmie, nie ma Prezydenta Wilczewskiego, które mógłby dokładniej powiedzieć, ale z informacji takich pobieżnych, które mam, to nagroda została udzielona tym osobom na dzień nauczyciela, czyli wcześniej w październiku w ubiegłym roku, a teraz żadnych nagród nie było.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie:

DRUK Nr 180

Wynikiem głosowania: 19 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014.

Uchwała Nr 140 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 181

Stosunkiem głosów: 19 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2011 rok.

Uchwała Nr 141 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

9. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego (druk nr 182).

Realizując następny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 182 radni otrzymali.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje przyjęły projekty uchwał – 13 głosami „za”.

Przewodniczący Rady poinformował, iż omawiany projekt uchwały dotyczy zobowiązań finansowych i uchwała musi być podjęta bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 182 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Uchwała Nr 142 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 94 Rady Miasta Konina z dnia 30 marca 2011 roku w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w mieście Koninie w 2011 roku (druk nr 160).

Przystąpiono do realizacji następnego punktu porządku obrad. Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 160 – został radnym przekazany.

Przewodniczącą Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury. Komisje przyjęły projekt uchwały jednomyślnie. Przedstawiając opinię Przewodnicząca Komisji p. Z. ITMAN powiedziała: „Radny p. Kamil Szadkowski miał uwagę w związku z tym, że zmniejszają się środki przeznaczone na PFRON, żeby jednak zwracać się do nich z prośbą o jakieś dodatkowe fundusze, po prostu ubiegać się o nie uporczywie.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „Takie uchwały często podejmujemy w skali roku, w zależności od tego jak wnioski wpływają do MOPR, dotyczące

czy aktywizacji gospodarczej, czy też likwidacji barier. A faktem jest to, co Pan Kamil Szadkowski powiedział na Komisji, środki niestety zmniejszające się na aktywne formy zwalczania bezrobocia, niestety zmniejszają się również na zadania przewidziane z PFRON.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 160 poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 94 Rady Miasta Konina z dnia 30 marca 2011 roku w sprawie określenia wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przypadających na realizację zadań w mieście Koninie w 2011 roku.

Uchwała Nr 143 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

11. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta Konina (druk nr 187).

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 187 radni otrzymali.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczącą Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury. Komisje przyjęły projekt uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie druk nr 187.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta Konina.

Uchwała Nr 144 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

12. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania wkładu niepieniężnego do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej - Konin Sp. z o. o. w Koninie (druk nr 162).

Przystąpiono do realizacji następnego punktu porządku obrad. Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 162 radni otrzymali.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej – i przedstawienie wypracowanej przez komisję opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje przyjęły projekty uchwał – 13 głosami „za”.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 162 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przekazania wkładu niepieniężnego do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej - Sp. z o. o. w Koninie.

Uchwała Nr 145 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

13. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Koninie (druk nr 189).

Realizując następny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 189 radni otrzymali.

Zastępcę Prezydenta p. M. Waszkowiaka poprosił o omówienie projektu uchwały.

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Rada Miasta w ubiegłym roku podjęła decyzję o przekazaniu 200.000 zł na termomodernizację zaplecza przez PGKiM. PGKiM te pieniądze wykorzystuje, ale musi być podjęta uchwała o podniesieniu wartości firmy o te 200.000 zł i to inspektor NIK nam wytknął, że pieniądze przepłynęły, inwestycja idzie, a my nie podnosimy wartości firmy. To jest uchwała podnosząca wartość firmy o te 200.000 zł.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 189 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 17 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przekazania wkładu pieniężnego do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o. o. w Koninie.

Uchwała Nr 146 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

14. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej związanych z budową przyłącza kanalizacyjnego i przyłączeniem nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej (druk nr 161).

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż projekt uchwały – druk nr 161 – został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy z Zagranicą.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ oraz KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowały wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje przyjęły projekty uchwał – 13 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały. Dalej powiedział: „Jakże ważny projekt uchwały, Państwo radni to postulowali, Prezydent przygotował projekt uchwały i miejmy nadzieję, że będzie to skutecznym narzędziem do zachęcania mieszkańców ażeby podłączali się do miejskiej sieci kanalizacyjnej, bo przecież o to nam chodzi. Jakie będą efekty będzie można ocenić chociażby po roku czasu. Wypada sobie życzyć, żeby efekty były takie jak oczekujemy.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI cytując: „Tak sobie myślę, aby ta uchwała przyniosła oczekiwany efekt, dobrze by było, ale sam w tym momencie nie wiem w jaki sposób, ale żeby treść tej uchwały dotarła do jak najszerszego kręgu potencjalnych osób, które mogłyby się przyłączyć. My to wiemy, natomiast ludzie nas pytają o szczegóły, nie wiem czy poprzez media, oczywiście nie każdy ma dostęp do Internetu, ale wymyślić jakiś ciekawy sposób, żeby ludzie rzeczywiście wiedzieli o tej uchwale i z niej korzystali.”

Przewodniczący Rady odpowiedział, że na pewno Pan Prezydent, korzystając ze swych kontaktów z mediami będzie o tym mówił. Zapewnił, że również będzie zwracał uwagę na to, co jest najistotniejsze w materii, która dotyczy mieszkańców.

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK cytując: „Proszę Państwa chciałbym zwrócić uwagę, że ta uchwała jest uzupełnieniem decyzji Pana Prezydenta informującej PWiK o zasadach realizacji inwestycji wodociągowo - kanalizacyjnej w mieście. PWiK wykonuje wszystkie te elementy do studzienki w granicy posesji. My mówimy teraz o pomocy dla mieszkańców od granicy do mieszkania i myślę, że połączenie tych dwóch elementów, fakt PWiK nie był szczęśliwy, ale musi to przełknąć.”

Głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Mam rozumieć, bo są takie sytuacje, jeśli chodzi o budowę i sposób budowy kanalizacji sprzed paru ładnych lat, gdzie przyjęto bardzo błędne założenia do budowy kanalizacji, gdzie zostawiano główne ciągi kanalizacyjne w pasie drogowym i teraz jest sytuacja taka, że pytają się mieszkańcy, co mają zrobić, bo żeby się wpiąć trzeba zająć pas drogowy. Teraz ja mam rozumieć, że z pasa drogowego, od głównej studni, PWiK wyprowadzi przykanalik do granicy działki, danej posesji, bo to jest bardzo ważne, bo my teraz mówimy o dopłacie od domu do przykanalika, ale brakuje teraz nam od kanalika do pasa w jezdni.”

Odpowiadając Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK cytując: „Decyzja Pana Prezydenta polega na tym, na początku maja Pan Prezydent przekazał taką informację poprzez Wydział Inwestycji jednoznacznie. To PWiK-owi powinno zależeć na klientach i nie może być sytuacji, zresztą znacie Państwo sprawy, które się działy z warunkami, które PWiK dawał inwestorowi. Inwestor najczęściej mówi dziękuję bardzo.

Dziś jest sprawa jednoznacznie postawiona. Doszło do jednego spotkania Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego z działem inwestycji w PWiK. Nasz Wydział potwierdził jednoznacznie wolę Pana Prezydenta, to tam są fachowcy od kłopotów, do doprowadzenia do granicy posesji i nie może być mówienia, na jakich warunkach klient zostanie obsłużony. To jest jednoznacznie postawione. Powiem w ten sposób, przedstawiciele PWiK przyjechali, zapytali Pana Prezydenta, czy zdaje sobie sprawę z kosztów, odpowiedź była jednoznaczna, to jest ich problem i my nie wyciągamy z tego wniosków, że dlatego, że się wezmą do takiej roboty będą mieli podwyżkę cen wody.”

Podsumowując Przewodniczący Rady powiedział, iż ma nadzieję, że będzie to efektywny instrument wsparcia dla mieszkańców.

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 161 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej związanych z budową przyłącza kanalizacyjnego i przyłączeniem nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej.

Uchwała Nr 147 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 110 Rady Miasta Konina z 27 kwietnia 2011 r. w sprawie Regulaminu określającego zasady korzystania z przystanków komunikacyjnych i dworca na sieci komunikacyjnej obejmującej teren miasta Konina (druk nr 163).

Przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad. Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 163 radni otrzymali.

Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje przyjęły projekt uchwały – 13 głosami „za”.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 163 poddał pod głosowanie.

Jednomyślnym głosowaniem: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 110 Rady Miasta Konina z 27 kwietnia 2011 r. w sprawie Regulaminu określającego zasady korzystania z przystanków komunikacyjnych i dworca na sieci komunikacyjnej obejmującej teren miasta Konina.

Uchwała Nr 148 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

16. Informacja o stanie środowiska i działalności kontrolnej Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska dla miasta Konina w roku 2009 i 2010.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż Informację radni otrzymali.

Dalej powiedział: „W dzisiejszych obradach uczestniczą zaproszeni goście, mam informację, że jest obecny Pan Mateusz Kolibabka Kierownik Działu Inspekcji oraz Pani Małgorzata Przybylska Kierownik Działu Monitoringu.

Szanowni Państwo materiał obszerny, szczegółowy, jakże ważny, otrzymujemy go regularnie. Myślę, że można się szczegółowo zapoznać na temat działań dotyczących ochrony zarówno wody, gleby, powietrza, również walki z hałasem. Tych działań jest całkiem sporo, jak można zauważyć i nasze działania inwestycyjne, które podejmujemy corocznie niewątpliwie w te działania, zmierzające do bardziej efektywnej ochrony środowiska, się wpisują.

Jeśli ktoś z Państwa radnych chce zabrać głos w dyskusji, zadać pytanie zaproszonym gościom, bardzo proszę o wypowiedź. Ja na wstępie w imieniu Rady dziękuję Państwu za obecność oraz za opracowanie tego dokumentu, jest on niewątpliwie bardzo poglądowy, utwierdza nas w przekonaniu, że działania, które władze Miasta podejmują w zakresie inwestycji w ochronę środowiska są słuszne. Wskazują Państwo również na kierunki, które należy kontynuować w przyszłości, które są konieczne i mam nadzieję, że sprostamy wymaganiom, które przed nami stoją. Jeśli Państwo chcieliby jakieś sugestie nam przekazać, to zapraszam do mikrofonu.”

Do informacji radni nie mieli pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że „Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości Informację o stanie środowiska i działalności kontrolnej Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska dla miasta Konina w roku 2009 i 2010.

Informacja o stanie środowiska i działalności kontrolnej Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska dla miasta Konina w roku 2009 i 2010 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

17. Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla miasta Konina za lata 2009 i 2010 oraz sprawozdanie z realizacji planu gospodarki odpadami dla miasta Konina za lata 2009 i 2010.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla miasta Konina za lata 2009 i 2010 oraz sprawozdanie z realizacji planu gospodarki odpadami dla miasta Konina za lata 2009 i 2010 radni otrzymali.

Dalej Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad przedłożonym materiałem i powiedział: „Jak widać mamy okazję zapoznać się z tym, co w mojej ocenie, dobrze funkcjonuje w naszym mieście, a myślę o selektywnej zbiórce odpadów, bo ta w mieście działa zupełnie dobrze i jakże dobrze i wysoko oceniane jest funkcjonowanie naszego składowiska odpadów, gdzie prowadzona jest segregacja odpadów. Wydaje się, że ono sprostą na pewno wyzwaniom związanym z ich narastającą skalą, która przed nami, w związku z realizacją jakże wielkiego projektu uporządkowania gospodarki odpadami dla subregionu konińskiego, sztandarowego projektu Związku Międzygminnego Koniński Region Komunalny, do którego realizacji, jak wiem, przystąpiliśmy. To oznacza więcej pracy na składowisku, ale jego przygotowanie już dzisiaj może nas uspokoić, ono niewątpliwie sprostą tym zadaniom, możemy się spodziewać, że będziemy rozwiązywać w tym zakresie problemy również innych samorządów, z czego, mam nadzieję, będziemy czerpać korzyści w przyszłości, ponieważ to my poniesiemy na swoich barkach znaczące koszty realizacji tej inwestycji, o której mówię.”

O głos poprosił Wiceprzewodniczący Rady – p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Tytułem dopowiedzenia, musimy być jakby świadomi skali zobowiązań, jakie są przed nami w kwestii

gospodarowania odpadami. Ja tutaj przypomnę wytyczne Unii Europejskiej odnośnie właśnie odpadów, te wytyczne mówią, że do 2013 roku Polska musi zmniejszyć ilość składowisk odpadów o 50% w porównaniu z rokiem 1995. To jest ogromny skok, to jest ogromne zadanie.

Rzeczywiście z lektury tekstu wynika, że idziemy w tym kierunku, żeby z tego zobowiązania się wywiązać. Dziękuję, to tyle.”

Nie było innych głosów w dyskusji. Przewodniczący Rady stwierdził, iż Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla miasta Konina za lata 2009 i 2010 oraz sprawozdanie z realizacji Planu gospodarki odpadami dla miasta Konina za lata 2009 i 2010.

Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla miasta Konina za lata 2009 i 2010 oraz sprawozdanie z realizacji Planu gospodarki odpadami dla miasta Konina za lata 2009 i 2010 stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

18. Podjęcie uchwał w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina:

- a) w rejonie ul. Paderewskiego (druk nr 92),**
- b) rejon ul. Dworcowej – Kolejowej (druk nr 170),**
- c) w rejonie ulic: Wał Tarejwy – Warszawskiej (druk nr 171).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekty uchwał o numerach druków: 92,170 i 171 wraz z autopoprawkami radni otrzymali.

O głos poprosił Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK cytując: „Na wniosek Pana radnego Jana Urbańskiego, chciałbym złożyć autopoprawkę do druku nr 171. Chcemy zgodnie z wolą komisji poszerzyć obszar obejmowany zmianą planu zagospodarowania.”

Następnie Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącą Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje zaakceptowały projekty uchwał: druk 92 – 12 głosami „za”, druk 170 – 12 głosami „za”, druk 171 – 13 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad wszystkimi projektami uchwał.

Głos zabrał radny p. Z. STRZECH, cytując: „Przystępujemy do sporządzenia miejscowych planów, pod potrzeby kolejnych hipermarketów w Koninie, tymczasem upominam się o zmianę planu kilkunastu mieszkańców ul. Koralowej z os. Przydziałki, którzy nie mogą się doczekać zmiany planu po to, by im uporządkować teren, by mogli zrobić profesjonalne ogrodzenie itd. Takie uporządkowanie za niedługo podejmiemy obradując przy druku 177 przy ul. Marii Dąbrowskiej.

Po raz kolejny Panie Prezydencie hipermarkety wygrywają z uczciwie płacącymi podatkiem mieszkańcami Konina, w tym przypadku z ul. Koralowej.

Przypomnę tylko, że radni poprzedniej kadencji poparli wniosek mieszkańców ul. Koralowej, żeby zmienić im plan zgodnie z ich wnioskiem. Proszę Panie Prezydencie, aby na kolejną sesję po wakacjach, również uszanować wolę mieszkańców i decyzję Rady Miasta poprzedniej kadencji.”

Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI powiedział, cytując: „Chciałbym się odnieść do druku nr 171 - chodzi oczywiście o plan zagospodarowania przestrzennego w okolicach Wału Tarejwy, ul. Warszawskiej. Tutaj będę konsekwentny, już wcześniej wyrażałem pogląd, że ta strefa w pewnym sensie powinna być strefą ochronną, jeśli chodzi o architekturę. Wydaje mi się, że jest to ważne miejsce, takie reprezentacyjne. Sądzę, że byłoby dobrze, żeby kierowca jadący z Warszawy zobaczył przede wszystkim naszą Starówkę.

Sądzę, że owszem, tam powinny znaleźć się obiekty, ale obiekty o takim charakterze bardziej reprezentacyjnym. Wydaje mi się, że budowa obiektu handlowego wieloprzestrzennego nie jest najlepszym pomysłem, nie jest najlepszym wprowadzeniem, nie jest najlepszą wizytówką dla naszego miasta. Boję się, że po prostu ten sklep zasłoni Farę, zasłoni inne ważne rzeczy.

Mam nadzieję, że ten rejon w ogóle myślę o rejonie PKS itd., zostanie zupełnie inaczej zagospodarowany, bo póki co, tam jest więcej do zrobienia, niż zostało zrobione. Niestety, tutaj będę musiał mieć zdanie przeciwne do propozycji tej uchwały.”

Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK odpowiedział, cytując: „Ta propozycja wyszła z naszych dyskusji studyjnych w zespole kierowników inwestycyjnych. Staramy się przekonać co niektórych inwestorów, żeby zrezygnowali z poprzednio przyznanego im prawa budowania supermarketów w innych miejscach - mówię o ul. Spółdzielców. Chcemy pokazać, że będziemy wypychać w stronę dobrych ciągów komunikacyjnych, a nie pchać tego do środka miasta.

Takie rozmowy trwają, one są ciężkie, ponieważ gdzieś w głowie powstaje plan, taki inwestor nie chce go zmienić, ale uważam, że pokazanie, że przy dobrym ciągu będzie miał miejsce i zrezygnuje z tamtego będzie naprawdę dobre.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie:

DRUK Nr 92

Stosunkiem głosów: 16 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina – w rejonie ul. Paderewskiego.

Uchwała Nr 149 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 170

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 16 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina – rejon ul. Dworcowej – Kolejowej.

Uchwała Nr 150 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 171

W wyniku głosowania: 16 radnych „za”, 1 radny był „przeciw”, 1 „wstrzymał się” od głosowania – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina – w rejonie ulic: Wał Tarejwy – Warszawskiej.

Uchwała Nr 151 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

19. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina (druk nr 172).

Przystąpiono do realizacji następnego punktu porządku obrad. Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 172 radni otrzymali wraz autopoprawką.

Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje zaakceptowały projekt uchwały wraz z autopoprawką bez uwag - 13 głosami „za”.

O głos poprosił Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK cytując: „Chciałbym oficjalnie zgłosić tę autopoprawkę, o której mówił Pan Przewodniczący Wojdyński. Konsekwencją zmiany w druku 171 jest konieczność zmiany granic w druku 172.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 172 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 17 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina.

Uchwała Nr 152 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

20. Podjęcie uchwał w sprawie uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Konina:

- a) w rejonie boczniczy kolejowej (druk nr 175),**
- b) w rejonie ulic: Dąbrowskiej i Gojawiczyńskiej (druk nr 177),**
- c) w rejonie ulic Wincentego Witosa i Armii Krajowej (druk nr 178).**

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekty uchwał – druki nr 175, 177, 178 zostały radnym przekazane.

Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje zaakceptowały projekty uchwał: druk 175 – 12 głosami „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania, druk 177 – 12 głosami „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania, druk 178 – 13 głosami „za”.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań, wobec powyższego Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie:

DRUK Nr 175

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 17 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina – w rejonie boczniczy kolejowej.

Uchwała Nr 153 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 177

W głosowaniu: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina – w rejonie ulic: Dąbrowskiej i Gojawiczyńskiej.

Uchwała Nr 154 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 178

Jednomyślnym głosowaniem: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina – w rejonie ulic Wincentego Witosa i Armii Krajowej.

Uchwała Nr 155 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

21. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Konina na lata 2007 – 2015 wraz z Prognozą Oddziaływania na Środowisko Zintegrowanego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Konina na lata 2007 – 2015 (druk nr 166).

Realizując kolejny punkt porządku Obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 166 radni otrzymali.

Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje przyjęły projekt uchwały – 13 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

O głos poprosił Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK cytując: „Ja chciałbym zwrócić uwagę na wagę tego dokumentu w związku z rozwojem miasta. Jest to dokument niezbędny dla wszystkich wnioskodawców o nisko oprocentowane kredyty i pożyczki z tak zwanej „Jessici”. Oprocentowanie kredytu 3,75%, jeżeli jest to zgodne z planem rewitalizacji, a w przypadku udowodnienia tak zwanych społecznych efektów 1,75% z 5-letnim okresem karencji. Uważam, że jest to danie naszym inwestorom znakomitego narzędzia zdobycia pieniędzy.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję Panu Prezydentowi za tę informację, pamiętamy dyskusję naszą przy Strategii Rozwoju Miasta, jak ważne będą dokumenty operacyjne, które z niej wynikają, między innymi właśnie ten Zintegrowany Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Konina, który już przyjęliśmy, teraz go modyfikujemy. To są narzędzia, które wprost ze Strategii Miasta wynikają, trzeba było wpięrow stworzyć Strategię, a teraz możemy się posługiwać dokumentami operacyjnymi, które mają wagę narzędzia do korzystania w rozwoju naszego miasta. Bardzo ważny dokument.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 166 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Zintegrowanego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Konina na lata 2007 – 2015 wraz z Prognozą Oddziaływania na Środowisko Zintegrowanego Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Konina na lata 2007 – 2015.

Uchwała Nr 156 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

22. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami (druk nr 157).

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 157 radni otrzymali.

Przewodniczącą Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury. Komisje przyjęły projekt uchwały jednogłośnie bez uwag.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „Projekt uchwały wynika z ustawy, którą niedawno Sejm przyjął i podpisał Prezydent. Nowe formy opieki, można powiedzieć uzupełniającej nad żłobkami, które mają zwiększyć szansę dla młodych małżeństw, opieki nad dziećmi, w sytuacji kiedy oni chcą pracować. Bardzo ważny dokument, który w tym momencie będzie prawem lokalnym, które możemy wprowadzić w życie.

Miejmy nadzieję, że wiele osób skorzysta z tej formy. Będę ciekaw informacji, jakie będą po jakimś czasie, jakie zainteresowanie tą formą opieki nad małymi dziećmi rzeczywiście będzie w naszym mieście, ilu ludzi skorzysta z tej formy opieki nad dziećmi w wieku przedprzedszkolnym.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 157 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 17 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami.

Uchwała Nr 157 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

23. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty za wpis żłobka oraz klubu dziecięcego do rejestru żłobków i klubów dziecięcych (druk nr 156).

Przystąpiono do realizacji kolejnego punktu. Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 156 radni otrzymali.

Przewodniczącą Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury. Komisje przyjęły projekt uchwały jednogłośnie – 8 głosami „za”.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 156 poddał pod głosowanie.

Jednomyślnym głosowaniem: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wysokości opłaty za wpis żłobka oraz klubu dziecięcego do rejestru żłobków i klubów dziecięcych.

Uchwała Nr 158 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

24. Podjęcie uchwały w sprawie opłat za świadczenia przekraczające podstawę programową wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach prowadzonych przez miasto Konin (druk nr 158).

Realizując następny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony drukiem nr 158 radni otrzymali.

Przewodniczącą Komisji Edukacji i Kultury poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY obradowała wspólnie z Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Dalej Przewodnicząca Komisji p. E. SIUDAJ – POGODSKA powiedziała, cytując: „Bardzo długo dyskutowaliśmy nad kwotą zaproponowaną i myślę, że ta kwota musi być zrewidowana.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Chciałbym zabrać głos, ponieważ uważam, że zmiana Uchwały Nr 550 ma daleko bardziej głęboki wydźwięk, niż tylko podwyższenie stawki. Zmienia się przede wszystkim § nr 3, który ustala i arbitralnie podaje wysokość opłaty, jako stawkę 0,11 zł w wysokości minimalnego wynagrodzenia. Do tej pory liczba ta była stawką nauczyciela dyplomowanego podzieloną przez ilość uczestników. Ten zapis i zmiana tego, po pierwsze niejako marginalizuje rolę dyrektora, bo on już nie ma wpływu na to, ile będzie pobierał, nie ma żadnej motywacji.

Poruszana była na komisji sprawa tego, że rodzice nie chcą uczestniczyć, bo to jest stawka, nawet ta, która była za wysoka, w dodatkowych zajęciach. Przy takiej stawce ta stawka nie ma szansy się zmienić, natomiast przy poprzednich zapisach, im więcej dzieci uczestniczyło w zajęciach tym stawka mogła być mniejsza. I teraz jest pytanie, jak było to rozporządzenie realizowane przez dyrektorów i czy w ogóle było realizowane przez dyrektorów, kiedy okazuje się, że algorytm zakładał obliczanie poprzedniej stawki dzieląc wynik, to wynagrodzenie, przez liczbę 25, czyli zakładano, że będzie stała ilość osób w grupie.

Ja nie sądzę, że wszystkie grupy mają po 25 osób. Załóżmy sobie, że mamy 1,52 zł, bo tak mamy w uzasadnieniu wyliczenie i mamy grupę 10 osobową, i jaki wynik otrzymujemy? Za tą godzinę płacimy 15,20 zł, a jej koszt jest 38 zł. Miasto znów dopłaca. Urealnijmy to, zdajmy sobie sprawę, że my ustalamy zajęcia dodatkowe i my mówimy rodzicom, że zajęcia z rytmiki kosztują 1,52 zł, zajęcia z angielskiego kosztują 1,52 zł, zajęcia z logopedą kosztują 1,52 zł i korygujące też kosztują 1,52 zł. Proszę Państwa, to nie jest dużo, ale trzeba dać możliwość dyrektorom decydować, trzeba chcieć uzyskać maksymalną stawkę.

Poprzednie zapisy zakładały, że będzie to stawka za godzinę i będzie ok. 26,90 zł i przy poprzednich zapisach mogliśmy, mając grupę nawet 10 osobową, dojść do tego, że to 26,90 zł otrzymaliśmy z powrotem, dlatego, że dzielimy tę stawkę przez liczbę uczestników. Obecnie, kiedy jest 10 dzieci w grupie otrzymam 15,20 zł, Miasto będzie dopłacało. Ja rozumiem tę ustawę, ja nie muszę mieć racji, ja nie muszę się zgadzać, ja mam wątpliwości, że ja mogę zrobić 3 grupy w tym samym czasie, w których będzie 5-6 dzieci, gdzie one będą miały ofertę, za którą będą płaciły, będą płaciły większą stawkę, ale one będą miały realizowane zajęcia. Natomiast w tej chwili co mamy w przedszkolach? Dodatkowe pieniądze oprócz tych wszystkich opłat za rytmikę, za język angielski, rodzice się jakoś tak dziwnie czują, bo nie wiem, nie znają tego, że w § 2 mówimy, że zajęcia komputerowe są w ramach godzin ponadwymiarowych i można je realizować, zajęcia z arteterapii, z rytmiki również.

Mam wątpliwości i do jakiego wniosku dochodzę? Próbuję arbitralnie po raz kolejny rozwiązać sprawę przedszkoli. Nie wiem, czy była konsultacja z dyrektorami tych placówek, nie wiem czy była konsultacja z rodzicami jak to rozwiązać, musimy zacząć patrzeć na przedszkole nie tylko, jako na placówkę opiekuńczą i oświatową, ale również świadcząca

usługi na rzecz swojej społeczności - usługi, które kosztują. Proszę Państwa niestety jak chcemy, żeby nasze dziecko grało na gitarze, to nikt nie dziwi się, że musi zapłacić 35 zł, czy nawet 50 zł za indywidualną lekcję. Z tego tytułu uważam, że powinniśmy wstrzymać się z debatą nad tą uchwałą, skonsultować ją społecznie i wypracować system takich opłat, które spowodują uszczelnienie tego systemu, albo realizację w pełni zarządzenia, które było wcześniej.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Rozumiem, że to będzie wniosek formalny. Za chwilę, myślę, Pan Prezydent się wypowie na temat tego tematu. Za chwilę udzielię głosu Pani Monice Kosińskiej, potem poproszę Pana Prezydenta o opinię w sprawie tej stawki, bo stawka budzi tutaj wątpliwości, czy taka być powinna.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA cytując: „Ja właściwie to polemicznie w stosunku do kolegi Marcina. Wcześniejsza opłata, która była naliczana względem wynagrodzenia nauczyciela dyplomowanego i 25 dzieci w grupie, proszę mi wskazać czy jest jakieś przedszkole w Koninie, gdzie jest 25 dzieci w grupie, 10 dzieci w grupie, czy mamy kolejkę dzieci do przedszkola, czy jej nie mamy. Czy istnieje takie zagrożenie, że tak naprawdę będziemy w sytuacji, że w grupie będzie mniej niż 25 dzieci i nie będzie oczekujących, i to będzie naprawdę realne zagrożenie, o którym Pan mówi, bo prawdę mówiąc, na ten moment to nie wygląda. Wiem, ten rocznik jest szczególny i dlatego musimy te dodatkowe grupy otwierać. W przyszłym roku pewnie nie będzie potrzeby tworzenia tych grup, bo ten rocznik jest najbardziej liczny, ale tak czy inaczej wydaje mi się, że takiego zagrożenia na ten moment nie ma. My nie prowadzimy przedszkoli prywatnych, gdzie rodzice muszą dopłacić za luksus, kiedy ich dziećmi, niewielką grupą dzieci, opiekuje się jedna opiekunka czy jedna nauczycielka.

Druga kwestia. Jeżeli mielibyśmy to rozpatrywać w takich kategoriach, że zajęcia z rytmiki, czy z logopedii kosztują 1,50 zł, to tym bardziej nie będą one pokrywały realnych kosztów udzielenia takich lekcji, bo półgodzinna logopedia, to jest koszt co najmniej 20 zł. Zajęcia z rytmiki, w których miałyby uczestniczyć 25 dzieci, może realne, bo to jest zajęcie grupowe. Natomiast logopedia nie jest zajęciem grupowym, tylko indywidualnym, w związku z tym 1,50 zł za logopedię, jakby nie oddaje tego, ile to kosztuje, ile kosztuje wynagrodzenie nauczyciela logopedy. Także stawka, która została obliczona na podstawie średniego wynagrodzenia, wydaje się bardziej realna, jednak jest w pewnym sensie arbitralna, bo ustaliśmy, że to jest taka, a nie inna część tego wynagrodzenia i nad tym ewentualnie moglibyśmy się zastanowić, czy jest za dużo, czy za mało.”

Ad vocem głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Chciałbym powiedzieć jedną rzecz, my nie mówimy o świadczeniu opieki, my mówimy o zajęciach realizowanych ponad podstawę programową. To nie jest za opiekę, to jest za konkretne zajęcia. Dalej w tej nowelizacji mówi się o tym, że podpisujemy kontrakt z rodzicem na realizację tych, a nie innych zajęć. Ja sobie zdaję sprawę, że przedszkola mogą sobie połączyć grupy, ale kiedy rodzic zda sobie sprawę jaką ma broń w postaci tego aktu prawnego, to w tym momencie my przegramy w każdym sądzie, bo on powie chwila moment, ja chcę mieć to i to, bo to jest w uchwale Rady Miasta, to i to mam w kontrakcie.

Musimy być bardzo ostrożni wprowadzając takie akty prawne, my nie opisujemy rzeczywistości, że ktoś potrafi tak zakombinować, że z trzech grup zrobi jedną,

my uchwalamy akt, który musi zapewnić Miastu sensowne finansowanie przedszkoli. Uważam, że Uchwała Nr 550, znowelizowana o poprzedni punkt, jest zdecydowanie bardziej adekwatna, ale tylko pod warunkiem, że jest zrealizowana. A jeżeli nie mamy w tej chwili opłat takich, bo okazuje się, że wszystkie przedszkola mają jedną stawkę, tzn., że wszystkie przedszkola pracują na maksymalnych grupach w tej chwili, czy może któreś nie mają maksymalnych grup, czy może Uchwała Nr 550 nie jest po prostu realizowana. Może przyjrzymy się najpierw temu, zdiagnozujemy, jak już na tej sali mówiłem, zdiagnozujemy ile kosztuje jedna godzina dziecka, zobaczymy, urealnimy i sprawdzimy. My jesteśmy oprócz tego, że są to nasze placówki oświatowe, jakże ważne, ale po tych 5 godzinach są to placówki usługowe i też musimy przez ten pryzmat na to patrzeć, żeby rodzic wiedział, co za to dostaje.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Bardzo krótkie pytanie, bo tutaj widzimy, że mamy do czynienia z dwoma jakby systemami naliczania tych godzin. Chciałbym zapytać, jaka była główna przesłanka, żebyśmy zmieniali, czy na tym Miasto zyskuje, czy traci w sensie finansowym. Oczywiście przy większych grupach by zyskiwało, ale ja bym chciał uzyskać odpowiedź.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy można poczekać z tą uchwałą i podjąć ją na kolejnej sesji.

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta Miasta p. D. WILCZEWSKI, cytując: „Będę starał się tematycznie odpowiadać na zadane pytania. Czy Uchwała Rady Miasta Nr 550 z dnia 23 lutego 2011 jest realizowana? Jest realizowana. Dyrektorzy przedszkoli podpisali stosowne umowy i pobierana jest opłata przewidziana właśnie w tej Uchwale. Wiadomo, że ta Uchwała, ważność tej Uchwały upływa z dniem 31 sierpnia 2011 roku. Elementy stricte ekonomiczne, finansowe zmusiły nas do szukania innego rozwiązania, czyli nowego rozwiązania, takiego jakie stosują inne miasta i gminy, a więc już nie brania stawki według stopnia zawodowego nauczyciela, a szukanie innego wskaźnika, który mógłby nam pomóc, w przypadku jakiegokolwiek zjawiska ekonomicznego, które by nam zagrażało, reagować natychmiast, chociażby w ten sposób, podwyższając czesne za przedszkola.

Zanim oddam głos Pani Roszak z Wydziału Oświaty, chciałbym powiedzieć, jakie działania Miasto podjęło, aby obniżyć, czy racjonalizować koszty w przedszkolach. Otóż arkusze organizacyjne, które wysłaliśmy, będziemy ściśle ich przestrzegać. Dyżury wakacyjne, dyżurowanie przedszkola w trakcie roku szkolnego, termomodernizacja budynków, w której uczestniczą placówki, projekty unijne, urynkwienie cen za najem powierzchni, także to są nasze działania, ale budżet nie jest z gumy.

Jeżeli mamy uruchamiać nowe oddziały i zapewnić efektywną i pełną opiekę dla tych dzieci, które nie mogą skorzystać z opieki przedszkolnej, to te opłaty są niezbędne. Jesteśmy do Państwa dyspozycji, będziemy odpowiadać na wszystkie Państwa pytania i bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały.”

Przewodniczący Rady ponownie zapytał, czy uchwałę można podjąć na kolejnej sesji.

Głos zabrała radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Proszę Państwa, w świetle tego rozważania, ile może kosztować wypełnianie obowiązku przedszkolnego już, bo to będzie już od 1 września obowiązek i ponieważ obowiązek, to musi być bezpłatne. Jeżeli chodzi o zajęcia logopedyczne one też, tj. diagnozowanie dziecka w związku z tym tutaj Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna powinna wyjść do przedszkoli i do szkół, i nie czekać aż rodzice przyjdą. Nauczyciel zauważy, że dziecko ma kłopoty, czy ma wady wymowy i wtedy od razu ma pomoc.

Tymczasem ja myślę tak, że każde przedszkole próbuje uatrakcyjnić swoją ofertę edukacyjną i proponuje różne zajęcia dodatkowe, i spotykamy się również z taką sytuacją, że ta podstawa programowa, czyli 5 godzin pobytu dziecka w przedszkolu bez jedzenia jest bezpłatna, bo musi być, i potem dziecko przychodzi, korzysta i dalej są zajęcia dodatkowe lub ich nie ma. Musimy rozważyć, jak ta oferta powinna wyglądać i kto może ją realizować, bo dla mnie to są takie trochę dziwne sytuacje i proponuję, żebyśmy nie podejmowali bardzo naprędce tej uchwały. Zastanówmy się, zrobmy rozpoznanie, czyli zdiagnozujmy sytuację i wtedy podejmiemy decyzję najszybciej jak można.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Rozumiem Panie Prezydencie na nowy rok szkolny, czyli od września powinna być gotowa i na pewno czy w lipcu, czy w sierpniu będą sesje nadzwyczajne związane ze zmianami w budżecie, tu jesteśmy otwarci i można ją wprowadzić. Mam pytanie, czy w innych miastach, sądzę, że również mają takie uchwały i skalkulowaną stawkę, czy my możemy się porównywać w jakiś sposób z nimi, czy to jest ekonomicznie racjonalne, bo mamy wątpliwości, czy inni na podobnym poziomie uchwalają stawki za zajęcia dodatkowe?”

Odpowiadając Z-ca Prezydenta Miasta p. D. WILCZEWSKI powiedział, cytując: „Chciałbym uspokoić, że ta uchwała nie jest robiona naprędce, ona została poprzedzona głęboką analizą ekonomiczną. Powiem tylko, że pozyskaliśmy również środki zewnętrzne na zatrudnienie nowych pedagogów w przedszkolach, dla 7 nowotworzonych oddziałów, z Funduszu Pracy z PUP na prace interwencyjne.

Ta analiza, ona również polegała na tym, że porównaliśmy samorządy, które są strukturą społeczną zbliżone do nas i ta uchwała nie jest niczym niezwykłym, ona tylko otwiera możliwość finansowania nowych oddziałów przedszkolnych, możliwość zatrudnienia nowych pedagogów i możliwość zapewnienia opieki dzieciom. Jeżeli jej nie przyjmujemy, będzie trzeba się zastanowić głęboko, czy można otworzyć od września 7 nowych oddziałów. Prosiłbym Panie Przewodniczący, jeśli mógłbym, dlatego, że nad tym projektem uchwały pracował zespół, bo to nie jest tylko moje dzieło, jeżeli są pytania szczegółowe z zakresu ekonomii, z zakresu sposobu liczenia, z zakresu pytania skąd wzięła się ta stawka, udzielię głosu p. Roszak z Wydziału Oświaty.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Skonsultowałem z Panem radcą prawnym i pewna informacja jest dość ważna, bo co prawda jest to prawo miejscowe, ale wchodzi w życie wraz z opublikowaniem w dzienniku wojewody. To powoduje, że tego czasu nam zacznie brakować, nawet jeśli bym rozważał sierpień, to nie będzie wystarczająco czasu, abyśmy mogli liczyć na publikację w dzienniku wojewody, a więc ten czas nam się kurczy.”

Głos zabrała p. Jolanta ROSZAK – pracownik Wydziału Oświaty cytując: „Ponieważ ja byłam autorem sposobu naliczania tej opłaty stałej za przedszkola, może przedstawię sposób w jaki tego dokonałam. Do tej pory było naliczanie od wynagrodzenia nauczyciela dyplomowanego, a stawka ta wynosiła 1,15 zł za godzinę dziennie. Okazało się, że była zbyt niska, aniżeli byśmy chcieli ją osiągnąć. Dlatego zmieniliśmy sposób obliczania i podstawę obliczania stanowi minimalne wynagrodzenie, co powoduje zwiększenie opłaty za godzinę na dzień, co w sumie daje nam stawkę godzinową za miesiąc. W chwili obecnej proponuje się, aby ta godzina wynosiła 30 zł, a w chwili obecnej wynosi ona 25 zł. Wydaje mi się, że podniesienie stawki do 30 zł nie jest zbyt wysokim kosztem dla przeciętnego rodzica, aby mógł uiścić taką opłatę. W przeszłości rodzice dokonywali opłaty za przedszkole w wysokości 85 zł. My teraz postulujemy, żeby ta opłata wynosiła ok. 90 zł, czyli jest to powrót do przeszłości.”

Ponownie głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Jeżeli chodzi o podwyżkę, no to myślę, że Wydział Oświaty wie o tym, że od 1 września stawka nauczyciela dyplomowanego wzrośnie najprawdopodobniej do 2.995 zł.”

Pani J. ROSZAK odpowiedziała, cytując: „Oczywiście, że Wydział Oświaty wie o tym, że będzie nowe wynagrodzenie dla wszystkich nauczycieli, jednakże też zdaję sobie sprawę również z tego, że od 1 stycznia minimalne wynagrodzenie wzrośnie, a jak stawka za godzinę również wzrośnie, co będzie dochodem dla budżetu miasta Konina.”

Radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „W tej chwili jest sytuacja taka, że teoretycznie przynajmniej o wysokości opłaty decyduje dyrektor i chciałbym się dowiedzieć, jaką stawkę ma w tej chwili Przedszkole nr 32 i jaką nr 13, a jakie nr 1 za 1 godz. na miesiąc.”

Pani J. ROSZAK, cytując: „1,15 zł, na miesiąc 25zł.”

Radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Wszyscy mają taką samą?”

Pani J. ROSZAK, cytując: „Tak”

Radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Czyli tyle samo dzieci uczestniczy w zajęciach, czyli nie jest realizowane, bo ja nie wierzę, żeby w tych trzech przedszkolach, a myślę, że w całym mieście było liczone dokładnie ile dzieci uczestniczy w zajęciach”.

Pani J. ROSZAK, cytując: „W każdym projekcie organizacyjnym przedszkola, w każdej jednostce jest w grupie 25 dzieci”.

Radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Czyli jest równo?”

Pani J. ROSZAK, cytując: „Tak, a my musimy ustalić jakiś schemat, żeby móc obliczyć tę stawkę.”

Radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „I niekoniecznie w takim układzie musi to robić dyrektor?”

Pani J. ROSZAK, cytując: „My musimy określić w uchwale.”

Radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Chwila, moment, jak nigdy nie robił dyrektor, to mamy odpowiedź na temat realizacji Uchwały Nr 550.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Myślę, że w zasadzie Pani poniekąd odpowiedziała, że jednak ta kalkulacja daje wam, w waszej ocenie prawie że pewność, że tej dopłaty z urzędu nie będzie, ponieważ ta stawka, przy założeniu, że w tych zajęciach będzie uczestniczyć ok. 25 dzieci, pozwoli się samo sfinansować. Rozumiem, że to jest dość bezpieczne założenie?”

Pani J. ROSZAK, cytując: „Tak”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. D. WILCZEWSKI, cytując: „Te wyliczenia, one nie wzięły się z kapelusza. Jeżeli mamy być odpowiedzialni za przedszkola i mamy nie zmieniać organizacji pracy przedszkola, to jedną z dróg jest również działanie przez wskaźniki, przez tą uchwałę. Niestety, ale jesteśmy do tego zmuszeni, bardzo byśmy chcieli obniżać koszty utrzymania dziecka i to robimy, bardzo chcielibyśmy zwalniać rodziców, to też robimy przez działania MOPR, ale proszę szanownych radnych o zrozumienie, w jakiej sytuacji my jesteśmy, jak dużo kosztuje utrzymanie w konińskim przedszkolu, dlatego proszę o rozsądek i uchwalenie tej uchwały.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ja generalnie mam taką radę, że w związku, że niejako czasu już nie mamy, procedura wejścia w życie uchwały wymaga podjęcia jej dzisiaj. Pewnie jest tak, że jeśli jednak wątpliwości radnych w zakresie tego, że te zajęcia mogą się samofinansować przez tak wysoką stawkę, to możemy ją zawsze zmodyfikować w trakcie, ale mając już coś, instrument, który działa, więc wydaje się, że dzisiaj nie bardzo można od tej decyzji odbiec, bo sami się wpędzimy w kłopoty i placówki oświatowe również. Niepodjęcie jej powoduje, że nie mamy instrumentu na rozpoczęcie roku szkolnego.”

Ponownie głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Dla mnie będzie to możliwość pobierania jakiejś opłaty, robienia jakichś zajęć i jakiegoś bilansowania. Natomiast na pewno nie w odniesieniu do tego, ile kosztuje faktyczna godzina zajęć arteterapii, języka angielskiego lub zajęć komputerowych, a tego dotyczy ta nowelizacja, a nie przebywania dziecka w przedszkolu.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ja myślę, że to zawsze będzie można zweryfikować, pokaże to czas i niestety tego czasu dzisiaj już nie mamy, i to jest problem, i proszę wziąć to pod uwagę.”

Ponownie głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Gdybyśmy chcieli jednak obliczać, tak jak Pan radny Marcin proponuje, zgodnie literalnie z czytaniem tej uchwały poprzedniej, to z tego jasno wynikałoby, że w każdym przedszkolu po pierwsze skomplikowałoby nam się bardzo naliczanie opłat za przedszkole, ponieważ każdorazowo musielibyśmy liczyć ile dzieci jest w grupie, przeliczać to,. Co więcej najgorsza sytuacja byłaby wtedy, gdyby okazało się, że rodzice mają zróżnicowane stawki za przedszkole, a do tego doprowadzić nie możemy. Jeżeli w jednej grupie będzie 25 dzieci, w drugiej 17, a w trzeciej 22, to będzie z tego jasno wynikało, że tam gdzie jest 17 stawka za przedszkole będzie największa, a tego robić na pewno nie będziemy.

Ten sposób obliczania, który w tej chwili jest proponowany przez Prezydenta, wydaje się o wiele klarowniejszy i łatwiejszy w obsłudze. Czy my chcemy, żebyśmy, że tak powiem nie przegłosowując tej uchwały, nie wylali dziecka z kąpielą, bo od września będzie nas czekało duże skomplikowanie.”

Radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Czy ja chciałbym żebyśmy dokładnie liczyli? Tak. Bo tak na dobrą sprawę diabeł tkwi w szczegółach, a w gruncie rzeczy jest komplikacja,. Ale po to mamy kierowników i dyrektorów placówek, żeby wychodzić z tego. Poza tym dostajemy argument dla rodziców, chce uczestniczyć w zajęciach, przyjdź koleżanko, zapisz swoje dziecko na zajęcia, bo będziemy mieć taniej, będzie nas 25, będziemy mieć 1,04 zł, albo 1,08 zł, a nie cały czas jedną stawkę 1,52 zł, która i tak nie gwarantuje, w momencie kiedy spełnimy określone gwarancje, że będzie to ekonomicznie spełniało. My będziemy pobierali jakieś pieniądze i prawdopodobnie większe, niż pobierane w tej chwili. Natomiast to i tak nie rozwiązuje problemu poboru i oferty przedszkoli, dlatego wnoszę o debatę i wymyślenie takiego sposobu, opracowanie takiego schematu, który będzie motywujący dla rodziców, a jednocześnie będzie troszczył się o to, żeby budżet Miasta nie dokładał więcej niż musi.”

Radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Czyli jeżeli miałabym się czepić tych szczegółów, to patrząc na to wyliczenie 30 zł za godzinę miesięcznie, za godzinę dodatkowego pobytu na zajęciach, ja zakładam, że średnio rodzic przyprowadza dziecko do przedszkola, jeżeli pracuje, na 9 najprawdopodobniej godzin. Opłata za przedszkole wtedy będzie wynosiła około 90-120 zł i w takim przypadku policzmy sobie, co za to mamy, logopedię – pół godziny 20 zł razy 4 w miesiącu, to jest 80 zł. Jeżeli w ramach tych opłat godzina, dwie, trzy, cztery dodatkowe dzieci będą miały zapewnione zajęcia logopedyczne, zapewnione zajęcia z języka angielskiego, za które rodzice nie będą musieli dodatkowo dopłacać, to myślę, że to jest dla nich i tak duża zachęta, bo ten rachunek ekonomiczny będzie wskazywał na to, że opłaca się zapisać dziecko na dodatkowe godziny przedszkolne, a nie dodatkowo na angielski, logopedię, czy też inne zajęcia plastyczne, czy jakiegokolwiek inne.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. D. WILCZEWSKI, cytując: „Nie chciałbym przedłużać. Miałem nadzieję, że udało nam się wyjaśnić Panu Sypniewskiemu na komisji, podczas konsultacji z Wydziałem Oświaty, wszystkie jego wątpliwości. Natomiast myślę,

że mam sposób, który pogodziłby p. Sypniewskiego - to jest § 40 Statutu Miasta Konina, jeżeli twierdzi, że potrafi opracować pomysł, projekt, bardzo proszę, ma inicjatywę uchwałodawczą, może z niej skorzystać.”

Radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Nigdy nie twierdziłem, że znam rozwiązanie jedyne i słuszne, i tutaj tego nie powiedziałem.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Zanim zapytam Pana Marcina, czy podtrzymuje wniosek formalny, jeszcze raz się odwołam do tego, co ustaliłem w rozmowie z Panem mecenasem, że nie bardzo czas nam pozwala na to, żebyśmy mogli zwlekać. Myślę, że będzie okazja nie raz na sesji zapytać, jak ten system funkcjonuje, czy rzeczywiście kalkulacja okazała się realną. Życie pokaże, czy ta kwota została właściwie skalkulowana, a dzisiaj dajmy instrument, który pozwoli placówkom ruszyć z nowym rokiem szkolnym.

Czy Pan radny Sypniewski podtrzymuje wniosek formalny?”

Radny p. M. SYPNIEWSKI powiedział, że z powodu zaistniałej sytuacji wycofuje wniosek.

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 158 poddał pod głosowanie.

Stosunkiem głosów: 16 radnych „za” przy 1 „przecywnym” i 2 „wstrzymujących się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie opłat za świadczenia przekraczające podstawę programową wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach prowadzonych przez miasto Konin.

Uchwała Nr 159 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

25. Podjęcie uchwał w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu (druki nr 164 i 165).

Realizując następny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekty uchwał – druki nr 164 i 165 radni otrzymali.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej i przedstawienie wypracowanej przez komisję opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje przyjęły projekty uchwał – 13 głosami „za”.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady poddał kolejno projekty uchwał pod głosowanie:

DRUK Nr 164

Stosunkiem głosów: 18 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu w obrębach Chorzeń, Czarków, Gosławice, Przydziałki, Pawłówek i Starówka.

Uchwała Nr 160 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 165

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu w obrębie Chorzeń.

Uchwała Nr 161 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

26. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości w drodze darowizny (druk nr 167).

Przystępując do realizacji następnego punktu Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 167 – został radnym przekazany.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej i przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje przyjęły projekt uchwały jednogłośnie.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 167 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości w drodze darowizny.

Uchwała Nr 162 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

27. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zbycia nieruchomości (druki nr 147 i 154),**
- b) nabycia nieruchomości (druki nr 153, 155, 168),**
- c) zamiany nieruchomości (druki nr 151, 152, 159, 169).**

Przystąpiono do realizacji następnego punktu porządku obrad. Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekty uchwał dotyczące zbycia nieruchomości – druki nr 147 i 154, nabycia nieruchomości – druki nr 153, 155 i 168 oraz zamiany nieruchomości – druki nr 151, 152, 159 i 169 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ oraz KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowały wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje zaopiniowały projekty uchwał pozytywnie: druk nr 147– 13 głosami „za”, 154 – 12 głosami „za” przy 1 „wstrzymującym się” od głosowania, druki: 153, 155, 168, 151, 152, 159 i 169 – 13 głosami „za”.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady poddał kolejno projekty uchwał pod głosowanie:

DRUK Nr 147

Jednomyślnym głosowaniem: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Przydziałki.

Uchwała Nr 163 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 154

Wynikiem głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Starówka.

Uchwała Nr 164 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 153

W wyniku głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Przydziałki.

Uchwała Nr 165 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 155

Jednomyślnym głosowaniem: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Gosławice.

Uchwała Nr 166 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 168

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Czarków.

Uchwała Nr 167 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 151

W wyniku głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości – w obrębie Czarków.

Uchwała Nr 168 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 152

Jednomyślnym głosowaniem: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości – w obrębie Glinka.

Uchwała Nr 169 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 159

W głosowaniu: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości – w obrębie Gosławice.

Uchwała Nr 170 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 169

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości – w obrębie Chorzeń.

Uchwała Nr 171 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

28. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu do opiniowania kandydatów na ławników (druk nr 185).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 185 – został radnym przekazany.

Dodał, że zgodnie z Ustawą – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2001 roku Nr 98, poz. 1070 ze zm.) Rada Miasta w miesiącu październiku br. dokona wyboru ławników na kadencję 2012-2015. Art. 163 § 2 tejże ustawy zobowiązuje Radę do powołania Zespołu do opiniowania kandydatów na ławników.

Ponadto Przewodniczący Rady powiedział, że zgodnie z zakresem działania, sprawami dot. ławników zajmuje się Komisja Praworządności i Porządku Publicznego, a obecny skład osobowy tej Komisji to 3 radnych, stąd zachodzi konieczność wskazania dodatkowych osób do pracy w Zespole.

Dalej powiedział, cytując: „Założyliśmy, że ten zespół będzie 6-osobowy, wstępne rozmowy w tej sprawie rozpoczęliśmy już miesiąc temu na ostatniej sesji, gdzie zgodni byliśmy z sugestią, że Zespół powinna tworzyć Komisja Praworządności, której przewodniczy Pan Kamil Szadkowski, członkami są Pani Zofia Itman oraz Ryszard Białkowski. W międzyczasie złożył rezygnację z prac w Komisji radny Pan Marcin Sypniewski, uchwałę w tej sprawie podejmiemy dzisiaj.

Państwo zgodzili się z sugestią, żeby Zespół uzupełnić o Pana Piotra Korytkowskiego oraz Panią Monikę Kosińską, to już by oznaczało zespół 5-osobowy, szóstą osobą miał być Pan Marcin Sypniewski, ale rezygnuje, więc nie ma takiej konieczności, ale po konsultacjach z Przewodniczącym Panem Kamilem Szadkowskim wiem, że taką gotowość do pracy zgłosił Pan Czesław Łajdecki, który potwierdza to skinieniem głowy, więc mielibyśmy Zespół w komplecie.

Jeszcze raz proszę spojrzeć na projekt uchwały, Zespół byłby 6-osobowy w składzie: Pan Kamil Szadkowski – Przewodniczący, członkowie: p. Ryszard Białkowski, p. Zofia Itman, p. Piotr Korytkowski, p. Monika Kosińska oraz p. Czesław Łajdecki. Wszystkie z osób, które wymieniłem wyraziły zgodę.

Kandydaci do końca czerwca mają czas na złożenie swoich aplikacji i rolą tego Zespołu będzie ocena merytoryczna, czy wszystkie osoby kandydujące na ławników spełniają kryteria. Poprzednie nasze doświadczenia są takie, że nie zawsze tak jest, stąd praca Zespołu jest ważna i potrzebna.

Ponieważ w projekcie uchwały mamy już podane nazwiska, uchwałę mamy już kompletną, jest tylko pytanie takie, bo zwyczajem lat ubiegłych Przewodniczącym Zespołu był Przewodniczący Komisji Praworządności, więc chcę zapytać, czy Wysoka Rada wyraża zgodę, żeby Przewodniczącym był Kamil Szadkowski. Jest zgoda.

Proponuję, aby redakcyjne wpisać do projektu uchwały w§ 1 punkt 2 osobę Przewodniczącego Zespołu Pana Kamila Szadkowskiego.

Mamy uchwałę kompletną z podaniem składu osobowego oraz Przewodniczącego Zespołu, taką uchwałę mogę poddać pod głosowanie.”

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie powołania Zespołu do opiniowania kandydatów na ławników.

Uchwała Nr 172 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

29. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 r. w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 186).

Przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad. Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – oznaczony numerem druku 186 radni otrzymali.

Dodał, iż zmiana tej uchwały dotyczy odwołania Pana Radnego Kamila Szadkowskiego z członka Komisji Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży oraz odwołania Pana Radnego Marcina Sypniewskiego z członka Komisji Praworządności i Porządku Publicznego.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

O głos poprosił radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja chciałbym tylko Panie Przewodniczący podziękować Panu Marcinowi Sypniewskiemu za dotychczasową współpracę, miło było nam współpracować.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały oznaczony numerem druku 186.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” – Rada Miasta Konina dokonała zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina.

Uchwała Nr 173 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

30. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 6 w Koninie (druk nr 188).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 188 radni otrzymali.

O zabranie głosu poprosił Przewodniczącą Komisji Edukacji i Kultury w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY obradowała wspólnie z Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych. Przedstawiając opinię Przewodnicząca Komisji p. E. SIUDAJ-POGODSKA powiedziała: „Tak jak w uzasadnieniu było napisane, wpłynął wniosek o zbadanie działalności Pana Dyrektora Grzegorza Jankowiaka – Dyrektora SP Nr 6 w Koninie. Wniosek został wedle właściwości zakwalifikowany przez Prezydenta Miasta, skierowany do Rady Miasta, Pan Przewodniczący skierował go wedle właściwości z kolei do naszej Komisji. Jednocześnie Prezydent Miasta Konina proponował sformowanie zespołu kontrolnego i przeprowadzenie kontroli dotyczącej zarzutów postawionych w skardze. A te zarzuty dotyczyły niegospodarności, niedbałości o sprzęt, a głównym zarzutem była

likwidacja jednej z klas pierwszych, klasy I a. Klasa I a miała być przydzielona do pozostałych dwóch b i c, w związku z tym również traciła wychowawstwo wychowawczynie klasy i to było właściwie główne zarzewie konfliktu rodziców z dyrekcją szkoły i nauczycielami, którzy musieli to zadanie wykonać.

Dyrektor szkoły zastosował się do wytycznych Prezydenta dotyczących tworzenia oddziałów szkolnych w roku szkolnym 2011-2012. Liczba uczniów w klasie, w oddziale nie może przekraczać 25 osób, w związku z tym Dyrektor postąpił zgodnie z tymi wytycznymi, czy założeniami do tworzenia arkuszy organizacyjnych.

Dyrektor odbył również pięć spotkań z rodzicami i również rodzice byli u Pana Prezydenta. Ponieważ nie uzyskali aprobaty dla swojego pomysłu, żeby zostawić trzy klasy, więc złożyli właśnie tę przedmiotową skargę.

Komisja zajmowała się skargą 14 czerwca, 13 czerwca została dokonana kontrola dokumentów w szkole przez zespół złożony z Pani Barbary Nowak – pracownika Wydziału Oświaty i Pani Moniki Kosińskiej – radnej Komisji Edukacji i Kultury. Szczegółowy protokół został zaprezentowany na posiedzeniu Komisji 14 czerwca. Proszę Państwa dyskutowaliśmy około 3 godzin i co wynikło z naszej dyskusji? W zasadzie Dyrektor odpierał wszystkie te zarzuty, natomiast wielu z nas stwierdziło, że problem jest na poziomie relacji między rodzicami a nauczycielami w tej właśnie szkole, między rodzicami a Dyrektorem. Niemożność zrozumienia różnych racji, które mają obie grupy biorące udział w tym sporze.

Ponieważ kroila się taka możliwość porozumienia i ponieważ z Dyrektorem szkoły przyszło wielu nauczycieli, Dyrektor przedstawił różne dokumenty na swoje osiągnięcia i dokonania, również kalkulacje za pomocą których później obciąża fakturami za wynajem pomieszczeń, bo to też było poruszone. W związku z tym padł taki głos, że wiele wątpliwości jednego, jedyne go rodzica, który pojawił się z tej właśnie klasy na posiedzeniu Komisji, wiele wątpliwości zostało rozwiązanych. Ale niestety rodzic dziecka z klasy rozwiązywanej stwierdził, że nie może wziąć odpowiedzialności za grupę 18 osób podpisanych pod skargą. Rozumieliśmy tę sytuację i dlatego po prostu zobowiązał się, że przekaze dokładnie rodzicom przebieg spotkania. Powiem jeszcze dodatkowo, że osoba podpisana pierwsza na liście zwykle bierze odpowiedzialność, zresztą zadeklarowała taką odpowiedzialność za przekazywanie informacji rodzicom w piśmie do Pana Prezydenta. Ja kontrolnie jeszcze zadzwoniłam tego dnia, kiedy odbywało się posiedzenie Komisji, Pani obiecała, że przyjdzie nie sama, że przyjdzie jeszcze z innymi osobami, nie pojawili się.

Tak więc jeden, jedyny rodzic z klasy I a reprezentował interesy skarżących się rodziców, w związku z tym Komisja po różnych propozycjach zadeklarowała, że poczeka na podjęcie decyzji przez grupę rodziców. W świetle tego, co się wydarzyło na posiedzeniu Komisji, bo wydaje mi się, że moje zdanie nie będzie odosobnione, rysował się już cień porozumienia, w związku z tym do 21 czerwca rodzice mieli czas, czyli tydzień czasu, żeby wycofać, lub podtrzymać swoją skargę. Do dnia 22 czerwca, kiedy odbywało się drugie posiedzenie Komisji nad materiałami dotyczącymi dzisiejszej sesji takiego wycofania skargi nie było, wobec tego pod koniec posiedzenia Komisji, biorąc pod uwagę stan faktyczny, ważąc wszystkie argumenty, Komisja większością głosów rekomenduje taki wynik, że skarga rodziców jest bezzasadna.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję Komisji i osobom, które się zaangażowały, bo wiem, że i Pani Przewodnicząca i Pan Ryszard Białkowski sporo czasu poświęcili, żeby sprawę zbadać na miejscu i na posiedzeniu Komisji wyjaśnić. Ja też odnoszę wrażenie, z tych wypowiedzi Państwa, że rzeczywiście sprawa została wyjaśniona, do końca liczyliśmy, że formalnie wszyscy, którzy wstępnie sprawę uruchomili, będą chcieli ją wycofać. Tak się jednak nie stało. Wydaje się, że ten, kto był zainteresowany, do końca

uczestniczył w rozmowach z Komisją i ja się do opinii Komisji przychylam, bardzo ciekaw jestem Państwa opinii w tej sprawie.”

O głos poprosiła radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Jako osoba uczestnicząca w tych czynnościach wyjaśniających nie do końca jestem przekonana ani w jedną, ani w drugą stronę, ani że skarga jest zasadna, ani czy jest bezzasadna. Dlatego prosiłabym Panią Kierownik o odpowiedź na kilka pytań.

Pierwsze moje pytanie jest takie, konflikt powstał na tym tle, że utworzono trzy klasy, potem jedną z nich zlikwidowano. Zlikwidowano, bo utrzymywanie dalej tej klasy było bezzasadne, dlatego, że zbyt mało tych uczniów w tych klasach było. Tylko pytanie podstawowe jest, czy w ogóle powinny powstać trzy klasy w tym roczniku, skoro zapisanych było 50 uczniów? I to jest pytanie do Pani Kierownik, czy powinny być powstać trzy klasy, żeby potem jedną z nich likwidować? Bo mogły być dwie po 25 uczniów.”

Kierownik Wydziału Oświaty – p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ odpowiedziała, cytując: „Podstawą tworzenia arkusza organizacyjnego w klasach pierwszych szkoły podstawowej i gimnazjum jest lista uczniów z wydziału ewidencji. Na podstawie tej listy dyrektor sporządza klasy i Pan Dyrektor Jankowiak taki wykaz z Wydziału Spraw Obywatelskich otrzymał rok wcześniej. I na tej podstawie mógł stworzyć dwa oddziały, a nie trzy. To wszystko. Ja o to zostałam zapytana na Komisji Edukacji przez Pana Wiceprzewodniczącego, tylko czy można to precyzyjnie określić, Pan tego tematu nie pociągnął, bo ja na ten temat już nie chciałabym rozmawiać, to jest temat już, przepraszam „śmierdzący”. Pan Jankowiak popełnił błąd, Pan Jankowiak naruszył dyscyplinę budżetową. To, co zostało później ustalane, to już jest otoczka. Wyraźnie było pytanie, czy były przesłanki, by powstały trzy oddziały. Nie było. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja myślę tak, niejako się zaczyna rozpatrywać, wydaje mi się, dwie sprawy równoległe, bo ja nie wiem, czy dyrektor może sobie tak stworzyć klasę, bez opiniowania, nadzoru, czyli Kierownika Wydziału, czy stosownego Prezydenta, wtedy Państwa nie było.

Ja powiem tak, dzisiaj tak naprawdę sprawa powstała zupełnie z innego powodu i pewnie gdyby Pani zapytała rodziców wtedy, kiedy powoływano trzy klasy, to pewnie wszyscy by powiedzieli świetnie, że powstały. Problem się robi teraz, kiedy nagle okazuje się rzeczywiście, że próbuje się sytuację unormować, czyli stworzyć dwie klasy. Wydaje mi się, że jedna sprawa z drugą nie ma nic wspólnego, bo tak naprawdę ja miałbym pretensje do tego typu działań w sytuacji, kiedy Dyrektor szkoły postąpiłby wbrew swojemu zwierzchnikowi – Kierownikowi Wydziału, albo wbrew Prezydentowi. Można zadać pytanie, gdzie był wtedy Prezydent, albo Kierownik Wydziału, gdzie był?”

Kierownik Wydziału Oświaty – p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ odpowiedziała, cytując: „Panie Przewodniczący, dlatego mnie jest trudno podejmować decyzje, ja bym nie chciała podejmować.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Pani Kierownik, ale Pani w swojej wypowiedzi powiedziała również dość jednoznacznie, że całe odium spada niejako na Pana Dyrektora, to jest nie w porządku. Mnie się wydaje jednak, że nie, bo każdy ma swój nadzór i jeśli

podejmują dyrektorzy, którzy bezpośrednio mi podlegają, decyzje dotyczące funkcjonowania placówki pod pojęciem arkusza organizacyjnego, no to ja to weryfikuję, ja to sprawdzam, czy słusznie to zrobili. Jeśli uważam, że nie, to nie wyrażam na to zgody. Ma pewną skalę samodzielności dyrektor szkoły, i jeśli podejmuje decyzje, z tego co Pani Kierownik powiedziała, niesłuszną, no to jego nadzór na to nie powinien wyrazić zgody.”

Kierownik Wydziału Oświaty – p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ powiedziała, cytując: „Panie Przewodniczący, Pan Dyrektor Jankowiak umieścił dwie klasy 19-osobowe i jedną 18-osobową, to jest różnica.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja się na tym kompletnie nie znam aż tak szczegółowo, oddaję głos fachowcom.”

Kierownik Wydziału Oświaty – p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ, cytując: „Nie miał podstawy z listy, którą otrzymał z Wydziału Spraw Obywatelskich tworzyć takich oddziałów. Miał tych uczniów 51.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja powiem prosto, jeśli on przedstawia Państwu, że uruchomi tyle, albo tyle oddziałów i każda placówka to robi, Państwa zadaniem, Kierownika Wydziału Oświaty, wtedy Was nie było, jeszcze raz powtarzam, ani Pani, ani Prezydenta Wilczewskiego, jest ocenić, czy robi to racjonalnie. Jedyną rzeczą, którą można by zarzucić jest podanie nieprawdy. Jeśli okazuje się, że ilość dzieci nie jest taka, żeby można było uruchomić trzy oddziały, no to mu nie pozwalamy, chyba że ktoś podaje liczbę, której faktycznie nie ma, to jest zupełnie co innego.”

Kierownik Wydziału Oświaty – p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ powiedziała, cytując: „Panie Przewodniczący mój problem polega na tym, że gdzie zajrzę, to wszystko widzę.”

Ponownie głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Badając dokumenty, które były dostępne w szkole i w Wydziale Oświaty można stwierdzić jednoznacznie jedynie to, że organ prowadzący wydał zgodę na prowadzenie trzech oddziałów, w których miało się uczyć 56 uczniów. Dzieci zapisanych na liście, których miało przyjść z regionu tej szkoły było 51, skąd Pan Dyrektor wziął liczbę 56 uczniów tego nie wiemy. To jest pierwsza rzecz.

Arkusze zostały zatwierdzone w maju, natomiast w sierpniu chyba Dyrektor miał już wiedzę ilu będzie uczniów i powinien zrobić korygujący arkusz, który powodowałby wtedy, że organ prowadzący widzi, że jest mniej uczniów zapisanych i zastanówmy się, czy jest zasadne tworzenie tych trzech oddziałów. Bo jeżeli jest zasadne, to dobrze, ale jeżeli jest bezzasadne, to znaczy, że narażamy Miasto na stratę.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja powiem tak, oczywiście można badać ten wątek i on jest bardzo poważny. Natomiast tak się składa, że on nie ma nic wspólnego ze sprawą dzisiaj. Są dwie różne sprawy, to że rodzice nie chcą, żeby powstały dwie klasy

z powrotem, a mamy sprawę podjęcia decyzji jakiejś tam rok temu, w sprawie powołania trzech oddziałów. To są dwie różne sprawy, niezależnie jak je oceniamy. Możemy je ocenić nagannie, tą pierwszą decyzję, natomiast dzisiaj tak naprawdę skarga rodziców dotyczy tego, że z trzech klas chce się zrobić dwie, jeśli ja dobrze rozumiem.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Panie Przewodniczący, w skardze nie ma ani słowa na temat tego, że rodzice żądają, żeby zostały trzy klasy a nie dwie. Zarzuty nie są sformułowane wprost, są one bardzo ogólnie, że tak powiem, napisane w tej skardze, ale tak naprawdę podstawą konfliktu było utworzenie trzech klas, kiedy było można utworzyć dwie klasy i to jest jak najbardziej w związku z tą skargą. Nie ma ani słowa w tej skardze, że rodzice żądają, żeby pozostawić te trzy klasy, nie ma tam w ogóle takiego sformułowania.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja wysłucham wszystkich Państwa, bo Pani Przewodnicząca sporo czasu poświęciła innej informacji. Ja wysłucham wszystkich Państwa po kolei.”

Z kolei głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Pierwsza rzecz i pytanie, które sobie zadaję, tutaj na sali nie widzę Pana Dyrektora. Pan Przewodniczący zaprosił Pana Dyrektora? Tak. To świadczy też o szacunku do Rady Miasta Konina, takie jest moje prywatne zdanie, skoro jego dotyczy skarga.

Kolejna rzecz, Pani Kierownik ja chcę, żeby Pani odpowiedziała jasno i zwięźle, czy Pan Dyrektor zastosował się do wytycznych Pana Prezydenta?”

Kierownik Wydziału Oświaty – p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ odpowiedziała, cytując: „Nie zastosował się.”

Kontynuując radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Jest podejrzenie, Panie Przewodniczący, naruszenia dyscypliny finansów publicznych, kieruję wniosek w takim razie do Pana Prezydenta o wysłanie służb kontrolnych wewnętrznych, Wydziału Kontroli, jednocześnie składam wniosek o przeprowadzenie kontroli przez Komisję Rewizyjną RMK w tej szkole.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Myślę, że to jest jak najbardziej do zrobienia, jakaś tam kontrola Urzędu już była, może być bardziej wnikliwa, w takim zakresie jak Pan radny powiedział, Komisja Rewizyjna również tą sprawą może się zająć.

Kontynuujemy jeszcze Państwa wypowiedzi, potem myślę, że w jakiś sposób musimy podjąć decyzję tak czy inaczej.”

Jako następna głos zabrała radna p. Teresa KOŁODZIEJCZAK, cytując: „Ja tutaj chciałam wyrazić swoje zdanie, tak jak Pan Przewodniczący powiedział, projekt został już zaakceptowany przez poprzednie władze oświatowe i nie wiem, czy my w tył możemy teraz coś robić. Poza tym, o ile dobrze pamiętam, na Komisji Dyrektor nam tłumaczył, że tych

dzieci było tyle, ile on podał, one się wykruszyły jak gdyby w późniejszym czasie. Tak podawał.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Czyli zgłoszonych było tyle dzieci, co było potrzeba.”

Kontynuując radna p. Teresa KOŁODZIEJCZAK, cytując: „Poza tym to jest sprawa poprzednich władz oświatowych, a nie nasza.”

Głos zabrała Kierownik Wydziału Oświaty – p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ, cytując: „Państwo radni, obojętnie czy było dzieci 56, czy 51, 44, to było zawsze na dwa oddziały.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Czy była opinia Pana Prezydenta w tej sprawie, żeby powołać dwa lub trzy oddziały?”

Kierownik Wydziału Oświaty – p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ odpowiedziała, cytując: „Nie wiem, ja tego nie znam.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ale ja będę zawsze się odwoływał do tego cały czas, jest nadzór. To jest jak w szpitalu, jeśli ja będę operował, to ja jako specjalista odpowiadam za to, co robi człowiek, który specjalizacji nie ma, mam I stopień. Ja będę mu asystował, ale jeśli on popełni błąd, to ja za niego będę odpowiadał.

Nie mówmy w ten sposób, że jedna osoba odpowiada za wszystko, bo tak nie jest. Jest nadzór, nadzór służy temu, ażeby uniknąć pewnych decyzji, które, jak Pani Kierownik powiedziała, nie były słuszne, należało tego uniknąć. Ale nie zgodzę się z tym, że Dyrektor jest jedyną odpowiedzialną osobą za takie fakty, jakie miały miejsce, to nie jest do końca rzetelna ocena tego, kto odpowiada za tę decyzję.”

Po raz kolejny głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Odpowiadając Pani radnej Teresie Kołodziejczak powiem, że z materiałów, które Pani otrzymała w protokole z czynności wyjaśniających na podstawie badanych dokumentów, którymi były dzienniki klas pierwszych, arkusz organizacyjny i wszystkie inne dostarczone nam dokumenty, czyli lista dzieci w rejonie, wynikało jasno, że w rejonie jest 51 dzieci zapisanych. Do szkoły w dniu 1 września zapisanych było 50 dzieci. W trakcie roku szkolnego z 50 dzieci odpadło kolejne 6 osób, z czego 3 w ciągu pierwszego miesiąca, na podstawie niedostarczenia informacji z Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej o konieczności odroczenia obowiązku szkolnego tych dzieci. Kolejne dzieci już zupełnie z innych powodów.

Tak więc na koniec września już mieliśmy w tej szkole, w pierwszych klasach 46 dzieci, a deklarowanych na trzy klasy było 56. 1 września jest w dziennikach szkolnych, które robi się 1 września, jest 50 dzieci, 50 nazwisk figuruje. W protokole z czynności są dokładne daty kiedy, które dziecko zostało z dziennika wykreślone i na jakiej podstawie. To są dokumenty, które były do dyspozycji tego zespołu i na podstawie tych dokumentów

takie dokładnie zostały sformułowane dane, niewyciągnięte wnioski, przekazane tylko fakty z dokumentów.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja powiem tak, kontrole, o których powiedział Pan Kamil Szadkowski, myślę, że są przesądzone, Pan Prezydent swoją komisję wysłał, my również. Natomiast zadam proste pytanie, nie uczyły się te dzieci w szkole? Uczyły się, to jeszcze raz powiem, mamy kwestię tego, kogo czynimy odpowiedzialnym za decyzję o utworzeniu tych trzech klas, ja uważam, że ona jest co najmniej rozmyta, nie zgadzam się, że Dyrektor jest za to wyłącznie winien, te dzieci do szkoły chodziły, uczyły się. Możemy sobie oceniać różnie. Ja cały czas nie bardzo widzę tak naprawdę odpowiedzialność jednego człowieka. Może się mylę, ale cały czas mam wrażenie, że ktoś człowieka próbuje wpuścić „w maliny” i jego jedyne obarczyć winą za to, co się wydarzyło. Wydaje mi się, że nie do końca jest to uczciwe.”

Kierownik Wydziału Oświaty – p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ powiedziała, cytując: „Panie Przewodniczący, tylko Pan Dyrektor jest winien. Ja byłam dyrektorem prawie 12 lat i wiem, co na mnie ciążyło. Nigdy w życiu bym sobie na takie coś nie pozwoliła, a miałam 60% uczniów spoza obwodu i musiałam tak jak w aptece wymierzyć, żeby nie narazić budżetu Miasta na straty.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Próbujemy oceniać człowieka, a kto był z Państwa w SP Nr 6, to jest szkoła, którą ja kończyłem i przez sentyment chodzę koło niej i widzę, co się w niej zmienia. Jeśli miałbym powiedzieć, jeśli chodzi o szkoły podstawowe, w jakim obliczu się najwięcej zmieniło w szkołach podstawowych w mieście przez ostatnią kadencję, to śmiało mogę powiedzieć, że w SP Nr 6, niezależnie od tego, że ma problemy z naborami, i że wynajmuje jedno piętro na działalność „Wiedzy”. Jest po termo renowacji, ma „Orlika”, który wspólnie służy dwóm szkołom, itd. i wydaje mi się, że to też są jakieś elementy oceny pracy Dyrektora. I próbujemy teraz człowieka obwiesić, za przeproszeniem, za jedną decyzję, która wg mnie jest absolutnie rozmyta, jak chodzi o kwestie odpowiedzialności. Nie zgadzam się z opinią, że to jest decyzja jednego człowieka. To jest moje zdanie, nie jestem do tego przekonany, ale to jest moja opinia.”

Jako następna głos zabrała radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Z protokołu kontroli przeprowadzonej przez dwie Panie mogę odczytać jeden z wniosków: „Arkusze organizacyjny złożony 27 maja 2010 roku przewidywał utworzenie trzech klas pierwszych i taką propozycję Dyrektor złożył. Klasa I a 19 osób, klasa I b 19, klasa I c 18 osób, tak więc razem wg tej propozycji miało się uczyć 56 uczniów. Aneks do tego arkusza organizacyjnego z 22 sierpnia, czyli tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego został zatwierdzony 3 września 2010 roku i w tym aneksie nie ma wg wzoru zaproponowanego przez Wydział: „dotyczy zmian przydziału czynności dla poszczególnych nauczycieli, nie zawiera zmian w liczbie dzieci w klasach pierwszych”. Nie można zatem i tutaj właśnie zespół kontrolny, a szczególnie Pani Monika Kosińska napisała, że nie można stwierdzić, że organ prowadzący wyraził zgodę na utworzenie trzech klas lub nie wyraził, bo po prostu organ miał ten arkusz, widział trzy klasy, natomiast w aneksie już tej informacji nie było z jednego powodu, pytał organ o to.

Taka jest sytuacja, dlatego ta wina, czy nie wina jest po prostu bardzo dyskusyjna. Naprawdę zastanawialiśmy się w dużym gronie nad tą sytuacją i ponieważ oprócz tego jednego istotnego punktu, inne również zostały w skardze zawarte, więc również te inne w skardze też rozpatrywaliśmy. I tak jak powiedziałam wcześniej, tutaj zresztą Dyrektor i Panie z zespołu kontrolnego szczegółowo opisały, kiedy poszczególne dzieci w ciągu roku odeszły. Tak więc pod koniec roku na 13 czerwca, w dniu kiedy była ta kontrola taka szybka, było 44 osoby, czyli akurat na dwie klasy 22-osobowe.”

Przewodniczący Rady powiedział: „No i teraz decyzja była, żeby te dwie klasy były. To, że dzieci z klas ubywa wydaje mi się, że jest to zupełnie rzecz powszechna.”

Kontynuując radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytuje: „Z tym że jeszcze jedno powiem, w historii szkoły, bo tam było kilkunastu nauczycieli, jest lista obecności, są rodzice również, którzy przyszli sami z siebie, są zbulwersowani całą sytuacją, ale nie z tej klasy, nie uczniów tej klasy. W historii tej szkoły podobno były też 12-osobowe klasy, dlatego to nie było nic nadzwyczajnego.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja powiem tak, kto był radnym poprzedniej kadencji, to może pamiętać jak źle się działo w SP Nr 6 za poprzedniego dyrektora, bo ja wiem i wiem w jakiej atmosferze ta osoba odchodziła. Więc jeśli ktoś będzie próbował porównywać tego dyrektora z tamtym, to uważam, że będzie robił ogromną krzywdę człowiekowi. Powiem szczerze, że jestem zaskoczony Państwa jednoznacznie negatywną oceną jego pracy. Przynajmniej powinno się spojrzeć na człowieka, po całości zobaczyć co robi. Jak mówię, w tej jednej rzeczy, uważam, że nie da się obarczyć winą wyłącznie Dyrektora, jeszcze raz powtarzam, że nadzór jest współwinny co najmniej decyzji, która miała miejsce rok temu i tego sobie nie dam wmówić, że było inaczej. Po to jest nadzór, nadzór dostaje kwity na stół, dostał w maju i zaakceptował to. Ma prawo zweryfikować, czy tak jest, nawet powinien, jeśli ma wątpliwości, czy tych dzieci w szkole tyle będzie. Ale oceniać jednoznacznie człowieka w ten sposób na podstawie takich wątpliwych sytuacji nie wolno.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytuje: „Panie Przewodniczący nikt tutaj nie ocenia Pana Dyrektora, jedynie bada fakty.

Pytanie kolejne, ponieważ zawilości prawa oświatowego są bardzo wielkie, więc Pani Kierownik pytanie, czy organ prowadzący musi w sierpniu pytać, czy ta liczba uczniów jest zadeklarowana, czy dyrektor ma obowiązek zgłosić ile uczniów jest zapisanych do szkoły, bo to jest jakby zasadnicza kwestia.”

Kierownik Wydziału Oświaty – p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ odpowiedziała, cytuje: „Dyrektor ma obowiązek zgłosić, na tym polega rzecz, że od ilości uczniów jest uzależnione to, czy zajęcia prowadzone są w całości, czy w grupie. Panie Przewodniczący, Pan Jankowiak nie złożył aneksu we wrześniu, Pan Jankowiak złożył aneksy hurtem w styczniu i jechał do PWSZ po podpis do Pana Tylaka.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Myślę, że będzie tak, że każdy zgodnie z własnym sumieniem będzie musiał decyzję podjąć.”

Jako następna głos zabrała radna p. Zofia ITMAN, cytując: „Dwukrotnie spotykaliśmy się, jedna to była nasza komisja specjalna, żeby rozpatrzyć sprawę. Naprawdę rozpatrywaliśmy sprawę jednego rodzica, który się stawił, nikt więcej się nie pojawił. Te 16 podpisów, to były podpisy rodziców ośmiorga dzieci. Pan, który był, stwierdził na koniec, że przekonują go argumenty i postara się do pozostałych rodziców dotrzeć, żeby tę sprawę wyjaśnić, czy załagodzić, żeby wycofać. Komisja przegłosowała skargę, uznając ją za bezzasadną 4 głosami „za” przy 2 „wstrzymujących się”.

Ja chciałabym jeszcze tu tylko powiedzieć, chciałabym się dowiedzieć, kto umocował Panią Monikę Kosińską, żeby poszła na tę kontrolę. Nie chciałam tego powiedzieć, ale niestety muszę. Pani Kosińska jest spokrewniona z Panem Papierą, u którego jeden z rodziców pracuje, niestety tak to wygląda. Plus te dwa artykuły w mediach wcześniejsze, to się wpasowuje w pewną całość. Lepiej byłoby, nie twierdzą, że tak jest, lepiej byłoby, żeby to była inna osoba, która kontroluje, nie byłoby tu podejrzania o jakąś stronniczość. To tak na przyszłość, taka uwaga. Nie twierdzą, że tak jest, ale lepiej byłoby, żeby tego unikać. Przypominam, że Komisja uznała skargę, po dwukrotnym spotkaniu, za bezzasadną, uznaliśmy, że tego nie będziemy ciągnąć, więcej szkody przyniosło szkole nagłaśnianie tego konfliktu i puszczanie artykułów do mediów.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Pani Zofia powiedziała ważną rzecz na koniec, po to powołaliśmy zespół do zbadania sprawy, żeby się zajął sprawą i zbadał tę sprawę. Zespół Komisji Edukacji zrobił to rzetelnie i ja nie mam podstaw, żeby kwestionować rzetelność ludzi, którzy tam pracowali, bo znam osoby, które sprawą się zajmują, są osobami, którym można w pełni zaufać.

Jeszcze jedna techniczna informacja, ponieważ nas jak zawsze obowiązują pewne procedury, nie podjęcie uchwały w tej sprawie dzisiaj powoduje, że będziemy mieli sesję nadzwyczajną na koniec lipca w tej tylko sprawie, ponieważ musimy terminów dochować. Więc proszę to wziąć pod uwagę, poza wystąpieniami różnej treści, proszę wziąć to pod uwagę. Skupmy się na meritum sprawy, bo wydaje mi się, mam cały czas wrażenie, że to tak naprawdę jest, jeden wątek sprawy uruchomiony przez rodziców, a Państwo dokleją do tego jeszcze inne elementy. Może mam tylko takie wrażenie.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Odpowiadając Pani Zofii Itman, która mnie oskarżyła o stronniczość, do zespołu kontrolnego wyznaczyła mnie Pani Przewodnicząca Elżbieta Siudaj-Pogodska, w czwartek na trzy dni przed planowanym terminem kontroli. Skargę otrzymałam w piątek i dopiero wtedy mogłam stwierdzić, jakie osoby są pod nią podpisane. Tak, Pan Tomasz Woźniak podpisany na tej skardze jest osobą współpracującą z moim bratem. To, że Pan Papierka jest moim bratem, to jest informacja powszechnie wiadoma, więc ja tu nie widzę żadnego związku, mam jeszcze jednego brata i siostrę gwoli ścisłości. Co więcej, Pan Tomek Woźniak to jest mój kolega, więc jak Pani szuka stronniczości, to może w tym kierunku, bo pracowałam kiedyś z nim w jednej firmie, więc mogę powiedzieć, że to jest również mój kolega z pracy.

Nie wiem, nie rozpatrywałam żadnych ocennych tutaj wniosków, nie ma w tym protokole żadnych wniosków ocennych, tam są tylko fakty, które wynikają z badanych dokumentów. Gdybym miała tam dokonać oceny tego, co usłyszałam w czasie tej kontroli, tego co zobaczyłam w dokumentach, to ten protokół wyglądałby zupełnie inaczej, proszę mi wierzyć. To jest tyle, co ja mam do powiedzenia.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Pani Moniko powiem Pani szczerze, z całym szacunkiem do Pani, jeśli miałbym się wypowiadać na temat tego, kto wg mnie ma większe kompetencje w zakresie oceny pracy pedagogicznej czy Pani, czy Pani Elżbieta Pogodska, no z całym szacunkiem będę uważał, że jednak osoba, które tyle przepracowała w oświacie i nadzorze oświatowym ma jednak większe kompetencje. Wydaje mi się, że pomijając kwestie naprawdę jednak subiektywne, to jednak opierajmy się głównie na opinii fachowców, którzy przygotowali nam projekt uchwały z takim uzasadnieniem. Musimy polegać na swojej opinii, czasami jest tak, że wydaje nam się, że my wiemy lepiej, ale jeśli jest osoba kompetentna, która kieruje tym zespołem, który miał tę sprawę zbadać i pozwala sformułować na koniec prac Komisji taką opinię, no to wydaje mi się, że powinniśmy temu zawierzyć, a nie nagle dzisiaj od Pani Moniki słyszę, że powinniśmy zupełnie co innego napisać. No to o co chodzi?

Pozwólcie, że ja swoje wątpliwości wyrażę. Mamy projekt uchwały z uzasadnieniem, Pani Monika Kosińska twierdzi, że powinno się zupełnie co innego napisać.”

Radna p. M. KOSIŃSKA powiedziała, cytując: „Pani Przewodnicząca nie przeczytała w czasie protokołu, że ja nie byłam osobą, która była „za”, ponieważ nie uznałam, że moje wątpliwości zostały rozwiane. Nie otrzymałam tych informacji, na których mi zależało, dlatego nie głosowałam „za” uznaniem tej skargi za bezzasadną. Wstrzymałam się od głosu, ponieważ uznałam, że nie jestem przekonana ani w jedną, ani w drugą stronę. W związku z czym dzisiaj poprosiłam Panią Kierownik o udzielenie mi odpowiedzi, które by ewentualnie te wątpliwości rozwiązały również w jedną i drugą stronę. Każdy z nas mogąc ocenić to, co było napisane na podstawie faktów, mogąc ocenić to, co dzisiaj usłyszeliśmy od Pani Kierownik, będzie podejmował własną decyzję. Ja nie formułuję żadnych sugestii kto jak ma głosować, bo to rozważa każdy w swoim własnym sumieniu. Dziękuję.”

O głos poprosił radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Drogi kolego Przewodniczący, chciałbym serdecznie prosić, aby kolega Przewodniczący nie komentował tego, co my jako radni mamy do powiedzenia.

To co zostało powiedziane. Komisja została zwołana szybko, bo taka była potrzeba, żeby rozstrzygnąć. Monika poszła tam, za co trzeba jej podziękować, bo każdy z nas ma jakieś obowiązki, i zbadała tę sytuację. Jeżeli są jakieś wątpliwości, uważam, że należy wysłać inne organy kontrolne, które to stwierdzą. Ja też nie jestem przekonany czy „za”, czy „przeciw”, dlatego uważam, że najbardziej zasadną w tej chwili decyzją będzie wygospodarowanie zespołu kontrolnego, który to zbada. Są wnioski, są argumenty, które jak najbardziej podlegają kontroli. Mało tego, Komisja z tych listów, sędzę, kolega Przewodniczący bardzo się wtajemniczył, które otrzymaliśmy od rodziców, są pewne zarzuty, które też należy wyjaśnić, czy są, czy nie było. Jeżeli na przykład jedna ze szkół prywatnych płaci kwotę 2.000 zł za wynajem pomieszczeń, czyli jednego segmentu, to wszystko jest do zbadania. Mi trudno dzisiaj na sesji zadecydować, czy jestem „za”, czy „przeciw”. Dla mnie adekwatne będzie wypowiedzenie się organów kontrolnych, które to stwierdzą.

Z informacji, które uzyskujemy od Pani Kierownik wynika jednoznacznie, że została naruszona dyscyplina finansów publicznych, ale chciałbym, żeby również to stwierdził wewnętrzny organ kontrolny miasta Konina, który jest upoważniony do badania tego typu rzeczy. Chciałbym, żeby mój wniosek Pan Prezydent przyjął i wysłał, jeżeli jest potrzeba, no trudno, będziemy musieli się spotkać w miesiącu lipcu. To tak samo, jak komisja powołana do zbadania ławników też będzie musiała pracować w miesiącu lipcu, takie są

nasze obowiązki, kiedy zdecydowaliśmy się być radnym, przedstawicielem mieszkańców Konina, musieliśmy się liczyć, że pracy będzie i nie mało. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Nie podobają mi się Pana takie radykalne wnioski, przypominają mi troszeczkę państwo policyjne, ale to jest już moje zdanie osobiste. Niech tak będzie, to będzie wniosek formalny o to, żeby ewentualnie ten punkt zdjąć, tak rozumiem. Ten wniosek poddam pod głosowanie i potem ewentualnie w zależności od decyzji.

Wydaje mi się, że Pana opinie są daleko idące, przedwczesne, no chyba bym się źle czuł, jeśliby Pan do mnie wysyłał od razu, za chwileczkę trzy kontrole naraz uważając, że coś jest na rzeczy. Nie podoba mi się taki styl działania, ale to jest moje zdanie.”

Z kolei o głos poprosił radny p. Tadeusz FIGUŁA, cytując: „Myśmy naprawdę się tutaj rozpędzili, my mamy skargę rodziców przyjąć, albo odrzucić i załatwmy temat, punkt, który mamy do obradowania.

Ja bym prosił Panie Przewodniczący zamknąć głosowanie, bo my rozmawiamy o wszystkim już teraz, a temat jest konkretny. Zamknąć dyskusję, przegłosować i proszę dalej. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Traktuję wypowiedź Pana Tadeusza jako wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, poddam go pod głosowanie.

Są dwa wnioski formalne, Pana Kamila Szadkowskiego o to, żeby zdjąć punkt z porządku obrad dzisiaj, to jest drugi wniosek, pierwszy jest o zamknięcie dyskusji.”

Wynikiem głosowania: 16 radnych „za” przy 2 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” od głosowania – Rada Miasta Konina zdecydowała o zamknięciu dyskusji.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o zdjęcie punktu 30 z porządku obrad do dalszych prac w Komisji.

W wyniku głosowania: 6 radnych „za”, 12 „przeciw”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania – Rada Miasta Konina oddaliła wniosek o zdjęcie punktu 30 z porządku obrad.

Z kolei Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały oznaczony numerem druku 188.

W głosowaniu: 12 radnych „za”, 1 „przeciw”, 6 radnych „wstrzymało się” od głosowania - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 6 w Koninie uznając ją za bezzasadną.

Uchwała Nr 174 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział: „Mam jeszcze jedno pytanie do Pana Prezydenta, ponieważ ono się wiąże z tą sprawą. Ponieważ Dyrektor SP Nr 6 skierował do Pana Prezydenta pismo, do związków zawodowych i do Rady Miasta również formalnie, jest ono pokłosiem decyzji podjętej przez Prezydenta 15 czerwca w piśmie lakonicznym, podjął decyzję o tym, że od 1 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku przyznaje Dyrektorowi dodatek motywacyjny w wysokości 10%, przypominam, że inni mają najczęściej 30% i tyle miał Dyrektor przedtem. Pan Prezydent powołuje się słusznie zresztą na uchwałę Rady Miasta, która reguluje uprawnienia w tej materii. Powiem tak, każdy pewnie tak samo by się odwołał, chcąc się dowiedzieć, dlaczego tak się stało. Decyzja zapadła, w zasadzie pismo Pana Prezydenta nie wyjaśnia nic, tylko powołuje się na kompetencje. Wydaje mi się, że w takim przypadku zawsze warto jest napisać, z jakiego powodu człowiekowi się zabiera dodatek w okresie, który wyczytałem, od lipca do końca grudnia, a zwłaszcza w kontekście uchwały, którą podjęliśmy.

Ja zakładam, że Pan Prezydent da sobie czas na ocenę tej sytuacji, bo są to uprawnienia Prezydenta, organu wykonawczego, ażeby regulować, wysokość dodatku nie nam oceniać, ale wydaje mi się, że taka decyzja, dość pochopna, szybka, oczywiście jak najbardziej w kompetencjach Pana Prezydenta jest, pytanie tylko, czy Pan Prezydent zamierza ją zweryfikować. Pismo przyszło do Pana Prezydenta, podejrzewam, że związki zawodowe też będą w tej materii działać. O odpowiedź poproszę we wnioskach i zapytaniach, ja tylko powiedziałem dla przypomnienia, bo pismo wpłynęło, jak można od razu, to proszę o odpowiedź.”

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Dariusz WILCZEWSKI, cytując: „Otóż zanim odpowiem na to pytanie chciałem powiedzieć, to jest, myślę, informacja potwierdzona przez Panią Przewodniczącą Siudaj-Pogodską, że Pan Dyrektor tejże szkoły w momencie nagonki prasowej konsultował się ze mną często pytając o radę, o zdanie, jak ma się zachować w tej sytuacji i taką pomoc od Prezydenta otrzymał. Jeśli jest inaczej, to proszę to powiedzieć publicznie.

Natomiast w materii dodatku motywacyjnego, cała jego struktura polega na tym, że to jest ocena pracy dyrektora i w gestii Zastępcy Prezydenta Miasta jest taki przydział dodatku motywacyjnego, jaki uzna za stosowny, w zależności od pracy dyrektora szkoły. Uznałem, że Dyrektor SP Nr 6 nie zasługuje w moim przekonaniu na dodatek motywacyjny w wysokości 30% podstawowego wynagrodzenia, natomiast pozostawiłem mu dodatek motywacyjny w wysokości 10% wynagrodzenia. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Pan Prezydent potwierdził, że skorzystał ze swoich uprawnień nie podając w zasadzie oceny merytorycznej, ale to już nie moja kompetencja, organu wykonawczego, ażeby tej oceny dokonać. Pismo, które przyszło do nas też jest lakoniczne.”

O głos poprosiła radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Potwierdzam, wiem o tym, że Pan Dyrektor kontaktował się z Panem Prezydentem i poszedł za sugestią Pana Prezydenta, żeby nie rozmawiać z mediami, żeby nie rozgrywać tej sprawy na łamach mediów i wycofał swoje tłumaczenie, swój list do Przeglądu Konińskiego. Potwierdzam, wiem o tym.

Tylko chciałabym jeszcze powiedzieć, nasza dyskusja bardzo zбочyła, bo muszę to powiedzieć, proszę Państwa nawet chyba było dobrze, że tryb powołania zespołu kontrolnego

był trybem nagłym i jedyną osobą, którą miałam możliwość prosić, to była Pani Monika Kosińska i nawet dobrze się stało, bo z innej, że tak powiem, jest opcji.

Ja bym tak daleko nie szła w tych dywagacjach, koneksjach i powiązaniach, po prostu wydaje mi się, że na podstawie dokumentów, wtedy dostępnych dokumentów, zespół kontrolny złożył najlepszy jaki mógł protokół i ja się dopiero dzisiaj dowiedziałam, że ten aneks był podpisywany w styczniu. Tutaj jest 22 sierpnia i 3 września zatwierdzony przez ówczesnego Zastępcę Prezydenta Tadeusza Tylaka. W związku z tym faktem jest, i też muszę to powiedzieć, że w wielu jednostkach organizacyjnych, nie tylko w szkołach, rodzice, czy pracownicy nie mają głosu. Tutaj rodzice się odważyli i swoje wątpliwości, i żale skierowali, no i myślę, że oczekiwali od nas poprowadzenia tej sprawy. Zrobiliśmy to najlepiej jak było można w tych warunkach. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję bardzo za to uzupełnienie, Panu Prezydentowi za wyjaśnienie, teraz przejdę do następnego punktu.”

31. „Strategia rozwoju Konina 2007-2015” – Monitoring realizacji zadań strategicznych za okres I – XII 2010.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, że materiały dotyczące „Strategii rozwoju Konina 2007-2015” – Monitoring realizacji zadań strategicznych za okres I – XII 2010 radni otrzymali.

Dodał, iż zgodnie z Uchwałą Nr 116 Rady Miasta Konina z dnia 27 czerwca 2007 roku w sprawie Strategii Rozwoju Miasta Konina 2007 – 2015 § 2 Strategia podlega stałemu monitorowaniu i corocznej ocenie wykonania zadań strategicznych, w formie sprawozdania przedkładanego Radzie Miasta.

Dalej powiedział, cytując: „Ten materiał regularnie otrzymujemy z Wydziału Działalności Gospodarczej, możemy na podstawie wskaźników ocenić, jak realizacja celów strategicznych i innych operacyjnych zapisanych w Strategii wygląda, no i możemy powiedzieć sobie, czy ona działa, czy nie działa, na ile już jest czas, żeby ją zmienić.”

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

O głos poprosił radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „To drugie takie sprawozdanie w mojej działalności w Radzie Miasta, powiem, że pierwsze sprawozdanie było dużo wyższych lotów. Tutaj jest wiele rzeczy przepisanych ze starego sprawozdania i nie bardzo rozumiem, ponieważ Pan Prezydent stwierdził, że wydziały w tej chwili konsultują się z pracownikami naukowymi w sprawie monitoringu tego sprawozdania.

Nie rozumiem pewnych zapisów, może podam parę przykładów: w celu strategicznym 1 - stymulowanie rozwoju nowoczesnej i zrównoważonej gospodarki miasta, w celu operacyjnym 1.1. - Tworzenie warunków dla zwiększenia konkurencyjności oraz rozwoju przedsiębiorstw przy zadaniu – utrzymanie wymaga poniesienia nakładów inwestycyjnych wpisujemy budowę placów zabaw wokół przedszkoli, trzy place zabaw. Co to ma do tworzenia warunków zwiększania konkurencyjności przedsiębiorstw? To jakieś pewne

nieporozumienie. Termoizolacja jakiegoś budynku, czy zadania zaplanowane na rok 2012 – budowa domków socjalnych.

My musimy rozróżnić pewne nakłady inwestycyjne kierowane w kierunku faktycznie zwiększenia konkurencyjności, czy rozwoju gospodarki od nakładów inwestycyjnych ogólnych w mieście, bo my nigdy nie wyjdziemy z zapaści. Nie wiem, jak ci pracownicy naukowcy kierują tym monitoringiem.

Proszę Państwa inna sprawa. Tak pobieżnie to przejrzałem, ponieważ ciekawsze to będzie w momencie, kiedy będą już wskaźniki liczbowe, to wtedy będzie można pewne rzeczy porównać.

Stymulowanie, w dalszym ciągu cel strategiczny nr 1, cel operacyjny 1.2– tworzenie warunków do powstawania nowych miejsc pracy. Nie rozumiem takiego zapisu, a nawet dla mnie taki zapis jest śmieszny, w punkcie zadanie 1.2.6 - w zadaniach zrealizowanych w 2010 roku mamy zakup pendrive, dzięki któremu prowadzone są prezentacje. Taki wpis, no to jest nie na poziomie, nad którym powinniśmy tu dyskutować.

Tak więc prośba, żeby to ewentualnie jeszcze raz skorygować, bo tych zapisów jest dużo więcej takich bardzo dziwnych, na przykład budowa ścieżek rowerowych, zadanie wykonane w roku 2010 i wykaz ścieżek, które są w mieście. Nie prościej było napisać, że żadnej ścieżki nie zrobiono.

Monitoring jest straszny i w zasadzie nie do przyjęcia. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Ten monitoring jest realizowany według reguł, które obowiązywały i jeszcze obowiązują. Każdy z kierowników, każdy z pracowników w określonym czasie podaje w stosunku do zawartych w Strategii wskaźników informacje. W naszej dyskusji wspólnie z Akademią Ekonomiczną dochodzimy do przekonania innego, że pewne cele nie są celami i dlatego będziemy się brali, pracownicy Urzędu już się za to biorą, chwalę ich za to i to nie jest tylko moja pochwała, ale również pracowników Akademii, że w bardzo rzetelny sposób pokazują, jak postępuje ich przebudowa. Myślę, że jest to początek pracy nad nową strategią.”

Jako następna głos zabrała radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „No właśnie to, co tutaj kolega powiedział i Pan Prezydent również, proszę Państwa już przy dyskusji, przy uchwalaniu tej strategii mówiliśmy o tym. Mówiliśmy, ale strategia została tak uchwalona jak została i jedyne pozytywne, co mogę powiedzieć o tym, to że jest podjęta próba monitorowania, bo jeżeli stawia się sobie jakieś cele strategiczne, czyli wieloletnie i cele operacyjne. Cele operacyjne to są konkretne działania, a tu proszę zobaczyć – współdziałanie Miasta z instytucjami otoczenia biznesu w zakresie rozwoju instytucjonalnych, finansowych oraz usługowych instrumentów wsparcia przedsiębiorstw. Co nam to mówi? To jest cel bardzo ogólny. A teraz trzeba pokazać to współdziałanie w zakresie jakim? I jakie formy tego współdziałania? Tu są pomyłone formy z celami, dlatego najwyższy czas, żeby nasze Miasto po prostu przystąpiło do tworzenia strategii autentycznej, i żeby ona może po prostu była bardzo dobrze napisana i dobrze monitorowana, i wtedy będziemy wiedzieli co się dzieje.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja myślę, że bardzo dobrze, że ona powstała, wtedy wszyscy się cieszyliśmy, żeśmy ją w „bólach urodzili” i na ten moment była dobra. Jak każda strategia musi być zmieniona i o tym mówiliśmy już pół roku temu. Można to zrobić oczywiście bardziej profesjonalnie, można zlecić na zewnątrz i to będzie dobre wsparcie nawet, ale ważne, że ona jest. Rzeczywiście największy znak zapytania, to jest ten cel

naczelny, podstawowy, strategiczny – stymulowanie nowoczesnej gospodarki, bo rzeczywiście na podstawie oceny tych wskaźników, które tam mamy można, zadać bardzo proste pytanie, jakie mamy efekty tego stymulowania, bo one są na dzisiaj dość mizerne.

Ale dobrze, że o tym mówimy, Pan Prezydent też, że widzimy potrzebę zmiany strategii, o tym mówiliśmy też w kampanii wyborczej. Straciła troszkę na swojej aktualności, ale jeszcze raz powtarzam, dobrze, że wtedy powstała, bo dzięki niej można było wypracować dokumenty operacyjne, które nam służą do dziś i bardzo dobrze nam służą.”

Ponownie głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Jeszcze chciałem dopytać autora tego opracowania, również w celu strategicznym stymulowanie rozwoju nowoczesnej, zrównoważonej gospodarki, w zadaniu realizacyjnym – przygotowanie terenów pod inwestycje jest zapis taki: „Monitoring planów dostarczania do terenów inwestycyjnych istniejących oraz projektowanych mediów”. O co tu chodzi?”

Przewodniczący Rady powiedział: „Takich pytań można by wiele zadać, ale generalnie wskaźniki są, trzeba ją uaktualnić, odświeżyć na miarę możliwości naszego Miasta i tych nowych, które się pojawiają. W kontekście również poprawy komunikacyjnej miasta, czy zmiany rangi różnych terenów inwestycyjnych. Osobiście myślę, że wszyscy wiążemy duże nadzieje z tą realną strefą ekonomiczną, która nam się tworzy na Międzylesiu, jeśli odpowiednio o nią zadbamy, bo ten teren będzie atrakcyjny, jeśli go skomunikujemy i uzbroimy. Ale myślę, że to nie zmienia ogólnej oceny, że ważne, że tę strategię wtedy przyjęliśmy, ona nam była bardzo potrzebna wtedy, a teraz trzeba ją uaktualnić.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady stwierdził, iż Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości „Strategię rozwoju Konina 2007-2015” – Monitoring realizacji zadań strategicznych za okres I – XII 2010”.

32. Wnioski i zapytania radnych.

Kolejny punkt porządku obrad to wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Przed przystąpieniem do realizacji tego punktu porządku obrad informuję, że następna duża sesja robocza będzie we wrześniu. Oczywiście musimy się liczyć w lipcu i sierpniu jak zawsze z sesjami nadzwyczajnymi, które na wniosek Prezydenta zwołujemy. Państwo radni będziecie informowani najszybciej jak się da, najczęściej robimy to telefonicznie, bo takie sesje musimy zwołać w krótkim czasie. To jest jedna rzecz.

Następny komunikat dotyczy informacji na temat interpelacji złożonych przez radnego Mateusza Cieślaka dotyczących:

- przyszłości funkcjonowania filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koninie na Starówce oraz przyszłej funkcji budynku przy ul. A. Benesza 1,
- utworzenia Grupy Zakupowej materiałów eksploatacyjnych dla pojazdów użytkowanych przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Koninie S.A.

Przekazałem również Państwu treść odpowiedzi Prezydenta Miasta Konina na interpelację złożoną przez radnego Jana Urbańskiego, a dotyczącą niepokojącego wzrostu bezrobocia w Koninie oraz propozycji wprowadzenia mechanizmów mających na celu odwrócenie niekorzystnych tendencji na konińskim rynku pracy oraz treść odpowiedzi Prezydenta Miasta Konina na interpelacje złożone przez radnego Mateusza Cieślaka.

Nie było innych interpelacji radnych, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym. Treść interpelacji i odpowiedzi na interpelacje jest Państwu znana, nie będę ich odczytywał. Dodam, że możliwa jest krótka dyskusja nad ich treścią.”

Nie było pytań do interpelacji.

Przewodniczący Rady przypomniał, że jeżeli na zgłoszony wniosek lub zadane pytanie będzie konieczność udzielenia odpowiedzi na bieżąco, wówczas będzie udzielał głosu Prezydentowi. Na pozostałe wnioski i zapytania będą udzielone odpowiedzi w punkcie 33 porządku obrad lub w terminie 14 dni, zgodnie z zapisem § 28 punkt 3 Statutu Miasta Konina.

Następnie udzielił głosu radnym w kolejności zgłoszeń.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Odnosnie interpelacji nie będę dopytywał, ponieważ jak już mówiłem wcześniej, że odpowiedź nie całkiem dotyczyła treści, bo chodziło również o napisanie nowej strategii Miasta Konina z konkretnymi programami już dla każdego celu. No ale myślę, że w momencie kiedy powstanie zespół doradczy, tematem tym się zajmę i w dalszych dyskusjach będą tematy drażnione.

Natomiast rozpatrując monitoring strategii zabrakło mi, rozmawiałem z Panem Grzegorzem Pajakiem, jednego punktu, a mianowicie w sprawozdaniu za rok 2010, w tworzeniach koncepcji zagospodarowania terenów pokopalnianych na Osiedlu Zatorze. Ponieważ są to zapytania i wnioski, stawiam taki wniosek, żeby na kolejnym spotkaniu, czy jednym z najbliższych spotkań, zaprezentować Radzie, bo nie było to prezentowane, zaprezentować właśnie tę koncepcję. Ta koncepcja nie była nigdy Radzie prezentowana i przeszła jakoś bokiem. Dziękuję bardzo.”

Następnie głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Mam przed sobą pismo, jakie skierowała Agencja Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa do Urzędu Miejskiego i chciałbym Panie Prezydencie, by Pan odniósł się do tego pisma, które to pismo informuje nas o tym, że tak naprawdę Agencja nie zgadza się na nieodpłatne przekazanie terenu, o który ja od dłuższego czasu postuluję, aby Miasto przejęło na szerszy cel rekreacyjny. Troszeczkę mnie martwi to, co jest tutaj napisane, ponieważ w odpowiedzi z Agencji, Agencja pisze, że między innymi do wniosku, które Urząd skierował do Agencji, nie ma odpowiednich załączników. Odnoszę wrażenie, że to pismo nie do końca było w prawidłowy sposób uzasadnione, czyli tak naprawdę Urząd Miejski nie przekonał Agencji do tego, co chce uczynić. Widzę, że nie ma tu wymienionych załączników, wiem, że ma też Agencja uwagi pod względem, że nie ma zapisów, że nie ma konkretnych pieniędzy.

Ja to wszystko rozumiem, ale dlaczego o tym mówię Panie Prezydencie. Mówię o tym dlatego, że w miesiącu lipcu-sierpniu będzie opracowywany WPI, to zadanie wpisane jest na szarym końcu. My musimy teraz Panie Prezydencie, Pan, Rada wreszcie się zastanowić, czy my tak naprawdę chcemy w mieście szeroko pojętej rekreacji, chcemy ściągnąć do miasta

turystów, czy chcemy w tej branży być. Jeżeli chcemy, a to jest niepowtarzalna okazja, historia nam dała tę niepowtarzalną okazję, choć ucierpieli na tym ludzie, bo został zlikwidowany Zakład Cukrownia Gosławice, ale otwiera to nam nowe możliwości. Dlatego chciałbym, by Pan Prezydent zajął stanowisko konkretne, mamy odpowiedź z Agencji Rynku Rolnego, co robimy? W którym kierunku idziemy? Bo tu Agencja między innymi potrzebuje takich danych, mamy pieniądze, mamy plan, mamy zapisy, a mamy na przykład w planie zagospodarowania, że tam takie rzeczy mogą powstać. Chciałbym, żeby to stanowisko Pana Prezydenta było podjęte, bo czekaliśmy na to pismo Panie Prezydencie, prawda?

Druga kwestia. Od jakiegoś czasu też dopominam się i były deklaracje z jednej strony od Pana o przejęciu hali magazynowej. Była taka wstępna deklaracja, że na ostatniej sesji przed wakacjami, czyli teraz w czerwcu miał ten projekt uchwały zapaść, co robimy, przejmujemy. Co się wydarzyło, że jednak w czerwcu teraz ta decyzja nie zapadła?

Następna kwestia. Panie Prezydencie Miasto Konin na ulicy Błaszaka ma w zarządzie, zajmuje się tym Pan Dyrektor Walkusz, mamy parę obiektów no można powiedzieć w sercu miasta, to jest ten budynek, w którym jest lombard, zegarmistrz, bar mleczny i niedawno była akcja z Panem Kacprzakiem, jeśli chodzi o tapicerstwo. Proszę zobaczyć jak wygląda budynek, to jest wstyd na całe miasto. Czy my naprawdę nie mamy już żadnych możliwości, żeby nasz budynek odmalować? Teraz powstała tam piękna kawiarnia, gdzie zbiera się dużo mieszkańców, a nasz budynek na tle tego budynku, to jest coś obscurnego, z czego odrywa się farba. I otoczenie, rozdajemy setki metrów kwadratowych kostki brukowej, proszę zobaczyć jak wygląda otoczenie tych obiektów. No żenada.

Następna kwestia. Panie Prezydencie na radzie budowy przy modernizacji i rozbudowie SP Nr 11, zgłaszałem 3 miesiące temu, zgłaszałem wniosek dlatego, że zwrócił mi uwagę między innymi kierownik budowy, ale i osobiście uważam, że błędem jest pozostawienie w bezpośrednim sąsiedztwie, to jest dosłownie 1,5 m, trzech drzew i to potężnych drzew, które będą zagrażały bezpieczeństwu dzieci, a odpowiednie instytucje Urzędu Miejskiego do tego momentu nie podjęły decyzji o wycince tych drzew. Dlatego chciałbym, ponieważ to jest takie spychane, wiem że została zrobiona ekspertyza, nie o to mi chodzi, to jest tylko odpychanie tematu. Na piśmie chciałbym uzyskać taką wiadomość, kto z urzędników będzie odpowiedzialny za ewentualne szkody i ewentualne zdarzenie, jakie może się zdarzyć, prawne, finansowe, jeśli chodzi o skutki. Nie wiem, są nawałnice, są wichury, złamie się gałąź, to jest akurat przy wejściu do nowej szkoły.

Jeszcze Klub Energetyk. Mieszkańcy z ulicy Przemysłowej, w bezpośrednim sąsiedztwie naszego Klubu Energetyk, pytają co jest z oświetleniem wokół Klubu, z porządkiem, ponieważ ciemno tam niesamowicie, nie ma oświetlenia i przede wszystkim zbiera się tam „element”, który zakłóca skutecznie ciszę nocną wokół Klubu Energetyk. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrał radny p. Kamil SZADKOWSKI, cytując: „Pierwsze pytanie, 30 czerwca mija termin odbioru Bulwaru. Mam pytanie, kto będzie administrował Bulwar po jego oddaniu i drugie, czy w budżecie Miasta Konina są zabezpieczone środki na jego utrzymanie. Wiemy, że dużo środków zostało wydanych na nasadzenia i zieleń przy drugiej przeprawie, a później nie zabezpieczono środków na utrzymanie tej zieleni, żeby ta sytuacja się nie powtórzyła, żeby nie doszło do podobnej sytuacji.

Druga sprawa, to jest prośba, przedwczoraj doszło do kolejnego wypadku na Zatorzu, w ciągu komunikacyjnym, gdzie zmieniliśmy przejścia dla pieszych. Zostały odmalowane pasy na biało-czerwono na bardziej widoczne, a niestety ludzie skracają sobie drogę i zamiast iść bokiem idą cały czas prosto. Jest prośba, czy nie dałoby rady wygospodarować środków na to, żeby ogrodzić to łańcuchem, żeby ludzie byli jednak zmuszeni przejść obok, czyli zobaczyć czy z prawej strony, czy z lewej nie jedzie samochód. Taka serdeczna prośba, przy ulicy Paderewskiego. Dziękuję.”

Głos zabrał radny p. Zdzisław STRZECH. Powiedział: „Przerwa wakacyjna, sporo czasu będzie, niemniej jednak jeszcze przed tą przerwą wakacyjną najpierw kilka pytań i prośba.

W pierwszej kolejności Panie Prezydencie chodzi o uporządkowanie terenów po zrealizowanych inwestycjach w Morzysławiu. Była modernizacja mostu na kanale Warta – Gopło i budowa kanalizacji sanitarnej na ulicy Jana Pawła II. Po tej inwestycji zostało kilka wywrotek gruzu i ziemi w sąsiedztwie kanału Warta – Gopło, na którym wcześniej dzieci z tego okręgu, z tych ulic, bawiły się, grały w piłkę, itd. Teraz jest wysypisko gruzu, o tym wie Wydział Inwestycji, Wydział Drogownictwa, Wydział Gospodarki Komunalnej. W Wydziale Inwestycji mają zdjęcia porobione, ale decyzję, kierownicy mówią, musi podjąć Prezydent, ktoś teraz za to musi zapłacić, za wywóz gruzu i śmieci, o to mnie mieszkańcy niektórzy prosili.

Druga sprawa. Podobna sytuacja, tylko o wiele gorsza jest na Osiedlu Wilków przy ulicy Oczapowskiego. Pierwotnie ziemia i gruz miała być przewieziona na Bulwar Nadwarciański. Prace nad Bulwarem się kończą i do dzisiaj ziemia nie jest usunięta. Interweniowałem, wiele telefonów, wiele razy prosiłem i teraz w przerwie wakacyjnej, nie czekać, to jest w sąsiedztwie placu zabaw, nie powinno tego gruzu być.

Teraz proszę Pana Prezydenta o udzielenie mi informacji na temat ulicy Kalinowej, po południowej stronie ulicy Świerkowej. Chodzi o Pana Jacka J., jak na dzisiaj wygląda sprawa porozumienia zamiany gruntów, kiedy wreszcie będzie to sfinalizowane, żeby mieszkańcy tą nową drogą mogli dojechać do swoich kilku posesji.

Chciałbym wiedzieć też na jakim etapie jest uzyskanie decyzji od Wojewody w sprawie drugiego przypadku przy tej właśnie ulicy, gdzie jedna Pani, nie będę mówił nazwiska, nie godzi się na zamianę gruntów, choć jest to w jej interesie, blokuje.

Kolejna sprawa. Kiedy zapadnie decyzja o budowie wodociągu na ulicy Piaskowej i Magnoliowej. Projekt tych ulic już jest chyba przeniesiony do PWiK-u, brakuje wybudowania wodociągu. Mało tego, około 200 m brakuje budowy kanalizacji sanitarnej w ulicy Magnoliowej, do dzisiaj nie ma projektu, na całym Osiedlu wybudowano, a tego kawałka dwieście parę metrów do dzisiaj nie wybudowano. W czym jest problem Panie Prezydencie? Pan Prezydent, nie wiem który, wpisał wykonanie projektu budowy ulicy Piaskowej i co z tego projektu będzie wynikało jak jeszcze nie ma wodociągu? Mało tego, to te dwieście parę metrów z ulicy Magnoliowej z przyczyn technicznych trzeba wpiąć kanalizację sanitarną do ulicy Piaskowej. Zatem projekt wykonany na ulicę Piaskową czeka na swój czas, musi odleżeć na półce.

Mam jeszcze takie pytanie, co dzieje się z ulicą Solną na odcinku co jeździmy po płytach, ja tam praktycznie codzienne jeżdżę raz, dwa razy po tych płytach. Była decyzja

Rady Miasta o zamianie gruntów z jedną rodziną, no pewne procedury trzeba posuwać do przodu, bo jest ugoda, albo nie ma. Na pozostały odcinek, chyba jest pięciu właścicieli, czy już jest zrobiony podział geodezyjny, a jeżeli jest, to dlaczego do dzisiaj nie ma projektów uchwał, na których podstawie już Pan Prezydent może rozpocząć negocjacje w sprawie zamiany, czy wykupu gruntów, żeby Solną, bardzo ważną ulicę, która będzie łączyła, Pan Przewodniczący wie o co chodzi, żeby wreszcie ruszył ten problem do przodu.

Teraz zmiana organizacji ruchu. Panie Prezydencie, Pan tą ulicą jeździ codziennie wiele razy, od kapliczki ulica Solna, Dzierżonia już dawno powinna być podporządkowana, bo kiedyś dojdzie do kolizji i pojazd wyjeżdżający z Dzierżonia będzie miał pierwszeństwo wyjazdu, bo ma dzisiaj. Prawdopodobnie ulica Szkolna, Oczapowskiego do ogródków działkowych powinna to być drogą główną nawet na całym ciągu. Jeżeli woli nie ma Pan Prezydent i Wydział Drogownictwa, żeby przekwalifikować tę ulicę, całą na drogę główną z Brzozowej, to proszę przynajmniej podporządkować ulicę Dzierżonia.

I mam jeszcze przy tej okazji pytanie do Pana Prezydenta, bo może w każdej chwili od jakiegoś mieszkańca Wilkowa wpłynąć wniosek i co Pan zrobi. Są wnioski, ja póki co bronię decyzji i opinii Wydziału Drogownictwa, czy widzi Pan Prezydent potrzebę przekwalifikowania ulicy Leszczynowej na ulicę główną i ustawić kilkadziesiąt znaków, bo przy tej okazji trzeba oznakować całe Osiedle, czy odpuszczamy sobie i spowalniamy ruch we wschodniej części Wilkowa i ulica Leszczynowa pozostaje na kolejne lata równoległa.

Ulica Grabowa. Już wcześniej zgłaszałem problem, mieszkańcy dzwoniли, to jest przy ulicy Topolowej, odrobinę frezu posypać, nawet tam już jedna wywrotka leży, ale żeby ten temat zamknąć. Trochę posypać frezem, utwardzić, temat zamknięty.

Mam pytanie ostatnie. Czy widzi Pan możliwość zaklinowania asfaltem jeszcze w czasie wakacji, połączenia ulicy Oczapowskiego z drogą na Nowe Brzeźno do sąsiedniego samorządu, do Brzeźna. Wystarczy tam dwieście parę metrów zaklinować asfaltem, temat zamykamy, łączymy sąsiednie Osiedle Brzeźno z Wilkowem. Dziękuję.”

O głos poprosił radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „Na początek, przełom maja i czerwca została oddana droga, odcinek drogi w Niesłuszu o długości 700 m. 3 czerwca dostałem pierwszy raz zgłoszenie od mieszkańca, że zapada się chodnik, jak również nie odpływa woda deszczowa na skrzyżowaniu ulic Przemysłowa – Matejki (zdjęcia w załączeniu do protokołu). Na połowie ulicy stoi woda. 6 czerwca odwiedziłem Pana Grzegorza Pajaka i Panią Sylwię Cichocką, przekazałem tę sprawę. Wczoraj wróciłem do domu po pracy o godz. 21.00, sprawdziłem te miejsca, konkretnie zapadnięcie, nie zostało to nadal wykonane. Chcę powiedzieć, że ta sytuacja będzie się powtarzać praktycznie przy wszystkich kanalizacjach, przy każdej kanalizacji deszczowej, która została wykonana nowa ze względu na to, że pod płytami, które tam widzieliśmy, są studzienki deszczowe, płyty te są położone na krawężnikach i krawężniki te nie są uszczelnione na pionie. Kostka, pod którą leży piasek, piasek po prostu będzie uciekał między szczelinami podczas każdego opadu deszczu. Należy to wszystko rozebrać i poprawić.

Sprawa wody na skrzyżowaniu ulicy Matejki z Przemysłową, to jest sprawa już projektowa. Ja spotkałem się z Panem Urbaniakiem, który projektował kanalizację deszczową i sanitarną, na miejscu w sprawie dwóch studzienek, dwóch, czy trzech studzienek kanalizacji deszczowej, które zostały praktycznie umieszczone we wjeździe, prosiłem go, prosiłem Firmę Skanska o możliwość przesunięcia. Pan Urbaniak nie widział tutaj problemów, ale ja się

zapytałem, czy on był w ogóle w terenie robiąc te plany, co jak wygląda, czy chodził z planami i czy widział każdy wjazd. On powiedział nie, robiłem to w biurze wg starych planów. I to jest znowu sprawa, którą stale powtarzam i będę stale powtarzał, nie może być takiej sytuacji, że biura projektowe biorą rzeczy z komputera i nie ma ich w terenie. Nigdy nic po prostu nie będzie się zgadzać.

Ja mam nadzieję, że zostaną wyciągnięte konsekwencje, zostanie poprawiona kanalizacja deszczowa, ten odpływ, jak również wszystkie studzienki deszczowe, ze względu na to, że one będą się zapadać po kolei jedna po drugiej, to jest jedna rzecz odnośnie świeżo oddanego odcinka drogi w Niesłuszu.

Kolejna sprawa – znaki na początku ul. Okólnej od strony Przemysłowej, po lewej stronie jest kapliczka i drugi znak od strony Zakola (zdjęcie w załączeniu do protokołu). O co chodzi? Ulica ta była remontowana w roku 2005, wszystko było pięknie, ale patrząc z tej perspektywy 100 m za przejazdem kolejowym znajduje się parking samochodowy płatny, znanego biznesmena Pana Rogackiego, ewentualnie jego żony. Widzimy znaki ograniczenia do 3,5t, nie wiem jakim prawem i na jakiej podstawie wjeżdżają tam samochody ciężarowe, jak również autobusy na ten parking. Ta droga w tej chwili jest kompletnie popękana na każdym metrze bieżącym drogi. Nie wiem w ogóle kto wydał taką decyzję i kto do tego może w ogóle dopuścić, może należy wyciągnąć jakieś konsekwencje w stosunku do użytkowników tej drogi, konkretnie samochodów, autobusów, ewentualnie przewoźnika, który tam parkuje, jak również do przedstawicieli z Firmy WODAN, ze względu na to, że tam również wjeżdżają ciężarówki od strony Przemysłowej przez cały odcinek. No niestety później my będziemy musieli za to płacić.

Poproszę o kolejne zdjęcie. Z prawej strony kapliczka, po prawej stronie rozwalający się budynek, który już zgłosiłem do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Wjazd w ulicę Leśną, znak 3,5t, ograniczenie do 3,5t od ulicy Przemysłowej od strony granicy miasta Konina, na początku lasu jest tablica miasta Konin, nie ma żadnego znaku ograniczenia wjazdu tonażu do 3,5t. Jaka jest sytuacja? Od początku w tym miejscu stoją policjanci dość często i łapią ciężarówki, tiry również, które muszą przepuścić dalej ulicą Leśną ze względu na to, że nie mają możliwości wycofania, ta droga jest w stanie katastrofalnym. Ja prosiłem nawet Pana Zbigniewa Winczewskiego, jeżeli będzie taka możliwość, żeby po prostu znak 3,5t ustawić na łączniku między ulicą w lesie, przedłużeniem ulicy Leśnej, ona w sumie jest bez nazwy a ulicą Marantowską, żeby tam kierować samochody.

Tutaj chciałbym jeszcze oficjalnie prosić Pana Prezydenta, to co tak cichutko mówiłem na komisji, aby jeszcze w tym roku w drodze bezprzetargowej zamontować bariery ochronne wzdłuż ulicy Przemysłowej, tam gdzie nie ma wjazdów na posesje, z uwagi na to, że ulica Przemysłowa w tej chwili środkowym pasem, który jest pomalowany na czerwono, zrobiła się bardzo wąska, samochody ciężarowe w szczególności jadą bardzo blisko krawężnika, który w niektórych miejscach ma wysokość 2-3 cm, jest bardzo niebezpiecznie dla osób, które poruszają się chodnikiem, dla mieszkańców, również dla osób, które jeżdżą rowerami, bo nie ma po prostu innej możliwości. Dziękuję.”

Z kolei głos zabrał radny p. Marcin SYPNIEWSKI, cytując: „Ja na początku chciałem podziękować Wydziałowi Drogownictwa za ulicę Letnią i Spacerową. Mam nadzieję, że znajdzie się również troszeczkę tego materiału na ulicę Gajową, co jest moim wnioskiem.

Teraz kilka spraw, które już zgłaszałem i wiem, że coś się z nimi dzieje, natomiast nie wiem, jaki jest finał. To jest kwestia wyrównania nawierzchni na ulicy Kanałowej, ja miałem tam zgłoszenie, że będzie tam robiona kanalizacja. Chciałbym się dowiedzieć kiedy, jak i kiedy można się spodziewać, że ta ulica będzie wyrównana.

Jaki jest tok sprawy z lampami na ulicy Przemysłowej w okolicy ulicy Kanałowej, wiem że to jest kwestia, gdzie jest korespondencja i coś się tam dzieje na linii ZE PAK a Miasto, więc tu chciałbym wiedzieć jak to się posuwa.

Następna rzecz to jest to, że na ulicy Dobrej, Pogodnej i Wesołej nie zostawiono przyłączy do kanalizacji. To jest praktycznie całe osiedle domków jednorodzinnych, gdzie sporo osób nie skorzystało z przyłączenia kiedy ta kanalizacja była robiona i w tej chwili jak będą się podłączyli, to te ulice praktycznie przestaną istnieć. Prosiłbym o to, żeby tutaj pomyśleć nad koncepcją jak to zrobić, żeby mieszkańcy mieli to umożliwione, to jest naprawdę trudna sprawa.

Cieszę się z tego tytułu, że udało się w tym roku dosadzić kilkanaście, albo nawet kilkadziesiąt drzew w Gosławicach, ale martwi mnie to i tutaj chciałbym poprosić o to, żeby o zielen, zwłaszcza na ulicy Gosławickiej dbać, bo zielen nazywana chwastami jest już niemalże do połowy tych drzew nowonasadzonych, a teren jest miejski. Ja też zdaję sobie sprawę z tego, że to jest skomplikowana sprawa własnościowa i znów mamy ZE PAK w tle, ale to jest rzecz, którą trzeba zrobić.

Odbyłem z Panem Markiem Cieślakiem spotkanie z mieszkańcami Malińca i oni podnieśli sprawy, które ich najbardziej dotyczą, to jest kwestia kanalizacji burzowej na ulicy Przemysłowej, zadbania o to, by tam był odpływ wody. Z powodu dziur i kolein w jezdni, kiedy samochody, zwłaszcza ciężkie, wjeżdżają w kałużę oni mają opryskane posesje, nie mogą zaplanować żadnej inwestycji na elewacji, bo każda tego typu historia wiąże się z ubrudzeniem w bardzo szybkim czasie. Zdaję sobie sprawę z kosztów, które się z tym wiążą, ale prosiłbym o jakieś rozwiązanie, które ułatwi życie mieszkańcom.

Mieszkańcy Malińca również podnosili problem ulicy Zapłocie, która podobno miała być wyremontowana po wykupieniu, tam były jakieś sprawy wykupu. Ja rozumiem, że to jest kwestia poprzedniej kadencji, ale chciałbym dostać informację na ten temat, co tam się dzieje i czy ta ulica będzie wyremontowana zgodnie z obietnicami, jakie złożono mieszkańcom.

Zgłoszono problem oznakowania na Konin jadąc od Grąblina. Od ulicy Sulańskiej nie ma wyraźnego oznakowania, jak trzeba jechać, żeby dojechać do Konina. Myślę, że to jest proste do zrobienia.

Mieszkańcy zgłosili również problem taki dość nietypowy, bo dotyczący dzikich zwierząt, dzików i saren podchodzących pod posesje. Wiem, że on nam się wydaje nieco egzotyczny, natomiast spotkać dzika, czy rodzinę dzików pod swoją posesją, gdy ma się małe dzieci, to nie jest nic przyjemnego. Tutaj też bym apelował o to, żeby pomyśleć w jaki sposób sobie z tym poradzić, w jaki sposób tym mieszkańcom pomóc. To by było z mojej strony tyle.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Ja mam trzy sprawy, niestety też drogowe. Pierwsza z nich dotyczy prośby, z którą zwrócili się wcześniej do Urzędu Miejskiego w Koninie właściciele garaży przy ślimaku przy ulicy Kolejowej 41. Zwracali się oni z pismem do Pana Prezydenta, które zgodnie z tym co na piśmie widnieje, wpłynęło do Urzędu 1 marca 2010 roku. Treść tego pisma będą mogli Państwo radni za chwilę zobaczyć, natomiast właściciele tych garaży wnioskowali o postawienie w tym miejscu znaku zakazu wjazdu z tabliczką, który miałby tylko im zezwalać na wjazd do tych garaży, ponieważ osoby parkujące tam przed ich garażami po pierwsze utrudniają im dostęp do ich garaży, po drugie dochodzi zimą do odśnieżania i gdy pług zobaczy stojące tam auta w ogóle tam nie podjeżdża. Skutkuje to tym, że sami muszą odśnieżać. Nie dostali żadnej odpowiedzi na piśmie, ustne zapewnienie w Urzędzie było takie, że postawiony będzie znak we wrześniu, albo na początku października ubiegłego roku. To jest prośba, żeby może ten znak postawić, jeżeli jest przychylność, że on tam może powstać, a wydaje się zasadne, żeby mogli tam wjeżdżać tylko właściciele garaży i Energetyka, najlepiej żeby to zimą było. To jest jedno (zdjęcia stanowią załącznik do protokołu).

Drugie moje pytanie. Ja nie mam niestety zdjęcia, ale doszło do pewnej nieścisłości, jeśli chodzi o znaki drogowe przy ulicy Przemysłowej na skrzyżowaniu z ulicą Paderewskiego. Ostatnio były odnawiane znaki poziome i teraz mamy sytuację taką, jadąc od strony Alei 1 Maja, dojeżdżamy do skrzyżowania z ulicą Paderewskiego i mamy znak pionowy informujący o tym, że mamy jedną nitkę jazdy na wprost, drugą na wprost i w lewo, trzecią w lewo. Dojeżdżamy do skrzyżowania i się okazuje, że znaki pomalowane poziome mówią, że mamy dwie nitki do jazdy wprost, trzecią nitkę do jazdy w lewo. Ona była malowana nie dalej jak tydzień temu. Sygnalizator świetlny wskazuje na to, że możemy z tego środkowego pasa jechać i na wprost i w lewo, powoduje to takie jakieś rozdwojenie, jak ktoś stanie na tym pasie i nie spojrzy w górę, ani nie zauważy tego znaku pionowego i zobaczy w dół, to się okazuje, że jest strzałka na wprost, a on jest przekonany, że może skręcić w lewo z tego pasa. Tak więc prosiłabym, żeby może domalować ten fragment, jeżeli tak ma pozostać organizacja ruchu na tej przestrzeni, żeby nie wprowadzać dezinformacji, bo znaki nam się nie zgadzają.

Trzecia kwestia podnoszona przez koninian dotyczy „Dni Konina” i wejścia na teren amfiteatru z rowerem, tudzież ustawienia miejsc do parkowania rowerów w okolicach amfiteatru. Mieszkańcy naszego miasta skarżyli się na to, że nie mogli wejść z rowerami na teren amfiteatru. Być może to jest zasadne, żeby na teren amfiteatru nie wprowadzać rowerów, ale gdzieś te rowery muszą stawiać, nie ma ani jednego miejsca, które byłoby dostosowane do parkowania rowerów. Zachęcamy mieszkańców do korzystania z komunikacji rowerowej, a kiedy przyjeżdżają na imprezę miejską pod amfiteatr, nie mają gdzie tych rowerów zaparkować. Kolega Jarosław Sidor, on sam tego doświadczył, kiedy przyjechał na „Dni Konina” na rowerze i nie został wpuszczony na teren amfiteatru. Więc może sugestia taka, żeby na każdą następną imprezę masową, która będzie organizowana na terenie amfiteatru stawiać, chociaż tymczasowe, takie miejsca przystosowane do parkowania rowerów.

Druga kwestia, kompletny brak zorganizowania jakiegokolwiek możliwości parkowania tam samochodów. Czy na okres, kiedy mamy jakąkolwiek imprezę w mieście nie można by było wyłączyć jednej nitki ulicy Przyjaźni, albo z każdej dwupasmowej nitki wydzielić jeden pas do parkowania pojazdów tymczasowo, czy to będzie takie bardzo złe? Bo w tej chwili naprawdę nie ma gdzie zaparkować auto. Wszyscy, którzy przyjeżdżają na „Dni Konina” parkują na parkingach gdzie się da, czyli na trawie, na chodnikach, w miejscach, gdzie tak naprawdę parkować nie wolno, ale my jako organizatorzy nie dajemy im innej możliwości

zaparkowania. Takie sytuacje zdarzają się kilka razy w roku, kiedy mamy na amfiteatrze na przykład Dziecięcy Festiwal, czy mamy fetę na pożegnanie wakacji, czyli jak będzie jakkolwiek inna impreza nie zabezpieczamy miejsc parkingowych ani dla rowerów, ani dla samochodów. Taka propozycja, czy nie można byłoby w jakiś sposób zorganizować parkingu, nawet płatnego, bo albo mieszkańcy się wystraszą i nie będą jeździć samochodem wcale na takie imprezy. Jak przyjadą na rowerze, to niech mają gdzie go postawić, bo nie będzie im można wprowadzić roweru na amfiteatr. Dziękuję.”

Jako następna głos zabrała radna p. Teresa KOŁODZIEJCZAK, cytując: „Chciałam poruszyć sprawę wykupionych od Miasta obiektów typu stare kamienice. Pytanie, czy Miasto może określić na przykład termin remontu, bo bardzo często się zdarza, że te kamienice straszą całymi latami, nic się nie dzieje. Przykładem jest dom Pani Esse, coś tam się ruszyło, w tej chwili znowu stoi. I teraz przypadek, ja codziennie ulicą Staszica przechodzę, po stronie, gdzie stoi dom Pani Esse przejścia nie ma, wąski chodnik na dwie stopy, po drugiej stronie kamienica, która grozi niebezpieczeństwem, to jest Staszica 3. Nie wiem, kto jest tam właścicielem, ale tam lecą kawałki dachówki, cegły, itd. Ja już kiedyś interweniowałam, jeśli chodzi o straszny bałagan i brud na podwórku. Panowie ze Straży Miejskiej mi pomogli i zostało to uprzątnięte, ale nadal tam się zbierają śmieci i wiadomo, wylęgarnia szczurów, itd. Tu by mi chodziło o bezpieczeństwo, a przede wszystkim czy możemy określić termin remontowania obiektów, które ktoś wykupił, bo one będą straszyć.”

Następnie głos zabrała radna p. Zofia ITMAN, cytując: „Ja mam cztery sprawy. Pierwsza to taka, w związku z tym, że szukamy miejsc parkingowych, to mam tutaj propozycję, jeżeli będzie to możliwe, o wytyczenie parkingu przed pawilonem Raj na Zatorzu. Po drugiej stronie jest tam cała sieć pawilonów i sklepów, w związku z tym tam się stale korkuje miejsca parkingowe po tamtej stronie, a po drugiej stronie jest duży, szeroki chodnik, jest kawał trawnika i naprawdę można by wygospodarować parking bez większych problemów.

Druga sprawa to przystanki. Już kiedyś sygnalizowałam, być może większość radnych porusza się samochodami, a nie autobusami, ale przystanki są w fatalnym stanie, zjada je rdza, a przystanek naprzeciwko Starostwa porasta trawa, u góry jest mech i wygląda naprawdę bardzo nieestetycznie. Trzeba przystanki pomalować, chyba że będą do wymiany. To jest druga sprawa.

Trzecia. Budynek przy Placu Wolności, nie wiem przez kogo kupiony, teraz na ostatniej imprezie, koncercie, obserwowałam, że tam są powybijane szyby, budynek przed Restauracją Grodzką. Nie wiem w czyich rękach jest ten budynek i czy nie jest tak, że on dalej będzie niszczał, ktoś go kupił, nie wiem w jakim celu, nie wiem czy Pan Prezydent na to odpowie, czy wie jak to wygląda.

Ostatnia sprawa, która mnie zbulwersowała, to organizacja uroczystości, pięknego koncertu na Placu Wolności. Miasto miało patronat honorowy, ale wyglądało to tak, że koncert, na który się zaprasza wszystkich mieszkańców jest przeznaczony dla jakiejś elity, ogrodzony jest sznurkami, stoją ochroniarze i ci ludzie stoją, chociażby Pani dr Pobjewska ze swoim mężem i powiedziano im, że nie ma dla niej miejsca, bo musi czekać na koniec, aż się miejsce jakieś znajdzie, ja interweniowałam, żeby ją wpuszczono. Tam było dużo uwag krytycznych mieszkańców, że są zapraszani, a później są traktowani jak balast, że są

niepotrzebni, czy może się przyda jak nikt nie przyjdzie, to mogą sobie wejść, a jak nie, to mogą stać gdzieś w kącie. No i sprawa ochrony tego koncertu, a w czwartek był koncert muzyki chrześcijańskiej i nie było żadnej ochrony, więc nie wiem, czy są jakieś wymogi, czy nie. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrała radna p. Elżbieta SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Ja mam jedną krótką, ale bardzo gwałtowną prośbę, muszę się upomnieć o remont w Wydziale Oświaty naprzeciw nas. Proszę Państwa radnych, którzy nie są zainteresowani oświatą, bo mają inne sprawy pilniejsze na głowie, proszę wejść do Wydziału Oświaty do pokoju Pani Kierownik. To jest środowisko wyjątkowo kancerogenne, po prostu pleśń, smród, tak to muszę powiedzieć, bo inaczej nie można tego nazwać i rzeczywiście zagraża to zdrowiu i życiu pracowników. Były tam różne osoby, które popatrzyły, pogadały i poszły, wobec tego naprawdę, są wakacje, są urlopy, jest czas, żeby przeprowadzić naprawdę gruntowny remont tych pomieszczeń. To się rozwija od kiedy przyszliśmy do Ratusza, nigdy nie było to dobrze zrobione. Dziękuję.”

O głos poprosiła Kierownik Wydziału Oświaty p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ, cytując: „Jak przyszłam do pracy w marcu, to już ten problem podnosiłam. To znaczy jakoś wyjątkowo agresywne dla mnie jest to środowisko, dlatego że przez pierwsze dni miałam tak wygryzioną słuzówkę w jamie ustnej, że do krwi i nie mogłam sobie z tym poradzić. Później zaczęły mi kapać łzy ciurkiem i kapią cały czas. Ja jestem osobą, która nie chodzi na zwolnienia lekarskie, bo jak taki „rusek” do pracy przychodzę, natomiast ostatnio musiałam iść na zwolnienie, bo już dłużej nie mogłam wytrzymać, bo co się nachyliłam, to łzy zalewały mi oczy, od tego smrodu wytrzymać nie można, tam jest tyle grzyba, że to z daleka śmierdzi. Dziwię się, że pracownicy nie protestują, protestowały, ale jakoś to nie było słyszane. To nie było słyszane, bo ja w pierwszych dniach usłyszałam, że przyszła księżniczka i ziarnko groszku jej przeszkadza, ale to naprawdę jest strasznie uciążliwe.

Poza tym chciałabym jeszcze powiedzieć tak. Tyle się już o oświacie i Wydziale Oświaty mówi, dzisiaj słuchałam, ponad 40% budżetu i ja się kiedyś poskarżyłam i dzisiaj się poskarżę, i proszę Państwa kierowników wszystkich wydziałów, proszę na Oświatę nie mówić źle. Każdy sobie używa na Oświacie, o znowu Oświata, co niektóre Panie kierownik mają w zwyczaju pokrzykiwać – ej kierowniczką pogoń te dziewczuchy, co wy tak łazicie! Któż to wyniósł Wydział Oświaty spod oka Zastępcy Prezydenta, Skarbnika i Wydziału Budżetowego? Za głupotę pomnik postawić. My na okrągło chodzimy, my obsługujemy 54 placówki, my jesteśmy na usługach ludności, to my się borykamy z problemami ludzkimi, a nie tabela w Excelu, plus, minus, bilans, zero itd. Państwo dzisiaj słyszeliście, co musimy rozstrzygać, musimy rozwiązywać, a wystarczy, że w którejś placówce padnie księgowy, czy dyrektor, to my się spóźnimy i potem się słyszy – znowu przyszli za późno. Ja sobie tego nie życzę, ja mam pracowników merytorycznych, znam ich pracę, wiem co wykonują i bardzo proszę przestać sobie, jak to się potocznie mówi, ust wycierać Wydziałem Oświaty. Dziękuję bardzo za uwagę i Pani Przewodnicząca bardzo, bardzo dziękuję, że Pani mnie w tym również wspiera.”

Głos zabrał radny p. Cz. ŁAJDECKI, cytując: „Ja mam krótkie sprawy, ale muszę je poruszyć ze względu ich ważności. Mianowicie pierwsza sprawa, to krótka ale ważna, ulica Taczanowskiego na łuku jest obniżona i przy każdym deszczu mieszkańców zalewa woda. Podam nazwiska tych mieszkańców: Pana Głaba, Pana Hamplewskiego i Pana Glanca. Prośba

taka, żeby zająć się oczyszczaniem studzienek, bo oni wiedzą najlepiej, powiedzieli mi, że od lat te studzienki nie są czyszczone i to jest powód tego, że na tym zagłębieniu woda zalewa, że nawet straż była ostatnio po deszczu proszona o pomoc.

Druga sprawa. Wybudowaliśmy łącznik od ulicy M. Dąbrowskiej do ulicy Zagórowskiej, do SP Nr 15 i Gimnazjum Nr 2, ale tego łącznika nie dało się inaczej zrobić, jest nieklasyczny z punktu widzenia drogowego, ponieważ jest przesunięty, łącznik jest przesunięty w stosunku do ulicy M. Dąbrowskiej i to powoduje duże niebezpieczeństwo dla dzieci, które idą z Osiedla Dmowskiego do SP Nr 15 i do Gimnazjum Nr 2. Proszę sobie wyobrazić, jeżeli to dziecko jest nauczone w szkole i przez rodzica, że dochodząc do jezdni obejrzy się w lewo, nie ma pojazdu – przechodzi, od połowy jezdni w prawo – to ma na względzie ulicę Zagórowską, a co ma zrobić dziecko, że upewniło się, że od Zagórowskiej naraz wyskakuje samochód z łącznika. Proszę Państwa, proszę pójść i zobaczyć, to jest duże niebezpieczeństwo. Ja prosiłem rodziców, będąc na spotkaniu na Osiedlu Dmowskiego, żeby póki co tych najmniejszych, żeby mimo wszystko kto może niech przeprowadzi dorosły, żeby nie doszło do nieszczęścia. Ale prosta sprawa, nie ma wyboru, należałoby zamontować światła na tak zwany przycisk, to stworzyłoby bezpieczne przejście.

Następna drobna sprawa. Ostatnio spacerując po Starówce, ulica Z. Urbanowskiej, koniec budynku po dawnym kinie, zobaczcie jaki jest tam magazyn śmieci. Nie wypada, żeby przy takiej ulicy, blisko Urzędu był magazyn śmieci. Bardzo bym prosił o zajęcie się tą sprawą przez odpowiednie służby.

No i podzielam pogląd i popieram koleżankę Pogodską – Przewodniczącą Komisji Edukacji w odniesieniu do wniosku Wydziału Oświaty. Faktycznie tę okazję miałem dzisiaj, przyszedłem wcześniej, bo miałem sprawę w Biurze Rady i od drzwi poczułem niemiły zapach. I Pani Kierownik poprosiła, żeby podszedł bliżej i zobaczył, rzeczywiście smród. Wypadałoby Panie Prezydencie zająć się tą sprawą. Dziękuję za uwagę.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Mam dwie kwestie. Jedna dotyczy tematu jakże aktualnego, wracającego tematu parkingu przy szpitalu na ulicy Szpitalnej, tam Pan Prezydent się włączył w pomoc jednostce samorządu wojewódzkiego. Rozwiązaniem właśnie jest to, żeby poszerzyć parking chociażby po tej samej stronie, albo też zagospodarować teren po drugiej stronie. Ważne jest, żebyśmy ten temat ugryźli przed zimą, bo dzisiaj sobie mieszkańcy i inni pacjenci, którzy przyjeżdżają z opiekunami zewsząd, nawet spoza Konina radzą, zajmując wszystkie okoliczne trawniki. Ja będę przypominał ten temat, bo rzeczywiście ważne, żebyśmy do zimy zdążyli, bo zimą już nie będzie trawników, jak będzie odśnieżane, to ciężko tam będzie wjechać. Ten problem będzie na pewno narastał i wydaje się, że te parę miesięcy warto byłoby wykorzystać, żeby ten problem rozwiązać, bo poniekąd co prawda jest to placówka samorządu województwa, ale leczą się tam ludzie i z Konina, i spoza miasta, więc my musimy też swoim mieszkańcom ulżyć.

Drugi temat, to jest to, co na razie odkładamy w czasie, ale myślę, że jednak w końcu będzie musiało być zrealizowane, ostatni etap ulicy Poznańskiej, który poległ, jeśli chodzi o dofinansowanie, ponieważ środki w Ministerstwie Infrastruktury niestety były mniejsze, niż można było oczekiwać i okazało się, że tak naprawdę niewiele z tych wniosków zostało dofinansowanych. Ale to nie zmienia faktu, że ten ostatni etap trzeba zrobić zanim będziemy rozważali kolejne drogi krajowe, które też czekają, a mówimy o Trasie Warszawskiej, ulicy Przemysłowej ze Ślesieńską. Zakładam, że jednak zdążymy zrobić ten ostatni etap zanim

przejdziemy na drogi krajowe, bo najgorzej rozgrzebać robotę i zostawić ją, a przewrotnie, ten ostatni etap ulicy Poznańskiej mógłby nam sprzyjać w sytuacji tej, która przed nami, 1 lipca, utrucia kierowców ciężarówek, którzy będą próbowali do miasta wjeżdżać. Taki remont na jesieni na pewno przyczyniłby się do tego, że wielu by dwa razy zastanowiło się, czy warto wjeżdżać, skoro utrudnienia w ruchu niewątpliwie tam będą. Dziękuję.”

Po raz kolejny głos zabrał radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „Tutaj koleżanka Kosińska poruszała temat, że nie wpuszczono mnie, czy pozostałych innych osób z rowerami na amfiteatr. Uważam, że jest możliwość zorganizowania takiego parkingu, chociażby na terenie za siatką przy Szkole Górniczej. To jest już po prostu sprawa przyszłościowa, gdyż zachęcamy mieszkańców do tego, żeby z samochodów, przez komunikacje samochodowe, MZK, przesiadali się na rowery, a niestety tutaj była taka sprawa, że nie mogły te osoby wejść.

Również popieram sprawę, którą poruszyła Pani Siudaj-Pogodska i Pani Kierownik Michalkiewicz. Ja byłem wielokrotnie w Wydziale Oświaty, tak więc uważam, że to jest pilna sprawa.

Mnie jedna rzecz zastanawia. Niektóre rzeczy robimy od tyłu, niedawno była poprawiana kostka niedaleko tego budynku, czy nie warto było pomyśleć wcześniej, gdyż ta sprawa, o ile się nie mylę, była już zgłaszana i nie trzeba było wykonać tej izolacji na zewnątrz przed położeniem kostki brukowej, a nie teraz od nowa to rozwalać i robić izolację wewnętrzną, która i tak się nie sprawdzi. Dziękuję.”

Ponownie głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Zostałem zobowiązany przez wszystkich radnych, głośno zobowiązany do tego, ponieważ nie będzie sesji RMK przez najbliższe dni, o to, żeby wszystkie służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo sprawdziły jak wygląda stan oznakowania przejść dla pieszych przy szkołach. Więc przypominam i bardzo proszę, żeby służby odpowiedzialne za to, sprawdziły to przed 1 września, przed rozpoczęciem roku szkolnego. Dziękuję.”

33. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Markowi Waszkowiakowi Zastępcy Prezydenta Miasta Konina w celu udzielenia odpowiedzi na zgłoszone wnioski lub wskazania osób, które tych odpowiedzi udziela.

Głos zabrał Zastępcę Prezydenta Miasta Konina p. M. WASZKOWIAK cytując: „Na wszystkie pytania jak zawsze będzie odpowiedź pisemna. Teraz tylko ogólne odpowiedzi na Państwa pytania.

Pan Marek Cieślak - pismo z Agencji. Istotą tego pisma jest środek, tzn. ustawa z 26 listopada 2010. W wyniku zaostreń budżetowych zawężono możliwości przekazywania gruntów i tam jest słowo – nie ujęta jest w tym zestawie rekreacja i zieleń ochronna również. To, że nie wysyłaliśmy wyjaśnienia, że jak będziemy wysyłać w przypadku innych rzeczy,

to musi być plan szczegółowy i to trzeba przedstawić. Natomiast to jest istota odpowiedzi. Ja rozmawiałem z Panem dyrektorem Klepasem, nie odważył się poza prawem oddać gruntów. Sprzedaż wchodzi w rachubę, tylko proszę pamiętać, że jest 7 ha, przy normalnej wycenie to będzie jakaś kwota.

Obiekt na Błaszaka. Zespół moich kierowników pracował w miesiącu kwietniu nad pewną koncepcją, wydziały się przygotowują w inne podejście. Tego typu barak w centrum miasta jest nieporozumieniem. Ten grunt ma ogromną wartość i myślimy o tym, że należy go poszerzyć i nie dokonywać szatkowania między tych właścicieli, i spróbować wybudować tam obiekt z garażem jak należy. Zresztą w tej koncepcji również, to co Państwo dzisiaj uchwaliliście, przystąpienie do planu szczegółowego na ulicy Dworcowej. Udziałowcy poszczególnych sklepów mówią, że należałoby coś z tym zrobić. Robimy plan, jeżeli się odważą, czy sami, czy z innym inwestorem niech budują.

Rada budowy i te drzewa. Nie znam sprawy, ale powiem w ten sposób, jest tam dyrektor szkoły, wiemy jaka jest sytuacja, jest kierownik budowy, jeżeli była budowa, pisze oficjalny wniosek, do wydziału wpływa i jest rozpatrywany. Ja nie wiem, czy wpłynął. Sprawdźmy i będzie to załatwione.

W przypadku oświetlenia wokół Klubu Energetyk nie znam sprawy, zobaczę jak jest. Natomiast zbierający się „element”, jak Pan to określił, niestety, myślę, że jest związany z tym terenem zamieszkania i to jest problem nie tylko w tym miejscu.

Pan Kamil Szadkowski - odbiór następuje od jutra, od 30 czerwca. Może potrwać kilka dni, prace się kończą, jutro jest ostatni dzień roboczy, że tak się wyrażę. Decyzja, która została wypracowana przez mój zespół - MOSIR, jako instytucja, która powinna być operatorem tego obiektu. Jest kwestia rozpisania również finansowego, ponieważ potrzebne są pieniądze, ale jeśli Bulwary nie będą żyły, to będzie słaba inwestycja.

Paderewskiego – łańcuch. Ja będę musiał zobaczyć jak to wygląda, zupełnie nie wierzę, że łańcuch zatrzyma tych, którzy chcą łamać prawo i będą chodzić na skos, ale zobaczyć trzeba.

Pan radny Strzech - uporządkowanie po inwestycji mostu. Sprawa się ciągnie, ponieważ próbowaliśmy określić winnego, czy to jest budowniczy mostu, czy kanalizacji. Przepychanka idzie, jeżeli nie określimy, to będzie musiało iść z naszych pieniędzy, no to wiadomo, że jakiś koszt tego będzie, z czegoś musi być zabrane, ale w dalszym ciągu trwa przepychanka.

Oczapowskiego – ziemia. To jest przy moim ogrodzie i powiem w ten sposób. Moją żonę to denerwuje, mnie nie. Tam zawsze było składowisko na ziemię i się przywoziło, wywoziło i tak było. Gdy to było częściowo zajęte, powstał plac zabaw i powiem zupełnie szczerze, nie wiem, kto teraz tam nawozi ziemię, z jakiej budowy, ale to był plac dosyć wygodny na takie cele. Jeżeli budowa się kończy, będziemy załatwiać.

Sprawa drogi Pana Jacka J. i tej drugiej sprawy. Decyzja o wejściu na budowę drogi, musi mieć całość gruntu przygotowaną. Jeden z Panów chce, druga Pani nie chce, to się ciągnie, jest to kwestia negocjacyjna. Oni mówią, że za taką cenę nie oddadzą i to jest cały problem.

Ulica Solna. Tu proszę Państwa powiem tak, nie wiem, na jakim poziomie są te negocjacje, chciałbym powiedzieć o myśli generalnej. My często robimy na tej zasadzie, że ktoś przychodzi i mówi, że jest potrzebna ulica, podejmujemy decyzje administracyjne o podziale. Następnie udajemy głupka i nie płacimy jak długo się da. Powoduje to ogromne kłopoty inwestycyjne w mieście. Ja poprosiłem geodetę miejskiego o przygotowanie mi niebezpiecznych sytuacji finansowych dla naszego Miasta. Mamy wydzielone drogi i niezapłacone na kwotę prawie 5 mln zł. Problem polega na tym, że to nie Rada czy Prezydent będzie decydował o tym, tylko Sąd Rejonowy. Wydzielono nakaz do zapłacenia, przyjdzie komornik zdejmie z konta, musimy to jakoś uporządkować. Ja mówię o tej sytuacji, że nic nie będziemy robić, ale mówię, że taka sytuacja się już wytworzyła. Mamy potężne zaległości, część z tych zaległości będziemy jakoś załatwiać wymianami, ale jeden z Panów wyznaczył nam termin 1 września, kwota na szczęście nieduża 36.000 zł, powiedział, że dłużej czekać nie będzie. Po 1 września pójdzie do Sądu. Poszło grzeczne pismo, że do 1 września będziemy starali się pieniądze przelać. Ale to zaczyna być już niebezpieczne, przekroczyliśmy pewną granicę bezpieczeństwa. Mówię o tym przy tej okazji Panie Zdzisławie, żeby pokazać, że takich problemów uzasadnionych jest masa, ale tych, z których żeśmy się nie wywiązali jest jeszcze więcej.

Powiem jedno, jeżeli Miasto będzie się zachowywało jednoznacznie w takich sytuacjach, czyli wchodzimy - płacimy, to nie będzie problemu przy inwestycjach, bo nawet, gdy Prezydent powie, że nie w tym miesiącu a za miesiąc to oni nam uwierzą. A jeżeli po mieście rozchodzi się informacja, że my płacimy jak przysłowiowy cygan, to nie chcą z nami dyskutować. Albo pieniądze na stół, albo nie ma o czym mówić.

Organizacja ruchu Dzierżonia, to chciałbym żeby specjaliści zobaczyli, z tym że tak naprawdę, tam jest taki ruch, że główny idzie tą Szkolną, ale tu całe Osiedle trzeba by było sprawdzić. Myślę, że te wszystkie punkty, o których Pan mówił, o organizacji, to jest kwestia przejrzenia organizacji na całym Osiedlu, i myślę, że to przy następnym wyjeździe wspólnym z Panem Grzegorzem i specjalistami z Wydziału sprawdzimy, będzie trzeba do tego podejść.

Pan radny Sidor - ul. Przemysłowa, że występują usterki. Chcę, żeby Wydział to zobaczył i będziemy odpowiadać.”

Głos zabrał p. G. PAJĄK - Kierownik Wydziału Drogownictwa, cytując: „Byłem na miejscu osobiście z wykonawcą. Zobowiązał się wszystkie usterki uzupełnić i poprawić do 10 lipca.”

Kontynuując Zastępca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Pan radny Sidor powiedział o tym, że gdyby studzienkę przesunąć, zrobić tak i tak, i że Pan inżynier Urbaniak powiedział, że robił to na komputerze w biurze. I za to go chwalebę. Miejmy uznanie dla wiedzy inżynierów. Po to jest Zespół Ustalania Dokumentacji, na którym ma być wszystko ustalane i powiem Państwu, gdzie się biorą kłopoty. Kłopoty się biorą wtedy, kiedy nie ma inwentaryzacji powykonawczej. Inspektor Nadzoru dokona zmiany i następna inwestycja jest taka, jak była budowa w Gosławicach, że ciepłociąg szedł przez środek szkoły, bo ktoś komuś powiedział i zmieniono decyzję. Proszę Państwa, Prezydent Miasta nie może zmieniać decyzji technicznych, od tego są inżynierowie. Niech ustalają to na ZUD. Przechodzą drogi do Pani inżynier Tylus-Dembińskiej i rozmawiamy, jak jest dobrze przygotowana budowa, wszystko jest dobrze uzgodnione, nie ma potem kłopotów. I mam prośbę, gdy inżynierowie projektują, dyskutujemy, wnosimy różne uwagi, ale jak już jest

zaprojektowane, to jest jedna osoba, która może to zmienić - Inspektor Nadzoru i Projektant, i oni to muszą potem wnieść, bo inaczej robimy sobie bałagan, z którym potem takimi ręcznymi sterowaniami wychodzimy. To więcej kosztuje i daje więcej kłopotu.

Myślę Panie radny, że te znaki 3,5 tony, to jest też taki element radosnej twórczości, bo ja sobie nie wyobrażam drogi, która przechodzi w powiatówkę, żeby miała 3,5 tony, jak chodzi autobus. Czyli jest gdzieś brak logiki w tym znaku. Natomiast te znaki Wydział przejrzy i damy odpowiedź.

Mówi Pan o barierach, że bezprzetargowo. Ani Pan, ani ja nie możemy zdecydować, czy bezprzetargowo. Kwota 54 tys. zł - ustawa Prawo zamówień publicznych kończy naszą możliwość działania. A jeżeli to przekroczy taką kwotę, to jest zadanie inwestycyjne, czyli musimy przyjść do Rady i Państwa poprosić o przesunięcie środków. Tu nie ma innej możliwości działania.

Pan Marcin Sypniewski - to jest cały zestaw takich szczegółowych informacji, przygotujemy odpowiedź na piśmie.

Pani Monika Kosińska wjazd i znak zakazu wjazdu. Nie wiem, kto jest właścicielem, nie wiem, czy możemy coś takiego zrobić, ale proszę Państwa, jeżeli to jest własność publiczna, to nie może być prywatna. Jeżeli jest publiczna, to ma służyć wszystkim i znaki muszą wynikać z organizacji ruchu, a nie z mojej osobistej wygody i to będzie sprawdzone, i będziemy robić, a skoro Pani mówi, że tam spychacze chodzą, to jest publiczne.

Co do rowerów na amfiteatrze. Powiem w ten sposób. Ktoś, kto to chronił wiedział, dlaczego nie wpuszcza z rowerami, czy z butelkami, jest to dla mnie otwarta sprawa. Natomiast sam problem rowerów i zrobienia punktów parkingowych dla rowerów jest problemem realnym i warto się do niego przygotować, przedyskutować i zrobić. Myślę, że moment zamknięcia mostu będzie szczególnym momentem do intensyfikacji tego typu ruchu.

Pani Teresa Kołodziejczak - najczęściej są to budynki własności prywatnej i budynek po Pani Esse, to jest budynek, który pamięta moje decyzje sprzed 20 lat. Wróciłem po 20 latach i ten problem jest na tym poziomie. Spadkobiercy nie mogą się dogadać, a spadkobierców, Pan Prezydent Wilczewski mówił, jest bardzo dużo, bo kilkunastu. Problem spadkobierców w obrocie nieruchomościami w Koninie jest ogromny. Prowadzimy z rodziną z Izraela negocjacje wiązane i się okazuje, że powiązania rodzinne są tak ogromne, że bez przerwy Sąd nam zawiesza postępowanie. Tam można będzie próbować innymi metodami, ale to jest duży problem.

Miejsca parkingowe w okolicach Raju, to jest kwestia własności gruntów, to jest z tego co wiem własność Spółdzielni i PSS. Prowadzimy dosyć intensywną politykę wydawania kostki na budowę na prywatnych terenach, myślę, że jest to skuteczna metoda, Spółdzielnia również wystąpiła o to.

Koncert Konimpexu. Część ludzi, których Pani wymieniła również była przy mnie, ja chciałem wjechać na koncert od strony Wojska Polskiego, Straż Miejska mnie elegancko zatrzymała, wsiadłem do samochodu i wróciłem. Ten koncert był koncertem prywatnym. Ochrona, miejsca siedzące, wszystko przygotowywał Konimpex i Przegląd Koniński. Jestem im bardzo wdzięczny za przepiękny koncert, duża klasa. Natomiast Miasto Konin jak zawsze

oddało swoje sale dla artystów, oddało swoje możliwości aprowizacyjne w Urzędzie Miasta, oddało prąd, możliwość podłączenia, oddało plac, który jest własnością Miasta. Natomiast mogą takie zgrzyty występować, ale to był koncert przez prywatną firmę organizowany.

Pan Czesław Łajdecki są to szczegółowe pytania, odpowiemy na piśmie. Jak mi podpowiada Pan Winczewski, ten magazyn śmieci to jest własność prywatna i trzeba będzie tam innymi metodami działać.

O Wydziale Oświaty wszyscy moi kierownicy z Wydziału Inwestycyjnego dobrze mówią. Natomiast powiem tak, że decyzja o tym, że tam ma być remont i usunięty ten smród podjął Pan Prezydent Nowicki w miesiącu kwietniu. Decyzja jest w realizacji przez Pana Dyrektora Walkusza, były problemy techniczne, o których Pan Prezydent był informowany, natomiast obiecuję, że jutro lub pojutrze dojdzie do wstrząsu.

Wszystkie inwestycje wodno-kanalizacyjne decyzją Prezydenta są przekazane do Wodociągów i musimy sprawdzić jak oni do tego ewentualnie podchodzą, tutaj powtarzały się sprawy związane z kanalizacją deszczową.”

Głos zabrała p. E. TYLUS-DEMBIŃSKA – Kierownik Wydziału Inwestycji cytując: „Sprawa wodociągów w ulicy Piaskowej wygląda tak, że mamy w tej chwili znowu zawieszona pozwolenie na budowę ze względu na odwołanie się jednego z właścicieli posesji, który jest właścicielem części tej drogi niestety. Drogi, przez którą przebiega wodociąg, ale ponownie jest wszystko zawieszona, także nic nie możemy zrobić.”

Kontynuując Zastępca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Z kanalizacją jest problem, jest to problem realny, brakuje nam odwagi w podjęciu tej decyzji. Pieniądze idące na kanalizację deszczową, na renowację, to kwota 700 tys. zł. Realna potrzeba według specjalistów do uporządkowania ok. 10 mln zł. Natomiast poziom utrzymania kanalizacji deszczowej, powinno być w granicach 2 mln zł co roku po takim uderzeniu. Rozważaliśmy również propozycję dla Państwa opłaty za opady deszczowe. Niektóre miasta próbują to wprowadzać. Jest to ogromny problem i myślę, że w Koninie jest to nierealne, ale to jest ten poziom pieniędzy.

Pytanie Pana Przewodniczącego dotyczące Poznańskiej, myślę, że może nam się uda wist, most Briński wykazać w przyszłym roku we wniosku do Ministra Infrastruktury na ten remont, bo wiem, że w tym roku była taka sytuacja, że urządzenia mostowe, drogowe były preferowane i wtedy przesunąć te środki.

Natomiast, co do parkingu przy szpitalu, według informacji z poniedziałku dokonano pomiarów ruchu, opracowują to już geodeci, żeby można było poszerzyć parking, tam cała ta organizacja ulegnie zmianie. Natomiast dzisiaj Pan Dyrektor Różycki miał być u mnie o godz. 14.00, będziemy widzieć się prawdopodobnie w piątek, bo odbierają należne im 500 m kostki.”

Przewodniczący Rady podziękował Prezydentowi za udzielone odpowiedzi.

34. Zamknięcie obrad IX Sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący Rady p. Wiesław Steinke poinformował, iż porządek obrad IX Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął IX Sesję Rady Miasta Konina.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ

Przewodniczący Rady Miasta Konina

Wiesław S T E I N K E

Protokołowało:
Biuro Rady Miasta Konina.